

PROTOKÓŁ

XXVIII sesji

RADY MIASTA LUBLIN

VII KADENCJI (2014-2018)

30 marca 2017 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji	4
Ad. 2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin	12
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołów XXV i XXVI sesji Rady Miasta	15
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami	15
Ad. 5. Podjęcie uchwał w sprawach:.....	17
Ad. 5. 1. stanowisko w sprawie upamiętnienia osoby Ks. Franciszka Blachnickiego w 30. rocznicę śmierci.....	17
Ad. 5. 2. zamiaru wzniesienia na terenie Miasta Lublin Pomnika Pamięci Żołnierzy Wykłętych oraz Żołnierzy Niezłomnych.....	20
Ad. 5. 3. nadania nazwy mostowi położonemu w granicach administracyjnych Miasta Lublin.....	39
Ad. 5. 4. apel do Pan prof. Jana Szyszki – Ministra Środowiska w sprawie natychmiastowego przedłożenia Sejmowi RP projektu zmiany ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach	47
Ad. 5. 5. ustalenia sieci prowadzonych przez Miasto Lublin przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz innych form wychowania przedszkolnego	55
Ad. 5. 6. wyznaczenia osoby do pełnienia funkcji organów Dzielnicy Rury do czasu wyboru tych organów.....	55
Ad. 5. 7. zarządzenia wyborów do Rady Dzielnicy Rury.....	56
Ad. 5. 8. uchwały zmieniającej uchwałę nr 21/II/2014 Rady Miasta Lublin z dnia 23 grudnia 2014 r. w sprawie powołania Miejskiej Komisji Wyborczej na VII kadencję Rady Miasta Lublin dla przeprowadzenia wyborów do rad dzielnic.....	56
Ad. 5. 9. uchwały uchylającej uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II w rejonie ulic: Jana Pawła II, Granitowa, Beryłowa i Kryształowa.....	62
Ad. 5. 10. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I w rejonie ulicy Majerankowej.....	63
Ad. 5. 11. uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część VI w obszarze Cmentarza Komunalnego na Majdanku	66
Ad. 5. 12. przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część IV A w rejonie Specjalnej Strefy Ekonomicznej	75
Ad. 5. 13. uchwały uchylającej uchwałę nr 344/XXXIV/96 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 13 czerwca 1996 r. w sprawie zamiany Nieruchomości	81
Ad. 5. 14. wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego stanowiącego własność Gminy Lublin położonego w budynku przy ul. Łabędziej 19 w Lublinie .	81
Ad. 5. 15. wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Energetyków	82
Ad. 5. 16. wydzierżawienia nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Lwowskiej 14, 17.....	83
Ad. 5. 17. wydzierżawienia nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Puławskiej 36a, ul. Puławskiej 34, Al. gen. Władysława Sikorskiego.....	84
Ad. 5. 18. wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin.....	84
Ad. 5. 19. wydzierżawienia lub wynajmu nieruchomości Gminy Lublin.....	85
Ad. 5. 20. zaopiniowania projektu rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Budownictwa w sprawie pozbawienia dróg kategorii dróg krajowych	85

Ad. 5. 21. zaproszenia do osiedlenia się na terenie Miasta Lublin, w ramach repatriacji obywateli Kazachstanu polskiego pochodzenia Pani Stanisławy Chshyokiny i jej męża Viktora Chshyokin	86
Ad. 5. 22. powołania Komisji ds. opiniowania wniosków i typowania kandydatów" do zawarcia umowy najmu lokali przeznaczonych na pracownie twórców	87
Ad. 5. 23. zmiany uchwały nr 205/VIII/2015 Rady Miasta Lublin z dnia 25 czerwca 2015 r. w sprawie opłat za usługi przewozowe osób środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie ...	87
Ad. 5. 24. sposobu ustalania wysokości opłat dodatkowych oraz opłaty manipulacyjnej w przewozach środkami lokalnego transportu zbiorowego zleczanych przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie.....	88
Ad. 5. 25. trybu i zasad przeprowadzenia konsultacji społecznych z Mieszkańcami Miasta Lublin.....	88
Ad. 5. 26. wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin położonej przy ul. Bronowickiej 3	90
Ad. 5. 27. zamiaru budowy pomnika Wielkiego Hetmana Koronnego Stanisława Żółkiewskiego w Lublinie	90
Ad. 6. Interpelacje i zapytania radnych	91
Ad. 7. Informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin	116
Ad. 8. Informacja z realizacji w 2016 roku uchwały nr 883/XXXVIII/2006 Rady Miasta Lublin z dnia 23 lutego 2006 r. w sprawie zasad sprzedaży lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Lublin i przyznania pierwszeństwa najemcom lub dzierżawcom w nabywaniu tych lokali (z późn. zm.)	116
Ad. 9. Wolne wnioski i oświadczenia	117
Ad. 10. Zmiany w składach komisji Rady Miasta	123
Ad. 11. Zamknięcie obrad	125

Obrady XXVIII sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 30 marca 2017 r. (czwartek) w godz. 9⁰⁰ – 18¹⁰ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 30 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum. Nieobecny na całej sesji, pomimo podpisania początkowej listy obecności, był Radny Piotr Gawryszczak.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM i przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Piotr Kowalczyk	– przewodniczący Rady Miasta
Jarosław Pakuła	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Mieczysław Ryba	– wiceprzewodniczący Rady Miasta

AD. 1. OTWARCIE SESJI

Zawiadomienie o zwołaniu sesji oraz porządek obrad przesłane radnym stanowią załącznik nr 5 do protokołu

Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Kowalczyk „Szanowni Państwo! Otwieram XXVIII sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie witam wszystkich państwa radnych. Witam panią prezydent Monikę Lipińską. Witam pana sekretarza. Witam panią skarbnik; wszystkich państwa dyrektorów. Witam serdecznie mieszkańców naszego miasta, jak również lubelskie media.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że uczestniczy w naszym posiedzeniu 31 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zgodnie ze zwyczajem, przed rozpoczęciem obrad została wciągnięta flaga miejska, na maszt w Ratuszu – w dniu dzisiejszym dokonał tego pan radny Popiel – gratulujemy. (oklaski)”

Radny Piotr Popiel „Dziękuję, panie przewodniczący, to wielka przyjemność.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ceremonii tej towarzyszył, jak zwykle, hejnał miejski – oklaski dla hejnalisty, brawo. Zapraszam państwa wiceprzewodniczących do współprowadzenia dzisiejszych obrad. Przechodzimy teraz do omówienia porządku.

Zawiadomienie o sesji wraz z porządkiem zostało państwu przesłane w piśmie z dnia 17 marca, natomiast porządek szczegółowy pismem z dnia 23 marca. Witam pana przewodniczącego.

Mamy kilka wniosków o wprowadzenie do porządku obrad.

Jako pierwszy – grupa radnych wystąpiła z wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad projektu apelu do pana prof. Jana Szyszki, Ministra Środowiska, w sprawie natychmiastowego przedłożenia Sejmowi RP projektu zmiany ustawy z dnia 16 grudnia ub.r. o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach.

Kolejny – prezydent miasta wystąpił z wnioskiem o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin położonej przy ulicy Bronowickiej 3.

Kolejny – grupa radnych wnioskuje o rozszerzenie porządku obrad o projekt stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie upamiętnienia osoby ks. Franciszka Blachnickiego w 30. rocznicę śmierci.

Kolejny wniosek – o rozszerzenie porządku obrad o punkt „Zmiany w składach komisji Rady Miasta Lublin”.

Jednocześnie informuję, że właściwe komisje i zespoły przedstawiły swoje stanowiska odnośnie następujących projektów uchwał.

Projekt uchwały grupy radnych w sprawie zamiaru budowy pomnika Wielkiego Hetmana Koronnego Stefana Żółkiewskiego w Lublinie – opinia Zespołu ds. wznoszenia pomników została przekazana w dniu 27 marca.

Kolejny projekt uchwały grupy radnych w sprawie zamiaru wzniesienia na terenie miasta Lublin pomnika Żołnierzy Wyklętych oraz Żołnierzy Niezłomnych – opinia Zespołu ds. wznoszenia pomników na terenie miasta Lublin została przekazana w dniu 27 marca.

Opinie te zostały przekazane po terminie, który obliguje mnie do umieszczenia ww. projektów uchwał w porządku obrad. Dlatego też wprowadzenie ich do porządku dzisiejszego posiedzenia wymaga zgody Rady.

Jeszcze mamy projekt uchwały grupy radnych w sprawie nadania nazwy mostowi położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin (tzw. Most Rotmistrza Pileckiego), który został zaopiniowany przez dwie komisje, do których został skierowany, czyli do Komisji Gospodarki Komunalnej i Komisji Kultury i Ochrony Zabytków. I te projekty również będziemy przegłosowywać do porządku obrad.”

Radny Tomasz Pitucha „Panie przewodniczący, w kwestii porządkowej. Czy mogę?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę.”

Radny T. Pitucha „Mam prośbę taką, o ile nie będzie sprzeciwu, a był taki zwyczaj w Radzie Miasta, że jakby braliśmy pod uwagę to, że są goście, chciałbym poprosić o procedowanie w pierwszej kolejności, poddanie pod głosowanie i umieszczenie na początku, jako pierwszy punkt projektu stanowiska w sprawie upamiętnienia ks. Franciszka Blachnickiego, z uwagi na to, że jest z nami gość, pan dr Robert Derewenda, dyrektor Instytutu, który chciałbym przedstawić uzasadnienie i kilka słów o ks. Franciszku Blachnickim i jego związku z Lublinem, a ma też później swoje obowiązki zawodowe i dobrze by było, gdybyśmy mogli to zrobić na początku.

Drugie pytanie, czy prośba, raczej pytanie. Ponieważ komisje opiniowały dwa projekty uchwały o moście i mówiąc o tej uchwale, czy możemy rozmawiać o uchwale 885-1, na tym druku, ponieważ ona...”

Przew. RM P. Kowalczyk „O tym rozmawiamy.”

Radny T. Pitucha „O tym, tak? Dobrze. I jeszcze, czy teraz jest moment na składanie wniosków do porządku?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak, teraz jest moment na składanie wniosków.”

Radny T. Pitucha „To chciałbym prosić o rozszerzenie porządku obrad... Nie, przepraszam, to są te, które chciałem zgłosić, a są zgłaszane. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę bardzo, pani przewodnicząca Wcisło.”

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Lublin Marta Wcisło „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Ja chciałam złożyć podobny wniosek, aby jeśli zostanie przegłosowany o wprowadzenie do porządku obrad punkt w sprawie zamiaru wzniesienia pomnika Pamięci Żołnierzy Wyklętych oraz Żołnierzy Niezłomnych, aby zaraz po punkcie, który zaproponował kolega, znalazł się w porządku obrad ten projekt uchwały, ponieważ mamy na sali również zaproszonych gości i chciałabym, aby przebiegło to szybko i sprawnie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś wnioski? Bardzo proszę, przewodniczący Nowak.”

Radny Marcin Nowak „W sprawie formalnej, dziękuję. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja chciałbym uściślić to, co mój przedmówca, radny Tomasz Pitucha mówił, gdyż na wczorajszej Komisji Kultury padły trzy propozycje nazwy mostu przy ulicy Muzycznej. Jedną z tych propozycji jest propozycja, która widnieje w porządku, a więc 700-lecia, dwie natomiast nie widnieją, a to są propozycje dotyczące tej samej osoby, a więc propozycja mostu Rotmistrza Pileckiego, a także mostu Rotmistrza Witolda Pileckiego. I chciałbym usłyszeć, czy państwo wycofujecie jeden z tych projektów, albo ja do końca nie zrozumiałem, albo...”

Radny Stanisław Brzozowski „W porządku znalazł się ten właściwy.”

Radny M. Nowak „To, że się znalazł, ale państwo ten drugi wycofujecie, tak?”

Radny S. Brzozowski „Nie ma go po prostu w porządku.”

Radny M. Nowak „Nie ma w porządku, czyli nie chcecie go wprowadzać i nie wprowadzacie, rozumiem. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Znaczy, pytanie jest, czy państwo go wycofujecie w ogóle z procedowania w Wysokiej Radzie, czy ma on wrócić na kolejną sesję.”

Radny T. Pitucha „Na razie nie wycofujemy, panie przewodniczący. Głosujemy nad tym, co pan przewodniczący powiedział – 885-1 – most Rotmistrza Witolda Pileckiego.”

Radny M. Nowak „Znaczy, rozumiem, że będziemy procedować jedną z państwa propozycji, a drugą pozostawicie państwo, jako wariant jakichś alternatywny, nie wiadomo, czemu służący, więc ja bym chciał usłyszeć, czy będziemy procedować konkretny projekt uchwały wyłącznie, jako ten jedyny, czy również za chwilę państwo będziecie proponować, żeby nadać nazwę temu samemu mostowi tą samą osobą, tylko z dodatkowym wyrazem.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Mamy... Jesteście państwo wnioskodawcami, to od was zależy, to jest pytanie.”

Radny T. Pitucha „Ale przepraszam, to nie jest sytuacja wygenerowana przez Klub Prawa i Sprawiedliwości, który pięciokrotnie składał projekty uchwał i były one na różnych sesjach odsyłane do komisji, więc to, że są w tej chwili dwa projekty, nie jest jakby naszym problemem, my żadnego z tych projektów nie wycofujemy, uważamy, że jeżeli Rada przegłosuje ten projekt, o którym powiedział pan przewodniczący, wtedy ten projekt drugi wycofamy, bo będzie bezprzedmiotowy, natomiast, jeżeli pan przewodniczący wprowadził projekt, czy podda pod głosowanie wprowadzenie projektu na druku nr 885-1, i nad tym projektem dzisiaj rozmawiamy.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Dziękuję bardzo, jakby sytuacja jest jasna, w obiegu na tę chwilę i jeszcze będzie pozostawał na pewno drugi projekt.

Przechodzimy do głosowania, chyba, że są jeszcze jakieś wnioski merytoryczne do porządku. Nie widzę. Dobrze. W takim razie głosujemy pierwszy – grupa radnych wystąpiła z wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad projektu apelu do pana prof. Jana Szyszki, Ministra Środowiska, o którym mówiłem wcześniej.

Głosowanie nr 1. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” wprowadzeniem tego projektu do porządku obrad? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 16 „za”, 14 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta wprowadziła projekt do porządku obrad. Jeżeli nie będzie sprzeciwu zaproponuję, aby był to punkt w grupie stanowisk, jeżeli tam były propozycje na pierwsze, drugie miejsce, żeby to był trzeci punkt merytoryczny w takim razie – to stanowisko – jeżeli nie będzie sprzeciwu. Sprzeciwu nie widzę.

Kolejny wniosek prezydenta miasta o umieszczenie w porządku obrad projektu chwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin położonej przy ulicy Bronowickiej 3.

Głosowanie nr 2. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” wprowadzeniem tego projektu do porządku? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

26 „za”, 0 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się” – Rada wprowadziła ten projekt do porządku. Jeżeli nie ma sprzeciwu, będzie to ostatni punkt merytoryczny. Sprzeciwu nie widzę.

Kolejny projekt – grupa radnych wnioskuje o rozszerzenie porządku obrad o projekt stanowiska Rady Miasta w sprawie upamiętnienia osoby ks. Franciszka Blachnickiego.

Głosowanie nr 3. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem do porządku... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Słucham?”

Radny T. Pitucha „Panie przewodniczący, to ja proszę w takim razie, abyśmy mogli, jako wnioskodawcy zaprezentować. Wniosek wczoraj został złożony, być może nie został powielony i dostarczony radnym...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale jest w aktówce... Byliśmy w trakcie głosowania. Proszę mi nie przerywać głosowania. Jesteśmy w trakcie głosowania, bo są wnioski, albo jest szum... - (**Głos z sali** „Pan Daniewski pytał...”) – Jeżeli będzie wprowadzony, to jak rozumiem, będzie uzasadnienie. Jest w aktówce systemu Zimbra, można się zapoznawać. Proszę o powtórzenie. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem projektu do porządku obrad? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 22 „za”, 2 „przeciw”, 4 „wstrzymujących się” Rada wprowadziła ten projekt do porządku. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, to zgodnie z wnioskiem będzie to pierwszy punkt merytoryczny. Nie widzę sprzeciwu.

Kolejny wniosek o rozszerzenie porządku obrad o punkt „Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin”.

Głosowanie nr 4. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

29 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – mój wniosek uzyskał największe poparcie, w związku z tym jest również wprowadzony do porządku obrad. Jeżeli nie ma sprzeciwu, będzie to przedostatni punkt merytoryczny. Sprzeciwu nie widzę.

Kolejny projekt uchwały – jest to projekt grupy radnych w sprawie zamiaru budowy pomnika Wielkiego Hetmana Koronnego Stefana Żółkiewskiego w Lublinie. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 5. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego projektu do porządku obrad? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 17 „za”, 0 „przeciw”, 10 „wstrzymujących się” Rada wprowadziła projekt do porządku. Jeżeli nie ma sprzeciwu, będzie to ostatni projekt merytoryczny. Sprzeciwu nie widzę.

Kolejny – projekt uchwały grupy radnych w sprawie zamiaru wzniesienia na terenie miasta Lublin pomnika Żołnierzy Wyklętych oraz Żołnierzy Niezłomnych. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 6. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” wprowadzeniem tego projektu do porządku obrad? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 29 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada wprowadziła projekt do porządku obrad. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, będzie to zgodnie z wnioskiem, jako drugi punkt merytoryczny. Sprzeciwu nie widzę.

Kolejny projekt uchwały – grupy radnych w sprawie nadania nazwy mostowi położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin – druk nr 885-1 (most Rotmistrza Witolda Pileckiego).

Głosowanie nr 7. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego do porządku obrad? – (**Radny T. Pitucha** „Nie działa, przepraszam.”) – Powtarzamy głosowanie. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” wprowadzeniem do porządku obrad? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 16 „za”, 11 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada wprowadziła projekt do porządku obrad.

Natomiast teraz tak, panie mecenasie, proszę o chwilę skupienia się, panie dyrektorze, może pan na swoje miejsce? Bardzo proszę. Panie mecenasie, pytanie do pana. Możemy głosować alternatywnie ten projekt uchwały, wówczas umieścilibyśmy go w porządku obrad w punkcie dotyczącym drugiego projektu uchwały. Jak to zaproponować?”

Koordinator Biura Obsługi Prawnej UM Zbigniew Dubiel „Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Proszę wybaczyć, gdzieś tam służbowo z panem dyrektorem rozmawialiśmy. Statut przewiduje możliwość tzw. głosowania alternatywnego, zarówno przy wyborach osób, wniosków, czy uchwał. Naszym zdaniem, tutaj po konsultacjach, przedmiot tych dwóch uchwał jest tożsamy – chodzi o nadanie nazwy temu samemu mostowi. W związku z tym, naszym zadaniem – mówię tutaj prawników – zasadnym jest, żeby połączyć i dyskusję, i później głosowanie – za chwilę o tym powiem – w jednym punkcie. Głosowanie mogłoby polegać na głosowaniu alternatywnym, kto jest za nadaniem nazwy, czy podjęciem uchwały. I tutaj kolejność nie gra roli, kto jest przeciw, kto się wstrzymał, i od razu drugie głosowanie, jeśli mogę w tym momencie, panie przewodniczący, wybiegając, ale myślę, że to państwa wszystkich też interesuje, przy takim alternatywnym głosowaniu zostanie podjęta uchwała ta, co do której w zakresie nazwy zapadnie więcej głosów „za” – podkreślam: więcej głosów „za”; głosy „przeciw”, „wstrzymujące” nie uzyskają tu... Tak mówi Statut w § 66. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czyli mogę zaproponować, panie mecenasie, aby ten projekt uchwały, który będzie wprowadzony, odbył się w ramach dotychczasowego punktu 5.5. – nadanie nazwy mostowi położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin, tak? Może być taki wniosek?”

Koordin. BP Z. Dubiel „Panie przewodniczący, jest to ten sam przedmiot – nadanie nazwy temu samemu mostowi; projekt różni się nazwą. Dziękuję bardzo.”

Radny T. Pitucha „Panie przewodniczący, ja poproszę o odczytanie tego paragrafu, ponieważ nie mamy Statutu pod ręką, jak brzmi ten punkt.”

Koordin. BP Z. Dubiel „Szanowni Państwo! § 66 ust. 2 Statutu Miasta Lublin: *Jeżeli celem głosowania jest wybór jednej z kilku osób lub wniosków, przechodzi kandydatura lub wniosek, na który oddano największą liczbę głosów, jeżeli liczba głosów „za” była większa niż głosów „przeciw”*. Niejednokrotnie stosowaliśmy ten wariant. Pojęcie „wniosek” należy rozumieć szeroko, że zarówno wniosek, jak i projekt uchwały. W związku z tym tutaj, proszę państwa, jeszcze jeśli mogę, panie przewodniczący, czy już w tym momencie tyle?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę.”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Unikniemy takim głosowaniem... jeśli państwo zaaprobowacie, bo decyzja należy do... Unikniemy jakichkolwiek wątpliwości w sytuacji, kiedy te projekty byłyby głosowane odrębnie. Te wątpliwości, moim zdaniem, byłyby olbrzymie. Bo jeśli poddalibyśmy pod głosowanie jeden z projektów uchwał, który by uzyskał większość, od razu powstanie pytanie, czy drugi jest bezprzedmiotowy. Jeżeli... Ja bym nie chciał rozstrzygać tych wątpliwości, bo państwo będziecie mieli możliwość wypowiedzenia się za oboma nazwami. Jeśli podjęlibyście państwo drugą uchwałę, ktoś mógłby powiedzieć, że ona uchyla poprzednią. Ten sposób głosowania państwu radnym pozwoli wypowiedzieć się i uniknąć wątpliwości formalnoprawnych, czy podjęta już uchwała usuwa następną, czy też nie. Niejednokrotnie stosowaliśmy ten sposób przy wyborze, przy wnioskach, przy uchwałach, gdzie było kilka propozycji.”

Radny T. Pitucha „Ale jakiej treści miałyby być te różne... Rozumiem, że będziemy głosować albo... znaczy, z jednej strony za mostem Pileckiego, a z drugiej za mostem 700-lecia, tak, 700-lecia?”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Będziemy głosowali, jeśli państwo zaaprobowacie ten wniosek. Kolejność wtedy nie gra roli, można to zrobić w kolejności już tutaj druków – kto jest „za” nadaniem nazwy, w istocie „za” podjęciem uchwały, na przykład nadanie mostowi imienia Rotmistrza Witolda Pileckiego, kto jest „przeciw”, kto „się wstrzymał” i od razu tak samo, kto jest „za” nadaniem nazwy most 700-lecia, kto jest „przeciw”, kto „się wstrzymał”. Ten wariant, który uzyska więcej głosów „za” – podkreślam: więcej głosów „za” – będzie oznaczał, że państwo podjęliście uchwałę o takiej treści. Dlatego podkreśliłem, że głosy „przeciw” i „wstrzymujące się” jak gdyby nie będą miały tutaj znaczenia, jak się rozłożą, bo one mogą się też różnie rozłożyć. Ten, który uzyska więcej głosów „za”, będzie oznaczał, że taką uchwałę państwo podjęliście i unikniemy tych problemów, którą uchwałę najpierw głosować, którą później i tak dalej. Dziękuję bardzo.”

Radny T. Pitucha „A, przepraszam, panie przewodniczący, no, w imieniu wnioskodawców jednak pozwolę się nie zgodzić z zaproponowaną formą głosowania. Były to odrębne projekty uchwał odrębnych grup radnych i popierane przez, myślę, przez społeczeństwo w różnym zakresie i dlatego powinniśmy głosować każdy z tych projektów oddzielnie, żeby po prostu było wyraźnie widać, jaki jest stosunek Rady do konkretnych projektów. Wydaje mi się, że głosowanie akurat nazwania ulicy, mostu, czy czegośkolwiek typu „A”, albo „B”, nie miało do tej pory precedensu, więc nie tworzymy tego precedensu i jako wnioskodawcy projektu Pileckiego nie zgadzamy się z tą zaproponowaną formą.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja złożyłem wniosek, państwo się nie zgadzacie, inna argumentacja, która tutaj była, jakby to, co powiedział pan mecenas Dubiel, nie szkodzi jedno drugiemu w żadnym stopniu. W związku z tym będzie Rada głosowała nad sposobem procedowania w tej sprawie. Jest mój wniosek, aby połączyć to w głosowanie alternatywne, w ramach dotychczasowego punktu

5.5. – nadania nazwy mostowi położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin. Państwo mają wniosek przeciwny, aby to rozdzielić. W takim razie będziemy głosować. Bardzo proszę, pan przewodniczący Daniewski.”

Radny Leszek Daniewski „Panie przewodniczący, chciałbym jednak uściślić wykładnię pana mecenasa, ponieważ w tej sytuacji... ja zgadzam się z panem mecenasem, natomiast rozbieżność na dwa głosowania w oddzielnych uchwałach spowoduje sytuację następującą, że zakładając, że pierwsza propozycja zostanie przyjęta uchwała i druga uchwała zostanie przyjęta, natomiast będzie to nie rozstrzygnięcie, ponieważ wynik głosowania nie będzie miał w tych przypadkach żadnego znaczenia, bo nie mówimy, że 16 głosami „za”, tylko mówiliście, że uchwała została przyjęta; więc będzie to absolutna sprzeczność. Trzeba głosować jako równorzędne wnioski, bo w jednej uchwale, bo w dwóch uchwałach powstanie sytuacja taka, że będziemy mieć dwie uchwały o nadaniu imieniu i lewa strona mostu będzie Pileckiego, a prawa będzie 700-lecia. Nie można tego głosować w ten sposób, bo to jest niezgodne w ogóle z prawem.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Dziękuję bardzo za głos. Jest mój wniosek o połączenie w ramach jednego punktu dwóch głosowań, aby to było głosowanie alternatywne, jest wobec tego sprzeciw, w takim razie będziemy głosować.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Mieczysław Ryba „Jeszcze jedno pytanie formalne.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Znaczy, bo rozumiem, ponieważ tu sobie dyskutujemy, panie mecenasie, panie przewodniczący, jeśli można, żebyśmy to dobrze doprecyzowali, ja pozwolę się wypowiedzieć i jeśli pan mecenas by potwierdził, żeby jasność była oczywista. Czyli bez względu na to, jaki będzie wynik pierwszego głosowania, drugie głosowanie i tak się odbędzie, i tak się odbędzie, i wtedy tylko stwierdzamy, który wniosek uzyskał więcej głosów, ten przechodzi. Ja tylko tłumaczę, żeby było potwierdzenie tego.”

Radny T. Pitucha „To wycofuję, panie przewodniczący sprzeciw, bo źle zrozumiałem wystąpienie pana przewodniczącego.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze... i pana mecenasa Dubiela, nie tylko moje zostało źle zrozumiane. Dobrze. W takim razie, jeżeli nie ma sprzeciwu, to będziemy mieć głosowanie alternatywne w dotychczasowym punkcie 5.5. I to chyba tyle, jeśli chodzi o wnioski do porządku obrad, prawda, nie było nic więcej; państwo radni, nie było.”

Zmieniony porządek obrad stanowi załącznik nr 6 do protokołu

AD. 2. KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – są to „Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin”.

Przypominam państwu po raz kolejny, że zbliża się termin składania oświadczeń majątkowych. Składamy je do 30 kwietnia tego roku, według stanu na dzień 31 grudnia roku ubiegłego. Dzień 30 kwietnia przypada w niedzielę, oświadczenia będą mogli państwo jeszcze złożyć w sekretariacie Biura Rady Miasta do godziny 15.30 lub wysłać pocztą, koniecznie listem poleconym, w dniu 2 maja br. Dzień 2 maja tego roku jest ostatecznym terminem na wysłanie listem poleconym, bądź złożenie oświadczenia w Biurze Rady Miasta w godzinach jego urzędowania.

I teraz, mam tutaj prośbę od pani przewodniczącej Beaty Stepaniuk-Kuśmierzak. Jest na naszej sali gość, który chciałby zabrać głos, a nie ma w zasadzie innego punktu, gdzie mógłby to zrobić na początku. Bardzo proszę, pani przewodnicząca, o wyjaśnienie jakby.”

Radna Beata Stepaniuk-Kuśmierzak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Na ostatniej sesji zwykłej głosowaliśmy skwer imienia Stanisława Kalinowskiego. Takim tutaj inicjatorem tego zadania upamiętnienia tej wybitnej osoby była Okręgowa Rada Adwokacka i w mieniu właśnie Okręgowej Rady pan dziekan chciałby państwu bardzo serdecznie podziękować. Panie dziekanie, bardzo proszę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, panie dziekanie.”

Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Lublinie adw. Stanisław Estreich „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Wielkim zaszczytem dla mnie jest wystąpić przed państwem, pozwalając sobie złożyć wam ogromne podziękowania za to, czego dokonaliście. Otóż, cieszę się bardzo, że postać Stanisława Kalinowskiego, Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej, wielkiego patrioty, wielkiego społecznika została uhonorowana nazwaniem skweru jego imieniem. Szczególnie chciałbym podkreślić, że decyzja w tej sprawie zapadła ponad podziałami, które wiadomo, że zawsze bywają. Tutaj nie ma, że jednomyślnie ta uchwała została podjęta. Szczególne podziękowania dla państwa radnych, a w szczególności jeszcze chciałem podziękować panu prezydentowi Krzysztofowi Żukowi, panu zastępcy prezydenta, panu Arturowi Szymczykowi, pan przewodniczącemu Rady Miasta, panu Piotrowi Kowalczykowi. Naszym dobrym duchem była pani radna, pani Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, której składam serdeczne podziękowania, pani dyrektor Wydziału Geodezji Joanna Gajak i pan mecenas Zbigniew Dubiel, który również nas w tym wszystkim wspierał. Jest to dla nas ogromne znaczenie, bo dopominaliśmy się o uczczenie tej osoby przez wiele, wiele lat, jeszcze w minionych okresach, gdzie nie trafiało to absolutnie na decyzje pozytywne.

Jeśli państwo pozwolicie, to dwa słowa o postaci pana dziekana Kalinowskiego, która pozwoli wam jednoznacznie stwierdzić, że wasza decyzja była absolutnie właściwa.

Trzy dziedziny działalności pana dziekana Kalinowskiego, który urodził w 1888 roku we Lwowie, trafił do Lublina. Był m.in. radnym miejskim, miał mianowanie na prezydenta. I jego działania najpierw dla kraju, bym powiedział.

Otóż, wyobraźcie sobie państwo zmierzch 1939 roku, kiedy do Lublina przyjeżdżają płótna z Muzeum Narodowego „Bitwy pod Grunwaldem” i „Kazania ks. Piotra Skargi” Jana Matejki. Bomby niszczą wszystko, giną ludzie, którzy byli odpowiedzialni za ukrycie tych dzieł i wówczas pan dziekan Stanisław Kalinowski, wspólnie z prezydentem miasta ówczesnym, panem Ślaskim, podejmują się z innymi osobami ukrycia tychże dzieł sztuki. One zostały ukryte, drodze państwo, w Bibliotece Łopacińskiego i do 1942 roku były ukryte w zbudowanej specjalnie ladzie. Jak wyglądają objętościowo te dzieła, można sobie było wyobrazić na naszej wystawie. Są to ogromne rulony, które musi nieść kilka osób. W 1942 roku zostały przeniesione na ulicę Elektryczną do specjalnie zbudowanego schronu, przetrwały lata okupacji, chociaż okupant wiadomo, z uwagi na tematykę „Bitwy pod Grunwaldem” szczególnie poszukiwał tego dzieła, niewątpliwie zaginęłyby dla historii ludzkości, zostały ocalone, następnie przekazane i dzięki temu może cały kraj z tych dóbr korzystać. Również pan dziekan Kalinowski, będący wówczas przed samą wojną prezesem Instytutu Lubelskiego i Muzeum Lubelskiego, ukrywał kolekcję monet złotych, która została przekazana również wraz z tymi obrazami PKWN-owi. Niestety, kolekcja monet złotych gdzieś w zawierusze dziejów zaginęła.

Druga rzecz, to jest kwestia Lublina, to jest sprawa budowy Katedry. Wiadomo, Katedra była zbombardowana, Komitet Odbudowy Katedry działał bardzo sprawnie, działał w jakim okresie, nie musimy wszystkich przekonywać, kiedy religia stanowiła raczej coś takiego, czego nie popierano, i pan dziekan Kalinowski był przewodniczącym Komitetu Odbudowy Katedry – dzięki temu mamy nasze sanktuarium wspańiałe.

I wreszcie, jeśli państwo pozwolicie, to na kanwie adwokackiej. Otóż, pan dziekan Kalinowski był przed wojną adwokatem, dziekanem, w czasie wojny był adwokatem komisarycznym dziekanem, ustanowionym przez władze okupacyjne, jednocześnie będąc szefem dziekanem dwóch tajnych rad okręgowych. Po wojnie, w pierwszej weryfikacji został oceniony absolutnie pozytywnie, również był dziekanem aż do roku 1951, gdy kolejna weryfikacja, że tak powiem, wysiedliła go z Lublina, pozbawiła prawa wykonywania zawodu, co dopiero zostało naprawione w 1952 roku. Z tego okresu muszę państwu wskazać na jedno zachowanie, które świadczy o absolutnej odwadze tegoż człowieka. Funkcjonariusz niemiecki zobowiązał go, jako dziekana do sporządzenia listy osób nieprawnomyślnie nastawionych do ówczesnej władzy. Wiązało się to oczywiście praktycznie ze śmiertelnym niebezpieczeństwem. Niewykonanie tego polecenia również groziło tego rodzaju konsekwencjami. Pan dziekan Kalinowski sporządził taką listę, na której umieścił jedno nazwisko, a mianowicie swoje, które przekazał funkcjonariuszowi niemieckiemu. (oklaski) Tylko chyba uznanie tegoż człowieka, uznanie odwagi cywilnej uratowało go od śmierci. To są tak bardzo istotne okoliczności, które pozwalają na stwierdzenie, że decyzja państwa była absolutnie uzasadniona. Jest to człowiek, którym powinniśmy się szczyć, a o jego osobie niech świadczy motto, które znajduje się przed Kościołem Katedralnym, które było wmurowane ongiś w wejściu do Katedry, po remoncie znalazło się przed schodami Katedry, gdzie człowiek tak wielki napisał epitafium: *Ścierajcie próżność moją, modląc się za duszę Stanisława*. Dlatego niech to charakteryzuje ludzi tak wielkich, jak pan dziekan, a państwu jeszcze raz serdecznie dziękuję za waszą decyzję. Myślę, że wszyscy możemy być z tego dumni. Dziękuję bardzo.” (oklaski)

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jeszcze głos dla pana prezydenta w tym punkcie, tak?”

Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałbym na ręce pana mecenasa, pana dziekana podziękować za tę inicjatywę, bo nie ma takiego środowiska w Lublinie, które z takim pietyzmem i z taką skutecznością prowadzi działania, by upamiętnić członków adwokatury, a generalnie niezwykle zasłużonych dla polskiego systemu prawnego i Lublina osób, nie mówiąc już o znakomitych konferencjach, seminariach i dyskusjach. Bardzo za to dziękuję. Ta inicjatywa szczególnie w jubileuszu 700-lecia naszego miasta jest warta podziękowania, a też i oczywiście docenienia. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, w sprawie formalnej zawsze.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Panie Przewodniczący i Państwo Radni! Taka prośba, ponieważ też jest kilka osób zainteresowanych tą nazwą mostu. Czy moglibyśmy ten punkt, jako pierwszy merytoryczny przesunąć, oczywiście jest to kilka punktów w górę, ale jeśli by nie było sprzeciwu, to bardzo bym prosił.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jest to jakby wniosek formalny, który ja poddam oczywiście pod głosowanie. Proszę o określenie tematu. Bo jest to, rozumiem, wniosek o zmianę porządku obrad, tak? Jest to wniosek o zmianę porządku obrad, formalny.”

Wiceprzew. RM M. Ryba – poza mikrofonem „Tak, ale jeśli nie ma sprzeciwu, to czy musimy?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jest sprzeciw, czy nie ma sprzeciwu w tej sprawie? Jest sprzeciw, tak? W takim razie będziemy głosować, jeżeli jest sprzeciw. Bardzo proszę.”

Głosowanie nr 8. Kto z państwa radnych głosuje „za” wnioskiem przewodniczącego Ryby o zmianę porządku obrad? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? – (**Radny Jan Madejek** „Panie przewodniczący, przepraszam., chciałbym prosić o powtórzenie głosowania”.) – Powtarzamy głosowanie. (**Radna Małgorzata Suchanowska** „Wynik już jest...”) – No, nie ma, bo nie zliczyłem jeszcze głosów „wstrzymujących się”, no to nie może być jeszcze wyniku, jakby nie patrzeć. Proszę bardzo, kto z państwa radnych głosuje „za”? Kto z państwa radnych głosuje „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Przy 14 „za”, 11 „przeciw”, 4 „wstrzymujących się” Rada nie zmieniła porządku obrad w tym zakresie.

Ja jednocześnie przy komunikatach chciałbym państwa radnych poinformować, że proponuję przerwę między godziną 13.30 a 14.30. Nie widzę sprzeciwu, tak też będziemy robić w takim razie.”

AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁÓW XXV I XXVI SESJI RADY MIASTA

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – „Zatwierdzenie protokołów XXV i XXVI sesji Rady Miasta”.

Protokół XXV sesji był dostępny w Biurze Rady Miasta oraz w aktówce systemu Zimbra od dnia 14 marca tego roku, natomiast protokół XXVI sesji od dnia 22 marca tego roku. Były one również wyłożone do wglądu państwa radnych w dniu dzisiejszym przed sesją, przy listach obecności. Czy są jakieś uwagi do tych protokołów? Nie widzę. W takim razie rozpoczynamy głosowanie nad protokołem XXV sesji.

Głosowanie nr 9. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” zatwierdzeniem protokołu XXV sesji? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 25 „za”, 1 „przeciw”, 3 „wstrzymujących się” Rada Miasta zatwierdziła protokół XXV sesji.

Kolejne zatwierdzenie – protokołu XXVI sesji. Głosowanie nr 10. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” zatwierdzeniem protokołu XXVI sesji? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 27 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada zatwierdziła protokół XXVI sesji.”

AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – „Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami”. Panie prezydencie.”

Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W tym okresie między 2 a 29 marca wydarzyło się sporo różnych... Przepraszam, może zacznę od rankingów. Miasto Lublin uzyskało 6. miejsce wśród największych miast w rankingu wysokości dotacji pozyskanych z funduszy unijnych na oświatę. Lublin, jako pierwsze miasto w Polsce, rozpoczął realizację Zielonego Budżetu Obywatelskiego, ze 107 pomysłów bardzo wysoko ocenianych. Realizowane będzie 24 z pozostałych; będziemy sukcesywnie korzystali również w ramach projektowanych wydatków budżetowych w wymiarze oczywiście, za który odpowiada Miejski Architekt Zieleni.

Jesteśmy jednym z laureatów w rankingu Zdrowia Polski. Dziennik „Gazety Prawnej” uznał miasto, które zajęło w tym rankingu 3. miejsce za jedno z najzdrowszych miast w kraju. To też warto podkreślić, bo ta profilaktyka i działania wspólne, które prowadzimy również i ze szpitalami, i z instytucjami, które zajmują się profilaktyką, przynoszą efekty.

Podpisaliśmy list intencyjny o współpracy z miastem Hiering – duńskie miasto, które ma bardzo innowacyjne rozwiązania związane z gospodarką odpadami i efektywnością energetyczną. Mamy również w planie współpracę z tym miastem w tym obszarze.

Smart City Forum – duże przedsięwzięcie coroczne przyznało nam znowu uhonorowanie związane z podejściem do strategii Smart City i oczywiście z rozwojem Lublina w kierunku inteligentnego miasta.

Mamy również w tym okresie duże wydarzenia. Oprócz 60-lecia Kuriera Lubelskiego tutaj, redakcji, dziennikarzom i środowisku Kuriera chciałbym złożyć jeszcze raz serdeczne gratulacje i podziękować za te lata pracy dla mieszkańców Lublina.

Mieliśmy również 75-lecie Akcji Reinhardt – likwidacji lubelskiego getta i zagłady społeczności żydowskiej Lublina. Godnie upamiętniliśmy to 75-lecie i chciałbym podziękować Bramie Grodzkiej – Teatrowi NN, w szczególności Tomaszowi Pietrasiewiczowi za podejmowane tu działania.

Spotkanie z Ambasadorem Senegalu – ważne, bo to jest kolejny obszar, którymi w Afryce interesują się lubelskie firmy. Te spotkania z ambasadorami, czy ministrami tych krajów są pewnym stałym elementem promocji lubelskiego biznesu. Jak widać, w przypadku Etiopii, Tanzanii i w tej chwili Ghany, jest to dosyć skuteczne.

Rada Lubelskiej Przedsiębiorczości, jak co miesiąc, która jak sądzę, pozwoliła rozwiązać te problemy, które sygnalizowano, ponieważ decyzje szybko podejmowaliśmy.

Tutaj warto również podkreślić, że odbył się Europejski Kongres Samorządów w Krakowie i Zgromadzenia Ogólnego Związku Miast Polskich w Serocku. W tym drugim przypadku mówię o tym, dlatego, że Zgromadzenie Ogólne podjęło stosowne uchwały, podobnie jak i Fundacja Unii Metropolii Polskich, uchwały skierowane do rządu w zakresie działań skierowanych przeciwko idei samorządności terytorialnej. Posiedzenie Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu wczoraj potwierdziło to, że taka dyskusja, debata z rządem jest potrzebna. Co prawda minister Błaszczak nie podzielił naszego stanowiska i w tej rozmowie nie doszliśmy do porozumienia, ale będziemy wnioskowali o spotkanie z premierem i z prezydentem w tym zakresie, jako korporacje samorządowe oczywiście.

Wręczyłem również, co warto podkreślić, listy gratulacyjne 70 stypendystom Miejskiego Programu Stypendialnego dla studentów i doktorantów. Łączna kwota to jest dla studenta 7.020, dla doktoranta 8.775 – warto o tym pamiętać, bo oprócz naszych stypendiów adresowanych do uczniów i naszych szkół, ten system stypendialny skutecznie wiąże również nas z akademickością Lublina, czy odwrotnie – nasze uczelnie i studentów z miastem – i buduje dobry wizerunek miasta. Zresztą ten projekt, który realizowany jest z inicjatywy i Marcina Nowaka, ale też i środowiska uczelnianego, jest naśladowany w innych miastach.

Jeśli chodzi o politykę społeczną, to może tylko o dwóch, czy o trzech rzeczach może.

Po pierwsze – podpisano umowę na dofinansowanie projektu „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w mieście Lublin” – przypominam, to jest prawie 10 mln zł wartość projektu. Adresowany on jest do osób bezrobotnych zarejestrowanych w Miejskim Urzędzie Pracy, nie pracujących. Formy wsparcia to usługi, instrumenty rynku, zgodnie z ustawą o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Dalej – jest również projekt, w którym można starać się o grant na innowacyjne pomysły, projekt „Mikroinnowacje – makrokorzyści” – blisko 3 mln zł, grant do 100 tys. i warto podkreślić, że ten projekt jest realizowany przez Lubelską Fundację Rozwoju i Miejski Urząd Pracy.

Z kolei chciałbym jeszcze wspomnieć o rozpoczynających się obchodach Światowego Dnia Świadomości Autyzmu – ważne wydarzenie i zachęcam wszystkich tych z państwa, którzy tym się interesują, pion pani Moniki Lipińskiej

służy szczegółowymi informacjami, a też będziemy mieli również między 24 a 28 kwietnia Tydzień Dialogu Międzypokoleniowego i jak co roku będziemy promowali i budowali porozumienie między pokoleniami i tu dużo wydarzeń adresowanych do seniorów, ale również i dla dzieci z koncertem muzycznym Piotra Selima włącznie.

Takich wydarzeń jest dużo. Szczegółowe informacje w pionie pani prezydent. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję.”

AD. 5. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:

AD. 5. 1. STANOWISKO W SPRAWIE UPAMIĘTNIEŃ OSOBY Ks. FRANCISZKA BLACHNICKIEGO W 30. ROCZNICĘ ŚMIERCI

Przedmiotowy projekt stanowiska ([druk nr 914-1](#)) stanowi załącznik nr 7 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to przyjęcie stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie upamiętnienia osoby Ks. Franciszka Blachnickiego w 30. rocznicę śmierci. Bardzo proszę, jest z nami zaproszony gość – dyrektor Instytutu im. Ks. Franciszka Blachnickiego...”

Radny T. Pitucha „Panie Przewodniczący! Ponieważ pan dyrektor jest nauczycielem i jednak musiał pójść na lekcje, ta część początkowa Rady się przeciągnęła, więc odczytam to uzasadnienie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę.”

Przedstawiciel wnioskodawców Radny T. Pitucha „Treść stanowiska:

*Stanowisko
Rady Miasta Lublin
z dnia 30 marca 2017 r.*

w sprawie upamiętnienia osoby Ks. Franciszka Blachnickiego w 30. rocznicę śmierci

W związku z obchodzoną w 2017 roku 30. rocznicą śmierci księdza Franciszka Blachnickiego, Rada Miasta Lublin oddaje hołd temu wielkiemu patriocie, żołnierzowi, duchownemu, wybitnemu teologowi i profesorowi Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, wychowawcy wolnych ludzi i wizjonerowi nowego ładu w Europie.

Ksiądz Franciszek Blachnicki poświęcił całe swoje życie dobru ojczyzny. Walczył, jako żołnierz w kampanii wrześniowej, działał w konspiracji, był więźniem Auschwitz i innych obozów i więzień hitlerowskich. Po wojnie prześladowany przez władzę komunistyczną. W licznych dziełach, które inspirował, kształtował ludzi sumienia, odpowiedzialnych za siebie, innych i losy własnego Narodu, a nawet narodów pobratymczych.

W Lublinie w latach 1964-1976 wykładał na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Wraz z Lubelskim Zespołem Ekspertów Odnowy Liturgii propagował

odnowę posoborową, założył Krajowy Ośrodek Formacji Służby Liturgicznej i Ruchu Żywego Kościoła, tworzył pierwsze grupy młodzieży, studentów i rodzin w rozwijającym się Ruchu Światło-Życie. Dzieło Oazy obecne jest aktualnie w wielu krajach świata na różnych kontynentach.

Z inicjatywy księdza Blachnickiego, 11 listopada 1981 roku w Lublinie proklamowano powstanie Niezależnej Chrześcijańskiej Służby Społecznej, która stała się załącznikiem Chrześcijańskiej Służby Wyzwolenia Narodów.

Doceniając zasługi ks. Franciszka Blachnickiego dla Narodu Polskiego i Miasta Lublina oraz jego wkład w rozwój moralny wielu pokoleń Polaków, Rada Miasta Lublin wyraża wdzięczność za jego owocną posługę dla dobra Kościoła i Ojczyzny.

Szanowni Państwo! Projekt ten podpisała grupa radnych i jest on... znaczy miesiąc temu, dokładnie 27 lutego obchodziliśmy 30. rocznicę śmierci ks. Franciszka Blachnickiego.

Ks. Franciszek Blachnicki to był niezwykle człowiek, który nową formą pracy duszpasterskiej (oazą) i związanym z nią programem formacji pociągnął za sobą setki tysięcy osób: młodzieży, dorosłych, dzieci, a nawet całych rodzin. W okresie masowej laicyzacji ostatnich dwu dekad PRL-u z oaz rozwiniął się Ruch Światło-Życie (od roku 1969).

Szacuje się, że do dziś z proponowanej w nim formacji skorzystało ponad milion osób. Ks. Franciszek Blachnicki związał swoje życie z Lublinem. Po likwidacji przez SB ruchu społecznego - Krucjaty Wstrzemięźliwości, w roku 1961 rozpoczął studia licencjackie i doktoranckie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W latach 1964-1976 był pracownikiem naukowym tegoż uniwersytetu. Był wybitnym pastorałistą i katechetą.

Wydał ok. 100 publikacji naukowych i popularnonaukowych. Z początkiem lat siedemdziesiątych utworzył w Lublinie Krajowy Ośrodek Formacji Służby Liturgicznej i Ruchu Żywego Kościoła, w którym znajdowało się centrum Ruchu Domowy Kościół – gałęzi rodzinnej Ruchu Światło-Życie, oraz centrum formacji młodzieży.

Ks. Franciszek Blachnicki jest twórcą wielu dzieł. W roku 1979 proklamował ruch trzeźwościowy: Krucjata Wyzwolenia Człowieka. W roku 1981 zainicjował w Lublinie działalność Chrześcijańskiej Służby Społecznej, która stawiała sobie za cel ewangelizację i formowanie swoich członków do odpowiedzialności społecznej w duchu chrześcijańskim oraz walkę w obronie praw człowieka. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, jako krajowy duszpasterz służby liturgicznej opracował dziesięcioletni program formacyjny dla męskiej i żeńskiej służby liturgicznej. Dla właściwego przygotowania księży-moderatorów oaz i służby liturgicznej zainicjował w roku 1973 Studium Pastoralno-Liturgiczne przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Dla zaopatrzenia w literaturę ruchu oazowego i liturgicznego w roku 1979 utworzył całkowicie niezależne od władz komunistycznych Wydawnictwo Światło-Życie.

Przez wiele lat część Wydawnictwa działała w Lublinie. Mimo szykan i trudności wydawnictwo przygotowało wiele podręczników oazowych i czasopism.

Ks. Franciszek Blachnicki tworząc w ramach Ruchu Światło-Życie małżeńsko-rodzinny Ruch Domowego Kościoła stał się pionierem na polu odnowy życia małżeńskiego w Polsce. Zainicjował współpracę ekumeniczną ze wspólnotami protestanckimi. W oazach powstawały również pierwsze wspólnoty charyzmatyczne Odnowy w Duchu Świętym.

W roku 1980 ks. Blachnicki zainicjował program ewangelizacji środowisk pracy. Planował również przeprowadzenie we wszystkich parafiach w Polsce i w każdym środowisku (w tym w milicji, wojsku więzieniach) wielkiej akcji ewangelizacji pod hasłem „Ad Christum Redemptorem” (akcja rozpoczęta w roku 1980). Ks. Franciszek Blachnicki jest wreszcie ojcem założycielem wspólnoty życia konsekrowanego (Instytutu Niepokalanej Matki Kościoła).

Ks. Franciszek Blachnicki za swoją postawę niemal przez cały okres swojego dorosłego życia był prześladowany przez dwa totalitaryzmy XX wieku. W czasie wojny za działalność konspiracyjną został zesłany do obozu w Auschwitz. Został skazany przez sąd nazistowski na karę śmierci. Kara nie została wykonana, ale do końca wojny Franciszek Blachnicki przebywał w różnych niemieckich obozach i więzieniach. Po wojnie jego działalność i niezłomna postawa sprowadziły na niego prześladowania władz komunistycznej Polski. Za działalność trzeźwościową (Krucjata Wstrzemięźliwości 1957-1960) w roku 1960 został osadzony w areszcie i skazany. Brak wolności zewnętrznej wywołał u Blachnickiego silne poczucie wolności wewnętrznej. To właśnie w celi śmierci w oczekiwaniu na wykonanie wyroku nawrócił się (17 VI 1942 r.) i całe dalsze życie oddał Bogu.

Ogromny rozmach działalności ks. Franciszka Blachnickiego niemal nie znajduje porównania w tej części Europy w 2 poł. XX wieku. W warunkach komunistycznego państwa stworzył masowy ruch, który swoim programem objął setki tysięcy młodzieży. Ruch oazowy to całościowa pedagogia, w której wychowały się nie tylko jednostki, ale całe środowiska.

Wielu spośród wychowanków ruchu oazowego zaangażowało się w tworzenie lokalnych struktur „Solidarności”. Tworzyli niezależne organizacje, drukarnie, odgrywali ważną rolę podczas strajków.

Będąc na Zachodzie ks. Franciszek Blachnicki zamieszkał w polskim ośrodku w Carlsbergu w RFN. Zorganizował tam Międzynarodowe Centrum Ewangelizacji Światło-Życie. Rozwinął tam również działalność Niezależnej Chrześcijańskiej Służby Społecznej, przekształcając ją najpierw w Chrześcijańską Służbę Pomocy Polsce, a następnie w Chrześcijańską Służbę Wyzwolenia Narodów. Ks. Blachnicki dostrzegał podobieństwo losów narodów, które znalazły się w wyniku postanowień jałtańskich albo w samym Związku Sowieckim, albo pod jego protektoratem. W tym czasie w polityce Europy Zachodniej system pojałtański uważano za nienaruszalny. Mówiono, że próba wyzwolenia Europy Środkowo-Wschodniej może wywołać nuklearną wojnę z sowietami. Nie doceniano, a nawet często i nie dostrzegano procesu wewnętrznego wyzwolenia obywateli tzw. demoludów. W swojej szerokiej działalności społecznej w RFN ks. Franciszek Blachnicki spotykał się nierzadko z obojętnością mediów i polityków. Sam zatem zaczął wydawać pismo „Prawda-Krzyż-Wyzwolenie”, publikując w nim informacje o tym, co dzieje się w Polsce, a także artykuły dotyczące problematyki wyzwolenia.

Działalność ChSWN zmierzała do wyzwolenia Europy Środkowo-Wschodniej spod panowania sowietów. Było to możliwe tylko poprzez wyzwolenie z wewnętrznego lęku, jaki wprowadzał system komunistyczny u swoich obywateli. ChSWN stawiała sobie za cel ewangelizację i formowanie swoich członków do odpowiedzialności społecznej w duchu chrześcijańskim oraz walkę bez przemocy w obronie praw człowieka. Z ChSWN związało się wielu emigrantów z Polski i krajów Europy-Środkowo-Wschodniej.

Ks. Franciszek Blachnicki zmarł 27 lutego 1987 na emigracji w Carlsbergu w Republice Federalnej Niemiec.

Zainicjowane przez ks. Franciszka Blachnickiego dzieła trwają i rozwijają się do dziś. Sam Ruch Światło-Życie rozwija się już nie tylko w bezpośrednim sąsiedztwie Polski (m.in. Ukraina, Białoruś, Słowacja, Niemcy), ale również daleko poza naszymi granicami (m.in. Anglia, Kanada, Chiny). Idea masowych spotkań młodzieży z biskupami, zapoczątkowana na tzw. Dniach Wspólnoty oaz, dzięki biskupowi Krakowa kard. Karolowi Wojtyłe zyskała wymiar światowy. Korzystając z tych doświadczeń oazowych Jan Paweł II zainicjował w roku 1987 organizowanie Światowych Dni Młodzieży.

Szanowni państwo, ks. Blachnicki był bez wątpienia wielką osobowością, która miała wpływ na mnóstwo ludzi w Polsce, także mnóstwo ludzi w Lublinie. W Lublinie, na Sławinku wykupił kilka domów i zorganizował tam m.in. wydawnictwo Światło – Życie w czasach głębokiej komuny całkowicie niezależne od władz. Z Lublinem związał wiele lat, tak jak to już przed chwilą powiedziałem, swojego życia. Ze względu na jego zasługi, bardzo proszę o przyjęcie stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie upamiętnienia osoby ks. Franciszka Blachnickiego w 30. rocznicę śmierci. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Czy są głosy w dyskusji? Nie widzę. W takim razie myślę, że możemy przejść do głosowania.

Głosowanie nr 11. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem tego stanowiska? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 25 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła to stanowisko.” (oklaski)

[Stanowisko](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 8](#) do protokołu

AD. 5. 2. ZAMIARU WZNIESIENIA NA TERENIE MIASTA LUBLIN POMNIKA PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH ORAZ ŻOŁNIERZY NIEZŁOMNYCH
Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 908-1](#)) – projekt grupy radnych stanowi [załącznik nr 9](#) do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zamiaru wzniesienia na terenie Miasta Lublin pomnika Pamięci Żołnierzy Wyklętych oraz Żołnierzy Niezłomnych – projekt grupy radnych.

Wniosek w tej sprawie wpłynął w dniu 23 marca. Zgodnie z procedurą przekazałem ten wniosek do Zespołu ds. wznoszenia pomników na terenie miasta Lublin, celem zaopiniowania. Zespół w dniu 27 marca przedstawił opinię, w związku z czym możemy przystąpić do procedowania projektu uchwały. Czy są jakieś głosy w dyskusji, czy możemy głosować bez dyskusji? Bardzo proszę, radny Jezior.”

Radny Dariusz Jezior „Chciałem prosić o przejście do głosowania bez dyskusji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw? W takim razie zarządzam głosowanie. Bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Ja bym bardzo chciała zabrać głos w imieniu wnioskodawców.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę bardzo.”

W imieniu wnioskodawców Wiceprzew. RM M. Wcisło „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chęć upamiętnienia wybitnych bohaterów, jakimi byli Żołnierze Wyklęci, Żołnierze Niezłomni, na czele z Rotmistrzem Pileckim, myślę, że przyświeca większości z nas, czego wyrazem była ostatnia nadzwyczajna sesja i dyskusja w tej sprawie, na której zostało zapowiedziane, że aby godnie upamiętnić bohaterów tamtych lat, wskazane by było uhonorowanie ich w sposób szczególny, poprzez wzniesienie pomnika, który byłby wyrazem hołdu, pamięci mieszkańców Lublina dla Żołnierzy Wyklętych oraz Żołnierzy Niezłomnych, którzy walczyli o wolną i niepodległą Polskę w czasie drugiej wojny światowej, a później z systemem komunistycznym po wojnie. Wielu z tych żołnierzy, na czele z wybitnym bohaterem, jakim był Rotmistrz Pilecki, przypłaciło życiem po wojnie poprzez wyroki komunistycznych sądów, najczęściej były to strzały w tył głowy. Podczas ostatniej sesji były cytowane listy, pożegnania i wielu bohaterów. Oprócz Rotmistrza Pileckiego była mowa też o innych bohaterach. Dlatego doszliśmy do wniosku i tutaj ponad podziałami politycznymi, w oparciu o tę wiedzę, o to, co zostało powiedziane i o to, jak powinniśmy się zachować w odniesieniu zarówno do Rotmistrza Pileckiego, jak i Żołnierzy Wyklętych i Niezłomnych, dla ich wiecznej pamięci i czci odpowiednim upamiętnieniem byłoby wzniesienie pomnika, jako miejsca, w którym moglibyśmy oddać hołd tym bohaterom, złożyć wieńce, jako miejsca, które byłoby poznawcze dla mieszkańców naszego miasta, w szczególności dla dzieci i młodzieży. Odpowiednim miejscem o pewnej symbolice, które zostało wskazane na ten cel, jest grunt miejski przy ulicy Lwowskiej, na Placu Singera, który myślimy, że w odniesieniu do tego, że w okolicy było miejsce kaźni, czyli więzienie na Zamku Lubelskim, jest miejscem jak najbardziej odpowiednim i historycznie do tego właściwym.

Pomnik sfinansowany zostałby ze środków zebranych z inicjatywy społecznej, w szczególności darowizn i zbiórek publicznych, a także z udziałem Gminy Lublin 0 – myślę tutaj w szczególności o gruncie. Dlatego proszę wszystkich państwa, zarówno inicjatorów, którzy podpisali się pod wnioskiem, i tutaj szczególne podziękowania składam kolegom, nielicznym kolegom z Prawa i Sprawiedliwości (są trzy osoby, które się podpisały), co świadczy o tym, że jest płaszczyzna, w której potrafimy się porozumieć i jest tutaj wielkie podziękowanie ze strony inicjatorów, ale także ze strony osób, które są bezpośrednio związane z wydarzeniami tamtych lat. Pod inicjatywą podpisało się także Stowarzyszenie Dzieci Żołnierzy Wyklętych, na czele z panią prezes Małgorzatą Zarzycką-Redwan, która w imieniu Stowarzyszenia prosi o udzielenie głosu, a ja proszę państwa wszystkich o analizę, o pochylenie się nad tym projektem i o zagłosowanie „za”, abyśmy, jako miasto, jako jego mieszkańcy, jako radni oddali cześć i honor pamięci Żołnierzom Wyklętym i Żołnierzom Niezłomnym. Dziękuję.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Jarosław Pakuła „Bardzo proszę, teraz pan radny Brzozowski.”

Radny Stanisław Brzozowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Tak się składa, że ja jestem też podpisany na tym projekcie uchwały, jako jeden z trzech radnych naszego Klubu, co by sugerowało, że jednak każda słuszna inicjatywa jest popierana, niezależnie właśnie od tego, kto składa tę inicjatywę – czy to Klub Platformy Obywatelskiej, czy radni Wspólnego Lublina – to popieramy takie inicjatywy, które wydają się nam sensowne i słuszne. Natomiast też tak się składa, że ja od wielu już miesięcy stoję na czele społecznego komitetu budowy Pomnika Ofiar Komunizmu. Ten temat akurat i ten pomnik w pewnym sensie jest szerszym przedsięwzięciem w stosunku do Żołnierzy Wyklętych, którzy byli też ofiarami komunizmu, więc oni będą niejako zawarci w tej idei tego Pomnika Ofiar Komunizmu, ale to nie stoi nic na przeszkodzie, żeby zostały wybudowane te dwa pomniki, oczywiście, tylko proszę państwa, chciałem zwrócić jedną uwagę, jedną rzecz, właśnie państwa uwagę na kilka jakby aspektów tej sprawy.

Po pierwsze – wydaje mi się, że ten temat troszeczkę został potraktowany koniunkturalnie, bo jak wiemy, od kilku miesięcy nie może znaleźć uznania, po stronie właśnie Platformy Obywatelskiej, nasz projekt odnośnie nazwy mostu imieniem Rotmistrza Witolda Pileckiego. Oczywiście wyrażałem wielokrotnie swoje wątpliwości na ten temat i zdziwienie, bo generalnie nie widzę tutaj jakby zupełnie sensu politycznego przeciwstawieniu się naszej inicjatywie, która ze wszech miar jest słuszna, bo jeśli jest słuszne postawienie pomnika Żołnierzy Wyklętych i Niezłomnych, to równie słuszną jest inicjatywa nazwania mostu i tutaj jakiegokolwiek argumenty w tej sprawie nie mają zupełnie żadnego sensu.

Poza tym ta uchwała była przygotowana w sposób, moim zdaniem, taki bardzo szybki i dosłownie wszystkie tematy, które są z tym związane, zostały załatwione w sposób ekspresowy i błyskawiczny. Wywołałam tutaj z pamięci właśnie – my, żeby uzyskać opinię komisji ds. pomników, czekaliśmy dwa miesiące, natomiast tutaj w kilka dni ta opinia została dostarczona.

Poza tym jeszcze jest kwestia lokalizacji. Ta lokalizacja, która jest wymieniona, właśnie, jeśli chodzi o ten projekt uchwały, była przyobiecana też wcześniej przez pana prezydenta nam, jako alternatywna w sensie postawienia pomnika Ofiar Komunizmu. Ja nie twierdzę, że ja się upieram przy tej lokalizacji, że ona jest akurat najlepsza dla postawienia pomnika Ofiarom Komunizmu, dlatego że jak tu już wcześniej powiedziałem, Ofiar Komunizmu w ogóle było niewspółmiernie wiele więcej od ofiar Żołnierzy Wyklętych, czy Niezłomnych, więc jakby ranga tego pomnika będzie też większa, natomiast ta działeczka, która tam jest przeznaczona w tej chwili pod ten pomnik Żołnierzy Niezłomnych i Wyklętych to jest maleńka działeczka i tak troszeczkę jakby na uboczu tego cypla między ulicami Podzamcze i Lwowską.

W każdym razie chciałem właśnie zwrócić uwagę na to, że jest to taka troszeczkę zasłona dymna, jakkolwiek w ogóle idea postawienia tego pomnika jest słuszna, to sam tryb postępowania w tej sprawie wydaje się troszeczkę taki niezbyt fortunny i niezbyt zręczny. Ja w każdym razie podpisałem. Jeszcze raz podkreślam, że każda słuszna inicjatywa, każda inicjatywa popierająca jakby w przestrzeni publicznej upamiętnienie naszych bohaterów wielkich, znajdzie u mnie poparcie. Także tutaj też będę głosował za tą uchwałą. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Bardzo proszę, Zbigniew Ławniczak.”

Radny Zbigniew Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja jestem mocno zdziwiony tą wypowiedzią, może laudacją pani radnej, bo oczywiście popieram to, co pani radna przeczytała i znamy historię, i podkreśliła tu pani radna historię Rotmistrza Witolda Pileckiego, natomiast już zaczyna się – i myślę, że to tak dalej będzie na tej sesji – zaczyna się wkładać polityka. Pani już wymienia, którzy radni podpisali, którzy nie podpisali. Najważniejszą w demokracji sprawą, no to jest, powiedzmy większość, ale najważniejszą też sprawą w demokracji jest oddanie głosu. I dziwi mnie to, bo pani podkreśla, że radni właśnie w tej chwili pokazali, że są ponad podziałami politycznymi, a przed chwilą pani w głosowaniu zagłosowała „za” zdjęciem mostu Rotmistrza Witolda Pileckiego z porządku tej sesji. Więc bądźmy konsekwentni i nie łapmy się za to, którzy radni są „za”, a którzy „przeciw”. My właśnie wznieśliśmy się ponad podziałami, jako Klub Prawa i Sprawiedliwości, i zagłosowaliśmy właśnie „za” pani projektem. I też apelujemy, żebyście państwo dzisiaj zagłosowali też „za” projektem naszym, który wnieśliśmy do porządku sesji dzisiejszej, czyli za nazwą mostu imienia Rotmistrza Pileckiego i proszę państwa, i tu jest to, że Klub Prawa i Sprawiedliwości potrafi to zrobić, a państwo jakby mówicie tylko o tym, ale chcemy poznać was po czynach, a nie po słowach. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Bardzo proszę, przewodnicząca Wcisło.”

Radna M. Wcisło „Ja tylko *ad vocem* - ja nie głosowałam „przeciwko” zdjęciu, to jest nieprawda, panie radny... - (**Radny Z. Ławniczak** – poza mikrofonem – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia).”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, przewodniczący Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Ja byłem, chociaż nie jestem członkiem Komisji Kultury, ale byłem wczoraj na posiedzeniu Komisji, przynajmniej na części i uważnie wsłuchiwałem się w głos państwa ze Stowarzyszenia Dzieci Żołnierzy Wyklętych, i przyznam, że miałem sporo emocji, co do trybu wprowadzenia tego pomysłu, jako w moim takim przekonaniu zastępczego, zamiast żeby jakiś był inny sposób upamiętnienia Żołnierzy Wyklętych i Niezłomnych, a niekoniecznie właśnie Rotmistrza Pileckiego, który tyle razy już nam tutaj z obrad spadł niestety, ale przemyślałem to sobie przez całą noc dzisiejszą i powiem tak teraz: cieszę się w sumie, że Żołnierze Wyklęci i Niezłomni zyskali nowych zwolenników, cieszę się bardzo. Mam nadzieję, że wspólnie spotkamy się na Marszu Wyklętych, bo chodzę na ten Marsz od kilku lat i do tej pory się na nim nie spotykaliśmy. Również z przykrością stwierdzam, że pomimo patronatu, nie ma na tym Marszu pana prezydenta, ani nikogo z władz wykonawczych miasta. Ale miejmy nadzieję, że ten projekt uchwały przyniesie pewne nowe wartości, nowe osoby, które będą popierać tę inicjatywę. Mam nadzieję, że będziemy mogli wspólnie uczestniczyć w uroczystościach przy tym pomniku, który rychło powstanie. Także cieszę się w sumie z tej nowej inicjatywy i nowych osób, i dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Bielak.”

Radny Eugeniusz Bielak „Panie Przewodniczący! Ja mam tylko formalną sprawę do pana mecenasa, do pana Dubiela. Czy otrzymaliście państwo od Rady Dzielnicy Kalinowszczyzna głosowaną uchwałę w sprawie stanowiska? Bo pismo dostaliśmy, na Zimbra mamy pismo podpisane przez przewodniczących. Chciałbym wiedzieć, czy było posiedzenie Rady i czy to było głosowane. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, nie wiem, czy to pytanie... Może pytania będą...”

Prez. K. Żuk „Jest pan Osiński...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Osiński, jeżeli nie ma sprzeciwu Wysokiej Rady oczywiście. Nie widzę sprzeciwu Wysokiej Rady. Bardzo proszę.”

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Kalinowszczyzna Adam Osiński „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowne Panie i Panowie Radni! Na pytanie pana radnego Bielaka odpowiadam, że posiedzenie Rady Dzielnicy odbyło się 24 marca i m.in. ten temat został zaopiniowany pozytywnie, uchwała została podjęta jednogłośnie. W uzasadnieniu uważamy, że jest to wspaniałe miejsce – w samym centrum Lublina i w miejscu akurat osoby, która przez wiele lat figurowała na tym terenie, Bolesława Bieruta; jest to wspaniałe godne miejsce. Nawet dyskutowaliśmy i dziwiliśmy się, że akurat państwo radni z Prawa i Sprawiedliwości upieracie się, aby imieniem tak zacnej osoby patrioty, był most imieniem. W Lublinie mostów jest wiele, żaden most nie ma dotychczas imienia i uważam, że nic złego się nie stanie, jeśli dalej tak będzie, a 700-lecia wspaniały, jest to akurat wspaniały jubileusz miasta Lublina i most taki powinien być. Dziękuję.” (oklaski i okrzyki z sali)

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Pan przewodniczący jest mistrzem błędnego przechodzenia z tematu na temat. Bardzo proszę, pan radny Ławniczak, pani przewodnicząca Wcisło, przewodniczący Dreher, pan radny Margul.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! *Ad vocem* do pani radnej. Oczywiście taki wpis zamieściłem na Facebooku, zgodnie z tym, jakie było głosowanie. Tak, głosowaliśmy „za” wprowadzeniem do porządku obrad projektu Klubu Prawa i Sprawiedliwości i tak, prostuję to, jeżeli pani w tym momencie głosowała „przeciw” wprowadzeniu – tak mogę to określić. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pani przewodnicząca Wcisło zgłaszała się.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Panie Przewodniczący! Ja bym chciała prosić o udzielenie głosu pani prezes Stowarzyszenia Dzieci Żołnierzy Wyklętych.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Udzielę głosu; najpierw radni i jeżeli nie będzie sprzeciwu, dokończymy tylko dyskusję. Bardzo proszę, pan przewodniczący Dreher.”

Radny Piotr Dreher „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Koledzy i Koleżanki! Dzięki tak naprawdę inicjatywie nadania mostowi imienia Rotmistrza Witolda Pileckiego powstała pewna alternatywna propozycja, która wyszła akurat od nas, ale ona jest tak naprawdę wspólna, bo my wszyscy, jak tu siedzimy, to ją popieramy, bez względu na podziały polityczne, budowa pomnika Żołnierzy Wyklętych, Żołnierzy Niezłomnych. Wydaje mi się, że ta propozycja jest dużo dalej idąca, niż tutaj propozycja państwa. Poza tym, tak naprawdę chyba nawet i pokoleniom przyszłym, młodzieży będzie lepiej i to będzie bardziej zrozumiałe, że pójdą pod pomnik, zapalą znicz, zapalą świeczkę, złożą kwiaty w święta patriotyczne przy pomniku Żołnierzy właśnie Niezłomnych, Żołnierzy Wyklętych, no, bo most nie jest do tego zbyt dobrą konstrukcją, więc jak gdyby ta propozycja bardzo mi się spodobała i od razu ją poparłem. I dziękuję, że ta propozycja się pojawiła, dziękuję panu prezydentowi i koleżankom i kolegom z Klubu.

Natomiast mam takie wrażenie od dłuższego czasu, że panuje tu pewien monopol na Żołnierzy Wyklętych, Żołnierzy Niezłomnych i powiem szczerze, bardzo mnie to drażni i denerwuje, powiem wprost. Dlaczego? Dlatego, że o, pan przewodniczący, nie tak długo, jak parę minut temu stwierdził, że był na Marszu, zaprasza na Marsz i tak dalej. Ja, panie przewodniczący, byłem na tym Marszu, byłem tam, zupełnie z tyłu sobie szedłem, tam zupełnie z tyłu, na samym końcu i sama idea Marszu oczywiście jak najbardziej jest piękna, idea do zaakceptowania i idea wspaniała, natomiast sama treść... - (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Panie radny, to pan może na przodzie, bo nie o to chodzi, żeby z kwiatkiem, tylko żeby upamiętnić. Natomiast sama formuła jak gdyby manifestacji poglądów politycznych uważam, że była niewłaściwa na tym Marszu. Pan tutaj już od paru lat chodzi na te marsze i bardzo się cieszę, i gratuluję, natomiast ja zapytam kolegów radnych: gdzie koledzy radni byli w roku 2003, kiedy ja wraz z kolegą tutaj z Ratusza budowaliśmy pomnik żołnierzom majora Zapory na Podzamczu? Gdzieście panowie byli? Gdzieście byli, kiedy zbieraliśmy, żebraliśmy, żebraliśmy o środki, żeby ten pomnik mógł być postawiony? Ja przypomnę, że wtedy prezydentem miasta był Andrzej Pruszkowski, który złotówki na ten pomnik nie dał, który w ogóle nie pomógł. Jediną osobą, która pomogła i wsparła tę ideę, był wiceprezydent Antoni Chrzonstowski – to była jedyna osoba, która pomogła. Gdzieście panowie radni byli, działacze, którzy tutaj chodzicie na marsze i tak dalej, gdzieście wtedy byli? Nikogo z was nie było. Panie radny Jezior, pan wtedy radnym był. Przepraszam, może pracownikiem Urzędu. – (śmiechy z sali) – Nie o to chodzi, żeby sobie coś wypominać, naprawdę. – (śmiechy z sali) – Tutaj chodzi o to... - (śmiechy z sali) – Nie, nie, ja się odnoszę do słów przewodniczącego a propos Marszu. Ja jestem zdegustowany, panie prezydencie, panie przewodniczący, że jest tu uprawiany monopol tylko i wyłącznie jednej opcji na to. Ja się na to nie zgadzam, naprawdę się na to nie zgadzam. I chciałbym, żeby to była wspólna decyzja, co do pomnika, która tutaj została... to, co pani przewodnicząca zaproponowała, żebyśmy się wszyscy pod tym podpisali, żebyśmy się wszyscy do pracy nad

tym wzięli. A Rotmistrz Pilecki będzie jeszcze uhonorowany – zobaczycie państwo – będzie jeszcze uhonorowany, spokojnie, naprawdę. Nie ma co się tutaj denerwować i nie ma tutaj co się stresować. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Dziękuję bardzo. Przepraszam za moje emocjonalne zbyt może wystąpienie, ale czasami emocje puszczają. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Po kolei: radny Margul, radny Jezior... - (**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Ja tylko w kwestii formalnej...”) – Ale po kolei. Bardzo proszę, jeżeli w kwestii formalnej.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Panie Przewodniczący! Zauważyłam pewną prawidłowość. Otóż, zawsze, jak zabiera ktoś głos od nas, z naszego Klubu, nie może skończyć wypowiedzi i są zakłócane te wypowiedzi śmiechami, chichami, jakimiś słownymi uwagami. Ja bardzo proszę kolegów radnych z Prawa i Sprawiedliwości, żeby dali się wypowiedzieć, nie tak, jak jest obecnie, jak było na ostatniej sesji, że chcieliście zakrzyczeć to, co na przykład ja mówiłam, czy inni koledzy, nawet w punkcie „Interpelacje i zapytania”. Szanujmy swój głos.” (oklaski)

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Według kolejności – radny Margul. Bardzo proszę.”

Radny Bartosz Margul „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo Radni! Ja się bardzo cieszę, że przewodniczący Pitucha tak się bardzo przekonał... Ale, przepraszam, panie przewodniczący, czy ja mógłbym prosić, żeby pan radnego Bielak uspokoił?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę o uspokojenie nastrojów. Bardzo proszę.”

Radny B. Margul „Bardzo się cieszę, że przewodniczący Pitucha po nocy przemyśleń dzisiaj tak mocno popiera ten projekt, bo ja pamiętam wczorajszą Komisję Kultury, gdzie pan taką gimnastykę słowną uprawiał, żeby przekonać wszystkich, że to jest niepotrzebny pomnik, także bardzo się cieszę, że pan zmienił zdanie i właśnie wczoraj było wyraźnie widać, jak państwo, w zależności od tego, kto zgłasza projekt, jak państwo macie różne zdanie co do tego. Bardzo dziękuję, że pan Pitucha mocno słucha tego, co ja mówię, bardzo się cieszę... - (**Radny T. Pitucha** – poza mikrofonem „Ale pan do mnie mówi...?”) – No, nie ma tutaj drugiego przewodniczącego Pituchy, więc chyba do jednej osoby mówię. – (**Radny Z. Drozd** – poza mikrofonem – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia; **Radny T. Pitucha** „To może mi pan to powiedzieć w twarz, panie radny...”) – Ale przed chwilą... - (**Radny T. Pitucha** „Ale jak już pan mówi to publicznie, to proszę prawdę mówić...”).”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jak to było w klasyku: „*Pax, panowie, pax*”.”

Radny B. Margul „Znaczy, po pierwsze, była przed chwilą prośba, żebyście państwo się nie wcinali w wypowiedzi i dalej to robicie, i było to wczoraj na Komisji Kultury, bardzo wyraźnie widać, natomiast to, że pan wyszedł wczoraj

wściekły z Komisji, no, chyba jeszcze mi złośliwie podziękowania za wypowiedzi, więc chyba pan zmienił od wczoraj zdanie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Myślę, że szanowni państwo, byłoby najłatwiej, gdybyśmy się do siebie w ogóle nie zwracali *ad personam* i myślę, że wtedy byłoby nam zdecydowanie łatwiej dyskutować na tej sali i byłoby troszeczkę bardziej kulturalnie – to dobrze wszystkim zrobi. Także chłodźmy głowy. Bardzo proszę, pan radny Jezior.”

Radny D. Jezior „Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Czcigodna Rado! Drodzy Goście! Kolega Dreher zapytał mnie, gdzie byłem w roku 2013...”

Przew. RM P. Kowalczyk „I to tyle a propos mojej prośby, żeby nie mówić *ad personam*...”

Radny D. Jezior „Przepraszam... Gdzie byłem w roku 2003, kiedy budowano pomnik Zapory na Placu Zamkowym. Chciałem przypomnieć koledze Piotrowi i tak sięgnąć pamięcią do tego czasu, który był dla mnie bardzo pięknym i jednocześnie bardzo trudnym czasem związanym z budową tego pomnika. Bo otóż, budowa tego pomnika była obarczona wielkimi trudnościami i cieszę się, że kolega Dreher przypomniał ten czas i on osobiście badał kość, która została znaleziona... to znaczy nie on osobiście badał, ale on jak gdyby wtedy odpowiadał za tę kość, która została znaleziona, kiedy budowano podkopy pod ten pomnik, dlatego że istniała obawa, że były to kości ludzkie i wtedy groziło wstrzymanie tej budowy i prace ekshumacyjne, więc kolega Dreher odpowiadał za badanie tej kości w medycynie sądowej i...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, tak troszeczkę zwięźlej, do rzeczy, mamy projekt uchwały.”

Radny D. Jezior „Dobrze. Ja ze swojej strony jak gdyby załatwiłem druty na żelbetonowy postument tego pomnika, cement i gdzieś tak będąc na tym placu, spotykałem się z dziennikarzami „Gazety Wyborczej”, którzy bardzo krytycznie oceniali tę budowę. Na jednym artykule znalazłem się osobiście, zdjęcie moje i później pytano mnie, dlaczego tak krytycznie „Gazeta Wyborcza” do tej idei się odniosła. Więc chciałem odpowiedzieć koledze Piotrowi Dreherowi, że są wśród nas radni, którzy aktywnie uczestniczyli w pracach związanych z budową tego pomnika i chciałem się z państwem podzielić tą refleksją i przywołać ten piękny czas budowy tego pomnika. Mam nadzieję, mam nadzieję, że budowa tego pomnika nie zostanie obarczona takimi problemami, z jakimi musieliśmy borykać się z w 2003 roku. Mam nadzieję, że przebrniemy bardzo szybko przez uchwałę, tzw. uchwałę kolegi Zaczyńskiego, która bardzo, bardzo proceduralnie jest... dużo uwarunkowań stawia. Mam nadzieję, że zbiórka się powiedzie i ja ze swojej strony, ponieważ zostałem wywołany i tak troszeczkę... tak nie chcę za dużo powiedzieć o moim wkładzie w budowę pomnika Zapory. Ja deklaruję swoje zaangażowanie w prace nad budową tego pomnika i mam nadzieję, że budowa ta nie będzie odsunięta *ad calendas Graecas*, czyli do nigdy, że państwa inicjatywa, mam taką nadzieję, że państwa inicjatywa nie jest inicjatywą propagan-

dową, polityczną, że ten pomnik powstanie. I ja ze swej strony będę się interesował, jak będą przebiegały prace nad stworzeniem tego pomnika. Bo jakoś już doświadczenie swoje mam i wspólnie z kolegą Dreherem pomnik budowaliśmy. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Bardzo proszę, przewodniczący Pitucha i radny Ławniczak.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Chcę jeszcze nawiązać do mojej wypowiedzi, która została poddana pewnej krytyce. Staralem się do nikogo z państwa... raczej pozytywnie podkreślić wnioskodawców, uchwałę i osoby ją popierające i ogólnie tylko zauważyłem, że na tych marszach się nie spotykamy, więc nie wyrzucałem nikomu tego personalnie i osobiście, ale sprostuję swoją wypowiedź. Nie zauważyłem, co prawda, kolegi Piotra Drehera, ale na tych marszach bywa i jest radny Zbigniew Jurkowski, więc byłbym nierzetelny, gdybym nie sprostował tego – spotykamy się na tych marszach rzeczywiście. Natomiast, jeżeli kogoś z państwa nie zauważyłem, a byliście państwo, to przepraszam i proszę nie czuć się urażonym, to tylko w kwestiach jakby klimatu wokół Żołnierzy Wyklętych.

Natomiast w kwestii jeszcze wczorajszej Komisji – rzeczywiście, tak jak powiedziałem, ja powiedziałem tutaj szczerze – ten pomysł wzbudził na początku moje emocje, jako próba w moim przekonaniu, no, zrobienia wyjścia alternatywnego dla sprawy nieprzegłosowania pozytywnie – być może, nie wiem, może coś się zmieniło – mostu Rotmistrza Pileckiego i w tym kontekście też pytałem na tej Komisji, również pytałem państwa ze Stowarzyszenia, czy budowa drugiego pomnika Żołnierzy Wyklętych w Lublinie nie będzie przyczynkiem do jakiegoś rozbicia środowiska, bo nie wiem, czy państwo wiecie, ale pomnik Żołnierzy Wyklętych, może nie pomnik w sensie takim zwartej bryły, jaką jest najczęściej wyobrażany pomnik, ale taka instalacja z kamienia, z drewna, z metalu jest już zlokalizowany przy Kościele Św. Michała. Tam też były i są corocznie obchody, są krzyże poświęcone Wyklętym i środowisko zna to miejsce. I miałem taką wątpliwość i trochę ją dalej mam, ale mam nadzieję i chciałbym ją tutaj wyrazić, że to, że będą dwa pomniki Żołnierzy Wyklętych w Lublinie, jeżeli ta uchwała się zmaterializuje w formie pomnika, pozwoli jeszcze bardziej jakby rozpropagować i umocnić ideę i pewną cześć, nawet taki patriotyczny kult, bym powiedział, Żołnierzy Wyklętych i tej idei, którą oni... tym wartościom, które oni służyli w trudnych chwilach mając ucisk i właściwie prześladowanie od swoich rodaków służących innej ideologii. Dlatego wyrażam taką nadzieję w końcowym zdaniu swojej wypowiedzi, a myślę, że cały Klub Prawa i Sprawiedliwości poprze ten projekt uchwały. Wyrażam tę nadzieję, że Żołnierze Wyklęci będą przez ten pomnik jeszcze bardziej cementować środowisko, które do tej pory dynamicznie rozwija swoje zainteresowanie, swoją postawę, swoją aktywność wokół właśnie osób i symboliki Żołnierzy Wyklętych. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę bardzo, radny Ławniczak, radny Brzozowski.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja nawiążę jeszcze do wypowiedzi kolegów. Jesteśmy, przypominam, na sesji Rady Miasta i jak najbardziej mamy prawo do debaty. Apelowaliśmy pan radny Dreher w swoim czasie, żeby nie debatować zbyt na sesjach, jednak przedkładać to na

komisji i tak się dzieje. Bardzo dobrze, że wczorajsza Komisja trwała kilka godzin, Kultury; bardzo dobrze, że byli też inni radni, tak jak kolega przewodniczący, który też właśnie podkreślił, że zabrał stanowisko w tej sprawie. Ma prawo też do weryfikacji tego stanowiska i powiem szczerze, nie łapmy się za słowa, kto co powiedział, bo to i tak się wszystko nagrywa i można to zweryfikować. Pan radny Margul zrobił się takim spin doktorem w tej chwili, widzę, bo kampania się zbliża wyborcza, właściwie ona już trwa i bardzo mocno wszystkim robi przytyki. Powiem szczerze, wczoraj popełnił gafę totalną, dlatego że wnosił do Komisji o to, aby jeszcze raz zweryfikować stanowisko i zbadać sprawę nazewnictwa Rotmistrza Witolda Pileckiego, a wczoraj wnioskował na Komisji, żeby ten punkt zdjąć, więc to jest w ogóle jakieś absurdalne zachowanie.

Proszę państwa, z drugiej strony pani Marta Wcisło mówi, że my przerywamy sobie – no, też, fakt, przerywam, ale państwo też nam przerywają, a to, co się działo, już nie będę mówił, na sesji w sprawie pana prezydenta, to już w ogóle przeszło wszelkie jakby normy atakowania naszego Klubu.

Proszę państwa, ja bym apelował jednak, mimo wszystko, żebyśmy wypowiadali się, swoje stanowisko w głosowaniach właśnie i to jest najważniejsze; to nieważne jest, kto podpisał, kto nie podpisał, może ktoś był chory, może nie mógł dojechać akurat i podpisać tego projektu. Jeszcze raz apeluję: staramy się ponad podziałami – to zresztą w dzisiejszym głosowaniu żeśmy się wypowiedzieli – i państwa wnioski jednak popierać. To nie jest tak, że sztywno podchodzimy, że to jest... zawłaszczamy sobie, że to jest akurat Prawa i Sprawiedliwości wniosek, a to jest Platformy Obywatelskiej. Więc proszę o ten jeszcze raz obiektywizm, o niełapanie się, kto był na marszu, kto nie był na marszu, bo niedługo będziemy sobie sprawdzać teczki w IPN-ie, kto był w PZPR, kto nie był w PZPR i dlaczego jest w PiS-ie. Ja od razu mówię, w PZPR nie byłem, teczkę w IPN-ie sprawdzałem, na nikogo nie donosiłem, bo zresztą wiem sam doskonale, że tak było, możecie moją teczkę też, jako emigranta politycznego zweryfikować w Ambasadzie Kanady, i... ani w mojej rodzinie. Więc proszę państwa... - (**Głos z sali** „Zbyszek, to nie jest zeznanie twoje w tej chwili...”) – nie cenzurujemy siebie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Bardzo proszę, radny Brzozowski, radny Margul, przewodnicząca Wcisło i Marek Wójtowicz.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Miałem się już nie odzywać, ale kolega radny Dreher mnie do tego sprowokował i tak a propos właśnie tego Marszu jeszcze, to pamiętam, że ja byle i na przedzie tego Marszu i na tyle, bo zbierałem podpisy właśnie poparcia dla inicjatywy nazwania mostu imieniem Rotmistrza Witolda Pileckiego, no i jakoś tak właśnie minęliśmy się chyba z kolegą Dreherem, bo go nigdzie nie widziałem, ani z przodu, ani z tyłu, ale to już jakby nieważne. Natomiast jeszcze kwestia, którą jakby zdefiniował, że my tutaj mamy jakiś monopol na stawianie pomników – no, nie, my nie mamy żadnego monopolu, nie mamy też jakby tutaj prawnych podstaw do tego monopolu, natomiast my występowaliśmy, owszem, często z inicjatywami budowy pomnika i wtedy właśnie Platforma zwykle mówiła, że przecież można w jakiś inny sposób uczcić tych bohaterów, po co tych pomników tyle stawiać, to bez sensu jest. No i teraz okazuje

się, że tak: Platforma zaczyna stawiać pomniki, a my chcemy nazwać most Piłcockiego właśnie i inaczej uczcić tego bohatera, no i znowu jest kolizja, i znowu jest coś nie tak, więc ja tego już zupełnie nie rozumiem. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Margul – bardzo proszę.”

Radny B. Margul „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Chciałem tylko sprostować to, co powiedział radny Ławniczak, bo chyba nie do końca zrozumiał, co się wczoraj na komisjach działo. Głosowaliście państwo... przez państwa bałagan, który stworzyliście, powstały dwa projekty uchwały o nadaniu nazwy, imienia Rotmistrza Piłcockiego i jeśli pan się by uważniej przysłuchiwał, to ja proponowałem o zdjęcie jednego, żeby był jeden punkt i tak... - (**Radny Z. Ławniczak** „Ale pan głosował przeciwko swojemu...”) – Ale proszę nie... - (**Radny Z. Ławniczak** – wypowiedź poza mikrofonem, niemożliwa do odtworzenia) – Nie, były dwa projekty i ja wnioskowałem...”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Ale może nie przeszkadzajmy sobie.”

Radny B. Margul „...żeby zdjąć jeden z tych projektów, zresztą państwo się przychyliłiście i samo głosowaliście na Gospodarce Komunalnej, żeby jeden z tych punktów zdjąć. Także proszę być precyzyjnym, a nie wprowadzać tutaj zamęt. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pani przewodnicząca Marta Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Szanowni Państwo! Ja powiem, że z przykrością słucham tej dyskusji. Debatujemy nad projektem uchwały mającym na celu upamiętnienie i oddanie czci wybitnym Polakom, bohaterom, a dyskusja schodzi na tematy, które nie powinny mieć miejsca na tej sali i w obecności osób, które się o to ubiegają. Bardzo proszę, żebyśmy zmienili ton, przeszli do merytorycznego głosowania, oddali głos Stowarzyszeniu Dzieci Rodzin Wyklętych i zakończyli te właśnie. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani Małgorzata Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Powinniśmy stanąć przy tych uchwałach, które upamiętniają osoby zasłużone, historyczne, powinniśmy w ogóle nie dyskutować, przypomnieć ich historię i uznać za szczytny cel, że mamy zaszczyt upamiętnić je na sesji Rady Miasta nazwaniem czy ulicy, czy mostu, czy pomnika. Ta dyskusja po prostu jest żenująca i ja zagłosuję „za” pomnikiem i zagłosuję „za” każdą ulicą, która upamiętni... Ja przepraszam bardzo, jeżeli mogę pana przewodniczącego prosić o ucieszenie sali, bo nie mogę się wypowiadać.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Jest wyjątkowo spokojnie, pani radna.”

Radna M. Suchanowska „Wiem, że pan przewodniczący jest spokojny zawsze i kulturalny, ale nie wszyscy radni są, a pan przewodniczący jest od tego, żeby porządek zachować na sali.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Ale naprawdę jest wyjątkowo spokojnie. Zdarza się, że bywa gorzej.”

Radna M. Suchanowska „Powinniśmy stanąć ponad podziałami i nie powinniśmy dyskutować przy tych punktach, które dzisiaj są przedłożone na sesji; nie dyskutować właśnie tak, jak dyskutujemy, z jakimiś podtekstami osobowymi. Zgadzam się tutaj z koleżanką radną Wcisło, że to powinno być poza tą salą.

Ja mam propozycję taką, żeby pomniki, które powstaną – czy to pomnik Ofiar Komunizmu, czy pomnik, nad którym w tym momencie debatujemy, Żołnierzy Wyklętych i Niezłomnych, ponieważ to będzie pomnik jakby określał i Niezłomnych i Wyklętych, więc i tacy, i tacy byli, żebyśmy my, jako Rada... my nie budujemy tych pomników i nie nam mieszkańcy są wdzięczni za te pomniki. To społeczeństwo wnioskuje o upamiętnienie tych osób, o to, żeby nasze pokolenia pamiętały o tej historii. I tutaj zwrócę się do pana prezydenta, żebyśmy pamiętali o dofinansowaniu, o pomocy jakiejś finansowej do tych pomników – i do Ofiar Komunizmu i do tego pomnika, o którym mówimy w tym momencie, przy tym punkcie; żeby te pomniki były godne i wyglądem, i zagospodarowaniem terenu i terenem... żeby to były tereny... też w odpowiednim miejscu żeby te pomniki powstały, żeby była możliwość uczcić później, jeżeli zgromadzi się większa rzesza mieszkańców, żeby uczcić, żeby się zmieściła przy tym pomniku i żeby godnie te uroczystości się odbyły, bo to są pomniki, gdzie w dni, kiedy będzie uroczystość, zgromadzą wielką ilość ludzi i zdajemy sobie sprawę z tego, że one muszą powstać. Dziękuję ślicznie i proszę was, koledzy, głosujmy, nie dyskutujmy już dłużej nad tym punktem.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan radny Marek Wójtowicz.”

Radny M. Wójtowicz „Jeśli można. Szanowni Państwo! Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Ja myślę, że dyskusja to jest bardzo dobra rzecz tutaj i tu mija nam w dosyć miłej atmosferze i jest bardzo merytoryczna. Krótka taka uwaga może do Piotra Drehera. Drogi Piotrze, ja myślę, że chyba... znaczy, jeśli chodzi o budowę różnych pomników, to do tej pory miasto chyba się nie dokładało, o ile ja pamiętam, także myślę, że tu akurat chyba prezydenta Pruszkowskiego nie ma co tu jakoś tak wywoływać, a może teraz miasto się dołoży. A jeśli chodzi o różne formy upamiętniania naszych bohaterów, to myślę, że tu pan radny Brzozowski miał rację, bo pamiętajmy o tym, że każdy pomnik, każda forma upamiętnienia jest edukacją, a szczególnie edukacją młodzieży. Ja mieszkam na osiedlu Powstania Styczniowego, gdzie ulice są nazwane imieniem bohaterów i właściwie, jeśli chodzi o powstańców styczniowych, to mamy trzy miejsca, bo mamy mogiłę na cmentarzu, mamy miejsce straceń na Langiewiczza, a mamy też pomnik, który powstał na skrzyżowaniu Kraśnickiej i Monte Cassino, i też ze składek, można powiedzieć, społecznych, różne osoby, czy instytucje się do tego dokładały i nikomu to nie przeszkadza. Także mamy trzy różne formy, każda ma swoją jakąś wartość. Także myślę, że każda dyskusja jest wskazana tutaj. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Piotr Breś.”

Radny Piotr Breś „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja chciałbym przy tym punkcie powiedzieć o kilku sprawach.

Wczoraj na Komisji Kultury, wprawdzie nie wszyscy radni PiS-u się podpisali pod tą uchwałą, ale mam nadzieję, że wyrazimy to w głosowaniu i wszyscy zobaczą, że radni PiS-u są za tą uchwałą. Natomiast, jeżeli chodzi o tę Komisję Kultury, proszę państwa, panie radny Dreher, mówi pan o monopolu PiS-u na Żołnierzy Niezłomnych. Ja wczoraj zaproponowałem taką rzecz: ponieważ rozmawialiśmy w listopadzie, kiedy wyszedłem z inicjatywą, jako radny, który nie należy do PiS-u – wszyscy o tym wiemy – do przewodniczącego Tomka Pituchy, żeby nazwać ten most bohaterem Rotmistrza Witolda Pileckiego. Wtedy podpisały się trzy osoby pod tą uchwałą. Rozmawiałem z dwoma radnymi od was, czyli z panem Piotrem i z panem Marcinem i wtedy powiedzieliście, że nigdy nie będziecie głosować przeciwko takiemu bohaterowi, przeciwko nazwie, nigdy nie będziecie głosować, więc wczoraj zaproponowałem taką opcję, że jeżeli uważacie, że radni PiS-u chcą mieć monopol na bohaterów, Żołnierzy Niezłomnych, to my możemy tę uchwałę wycofać, żebyście wy ją złożyli dzisiaj lub złożymy ją wszyscy, albo pani ze Stowarzyszenia; podpiszmy się wszyscy pod tą uchwałą i nie będzie pan wtedy mówił, że my chcemy mieć monopol. My nie chcemy mieć monopolu, my nie chcemy. Możecie mieć wy ten monopol, jeżeli chcecie – nie ma problemu. Propozycja jest taka, że możemy ją wycofać, złożcie podpisy, my się podpiszemy, wszyscy zagłosujemy za tym bohaterem. Uważam, że zasługuje na to, tak samo, jak wszyscy Niezłomni zasługują na pomnik. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Wsłuchuję się bardzo mocno w dyskusję i wszystkie argumenty, które są zawarte, niemniej jednak pod takim kątem typowo merytorycznym chciałbym się wypowiedzieć.

Panie prezydencie, chciałbym zapytać tutaj o lokalizację, bo jeśli mamy wcześniejszą deklarację dotyczącą budowy pomnika Ofiar Komuny, wspominającej dokładnie o tej lokalizacji, którą pan prezydent zaakceptował, no to uważam, że jest pewna niezręczność w stosunku do tej propozycji, która teraz została wysunięta. Prosiłbym o jasną deklarację, gdzie, który pomnik miałby stać, a jeszcze argument, który wczoraj faktycznie wybrzmiał, że tamten teren już obejmuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego i bardzo blisko mógłby gdzieś tam być zlokalizowany hotel, no to uważam, że powinny te kwestie być rozwiane na tym etapie. Mówię o tym już w tym momencie, ponieważ nie chciałbym sytuacji, że później ten pomnik, tak na dobrą sprawę, nie będzie miał miejsca. To teraz, jeśli już rzeczywiście dochodzimy do tej dyskusji, to ustalmy te wszystkie szczegóły.

Ponadto... Przepraszam, panie przewodniczący, bo nie persona, tak, ale chciałbym się zwrócić do wnioskodawców, myślę, że jedna osoba tutaj ten projekt nam przedstawiała, więc ja bym poprosił o wyjaśnienia, kto zajmie się później faktycznie wszelkimi formalnościami, nie wiem, tworzeniem komitetu, który

będzie nadzorował pracę, która by zorganizowała powstanie faktycznie tego pomnika. Bo to, że my dzisiaj taką uchwałę podejmiemy, to szanowni państwo, to się nie ma co łudzić, chyba wszyscy będziemy za i tak się nasza dyskusja zakończy, ale jeśli tutaj jest ta czysta intencja wykonania tego pomnika, to ja apeluję: określmy szczegóły, określmy lokalizację, żeby nie było, że się nagle zaczniemy jeszcze o lokalizację dwóch pomników kłócić, bo byłoby to naprawdę nie na miejscu i apeluję, abyśmy troszeczkę zajęli się pracą merytoryczną na rzecz naszego miasta, bo uważam, że zasługują na to, żeby Rada Miasta nie tylko takimi tematami się zajmowała. Czeka nas naprawdę trudny dzień, jeszcze mamy miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, jeszcze będzie punkt „Interpelacje”, przejdźmy do merytorycznych punktów. Panie prezydencie, prosiłbym o odpowiedź, co z lokalizacją. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Marta Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Ja króciutko do kolegi radnego. Szanowny kolego, te merytoryczne kwestie, o których pan mówił przed chwilą, znajdują się w uzasadnieniu projektu uchwały, gdzie czytamy poniżej, że pomnik zostanie sfinansowany ze środków zebranych z inicjatywy społecznej, w szczególności darowizn i zbiórek oraz z udziałem Gminy Lublin. Działka, na której ma być wzniesiony pomnik stanowi własność Gminy Lublin. Zasadnym jest przeprowadzenie konkursu dla wyłonienia ostatecznej formy inskrypcji i symboliki pomnika, dlatego też te wszystkie elementy zostaną uzgodnione i przedstawione Radzie przed budową pomnika i tak dalej, i tak dalej.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej głosów w dyskusji. Panie prezydencie, chciałby pan zabrać głos w tej sprawie?”

Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja oczywiście tylko ponawiam prośbę, by pani Magdalena Zarzycka-Redwan mogła się wypowiedzieć, prezes Stowarzyszenia Dzieci Żołnierzy Wyklętych, natomiast w uzupełnieniu, czy w odpowiedzi na pytanie pana radnego Popiela, już pani radna Wcisło odpowiedziała, więc w uzasadnieniu wszystko jest napisane. Lokalizacja jest wybrana i ona nie budzi wątpliwości. W planie jest to przewidziane, inwestycja, o której pan mówi – budowa hotelu – jest powyżej, ta działka jest działką miejską, jest tam wystarczająco dużo przestrzeni dla lokalizacji pomnika. Kwestia związana z udziałem miasta, to dzisiaj przede wszystkim własność tej działki, ta działka zostanie wniesiona pod potrzebę budowy pomnika i miasto przeprowadzi konkurs, tak jak miasto angażuje się w tej chwili w odniesieniu do pomnika Ks. Idziego Radziszewskiego. To jest ta sama procedura. Jesteśmy zaangażowani w tej chwili w dyskusję, a właściwie wydaliśmy warunki i w dyskusję, która zakończy się konkursem pomnika Ks. Idziego Radziszewskiego. Nie sądzę, żeby był problem ze sfinansowaniem tego pomnika z inicjatywy społecznej, w szczególności z tych zbiórek publicznych. Tutaj nie muszę państwu mówić, że zainteresowanie będzie duże. To, co będzie wynikiem konkursu – mówię o samej formie upamiętnienia – oczywiście, że będzie przedmiotem tutaj zainteresowania radnych i będzie również odrębnie przedmiotem uchwały Rady

Miasta, więc tu wszystko jest w procedurze, która jest jasna, przyjęta przez państwa, obowiązująca, nie ma tu żadnych niejasności.

Druga inicjatywa, o której pan radny Brzozowski mówił, nie zawiera w sobie lokalizacji, jest to inicjatywa, która jest procedowana i przyznaję, od dłuższego czasu toczą się różnego rodzaju dyskusje, natomiast w tym wniosku nie ma tam wskazanej lokalizacji, stąd ta propozycja, która tutaj padła. Czy to jest do połączenia, czy też do rozłącznego traktowania, to oczywiście państwo o tym będziecie decydować. Z mojego punktu widzenia ta inicjatywa, którą reprezentuje pan radny Brzozowski, nie stoi w kolizji z tą inicjatywą.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Pani Przewodnicząca! Ja nie pytałem o finansowanie, ja nie pytałem o uzasadnienie tego projektu, bo ja znam, natomiast słowa, które wypowiedział przed chwilą pan prezydent, wcale mnie nie uspokajają, bo jeśli ze strony pana prezydenta pada deklaracja, że dopuszczamy w tym momencie możliwość lokalizacji jednego pomnika i drugiego, to dla mnie to jest rozbieżne. Może dla pana prezydenta nie, ale dla mnie tak. Ja rozumiem, że w tym projekcie uchwały jest wskazana lokalizacja, w poprzednim tej lokalizacji nie było, nie było wskazanej, natomiast na tym etapie uważam, że niezasadnym jest takie dopuszczanie tych dwóch lokalizacji. Ponadto, pytałem panią przewodniczącą – no, przepraszam, bo już jak w kierunku moim padła odpowiedź, no to tak – chciałbym zapytać, czy pani może stanie po prostu na czele tego, nie wiem, przyszłego komitetu, który dalej będzie kontynuować wszystkie sprawy związane z budową tego pomnika. Tych procedur rzeczywiście troszeczkę jest, myślę, że ja i kolega Stanisław Brzozowski mógłby powiedzieć, jak to wygląda od środka, nie wiem, czy pani już uczestniczyła w takim Komitecie, czy nie, ale rzeczywiście tej pracy jest dużo, a nie chciałbym pozostawienia tej uchwały bez jakiegoś takiego nadzoru. Dziękuję bardzo.”

Prez. K. Żuk „Panie przewodniczący, nie wiem, czy pan radny Popiel słuchał, czy nie słuchał tego, o czym mówimy. Nie ma innej lokalizacji i jest wskazana w uzasadnieniu i w załączonej mapce konkretna lokalizacja dla tego pomnika Żołnierzy Wyklętych oraz Żołnierzy Niezłomnych, który został tu zgłoszony i ta lokalizacja jest jedyną. Inicjatywa, za którą stoi pan radny Brzozowski, nie wskazuje tej lokalizacji, więc tu nie ma żadnej kolizji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przewodnicząca Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja tylko w odniesieniu do słów mojego kolegi chcę wyjaśnić, że jestem w stałym kontakcie ze Stowarzyszeniem Dzieci Żołnierzy Wyklętych i myślę, że to oni powinni decydować o tym, kto będzie stał na czele tej inicjatywy i wspólnie z nimi, myślę, my wszyscy powinniśmy się włączyć, tak jak na początku było mówione, abyśmy skutecznie, szybko i sprawnie to przeprowadzili. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Bardzo proszę, radny Brzozowski.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! No, nie chciałbym, żeby z powodu decyzji o lokalizacji, czy o... no, właściwie to jest projekt uchwały intencyjnej, cały czas, jeśli chodzi o Żołnierzy Wyklętych i Niezłomnych, żeby tutaj jakiś konflikt powstał, który by rzutował w przyszłości na lokalizację pomnika Ofiar Komunizmu. No, faktem jest, że ta działka, która jest w tej chwili, jako działka przeznaczona dla Żołnierzy Wyklętych i Niezłomnych, był przyobiecany ten teren dla nas, dla naszego pomnika. Ja nie twierdzę, że akurat ten teren był najbardziej fortunny i najlepszą propozycją do zaakceptowania dla nas, dlatego tak, jak tutaj wcześniej wspominałem, Ofiary Komunizmu to jest dużo większe dzieło i zawierają się tam też w tych Ofiarach Komunizmu Żołnierze Wyklęci i Niezłomni, więc jakby to jest częśćka, powiedzmy, tych Ofiar Komunizmu, dlatego też, powiedzmy, ta mała działeczka może byłaby nie najlepsza dla, powiedzmy, monumentalności, którą mamy założoną niejako w tych naszych projektach budowy pomnika, natomiast myślę, że z panem prezydentem znajdziemy jakąś odpowiednią lokalizację i nie będzie tutaj trudności, żeby wskazać godne miejsce, godną działkę dla upamiętnienia właśnie tych Ofiar Komunizmu. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo.”

Prez. K. Żuk „Panie przewodniczący, tylko jedną uwagę – to nie jest mała działka, żebyśmy mieli jasność, ta, która jest tu lokalizowana przy Placu Izaaka Singera. To jest spora działka.”

Radny Michał Krawczyk „Panie przewodniczący, mam wniosek formalny.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę bardzo.”

Radny M. Krawczyk „Stawiam wniosek o zamknięcie dyskusji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, tylko zgodnie z naszym zwyczajem, ja najpierw oczywiście poddam ten wniosek pod głosowanie, jak uzyska – tu się część osób zgłaszała – uzyska wymaganą większość, zapytam, kto z państwa chce się do głosu jeszcze zapisać, aby go udzielić wszystkim, którzy chcą go zabrać. Najpierw poddam pod głosowanie wniosek formalny.”

Radny T. Pitucha „Panie przewodniczący, jeżeli pan przegłosuje wniosek formalny, to w mojej opinii nie można potem otworzyć dyskusji, ponieważ został przegłosowany wniosek formalny, który ma pierwszeństwo przed wszystkimi.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja tylko informuję, iż zgodnie z tą procedurą, która była zawsze podczas obrad, informuje, że jeżeli uzyska wymaganą większość, pozwolę wszystkim tym, którzy do tej pory zgłaszali się, aby mogli zabrać jeszcze głos, którzy zgłaszali się przed zgłoszeniem tego wniosku. Zawsze tak było od 27 lat. Ja wiem, że pan ma różne wyobrażenia na temat procedur i norm prawnych, ale jakby co, trzymajmy się jednak litery prawa. Bardzo proszę, jest wniosek.

Głosowanie nr 12. Kto jest „za” wnioskiem pana przewodniczącego Michała Krawczyka o zamknięcie dyskusji? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Dziękuję bardzo. Przed zabraniem głosu, przed złożeniem tego wniosku

na pewno zgłaszała się – przy 16 „za”, 13 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” wniosek uzyskał wymaganą większość – widziałem parę rąk przed złożeniem tego wniosku. Bardzo proszę o opcję „dyskusja”. Kto z państwa – może niektórych nie widziałem, ktoś by chciał – bardzo proszę. Nikt nie przyłożył... - (**Radna M. Suchanowska** „No, jak nie?”) – Jeszcze raz, bardzo proszę.”

Radny T. Pitucha „Ale dyskusja – panie mecenasie, ja proszę o informację – dyskusja została zamknięta, został skonsumowany wniosek formalny i nie powinno być w tej chwili dyskusji, tak, czy nie?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie mecenasie, proszę bardzo.”

Radca prawny Wojciech Wójtowicz „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Tak, jak przewodniczący zaznaczył, tutaj został określony tryb postępowania w tym przypadku. Został zgłoszony wniosek formalny, oczywiście on ma pierwszeństwo w głosowaniu, z tym, że były przed tym wnioskiem zgłoszone wnioski do dyskusji, więc propozycja pana przewodniczącego jest jak najbardziej prawidłowa, jasna i klarowna. Samo przegłosowanie tego wniosku nie powoduje możliwości zabrania głosu, skoro taka była zapowiedź.”

Radny T. Pitucha „To, po co był ten wniosek formalny o zamknięcie dyskusji?”

Radca pr. W. Wójtowicz „Jeżeli mogę uzupełnić: ten wniosek mógł nie przejść i wtedy taka kwestia nie miałaby wtedy znaczenia. Trzeba było rozstrzygnąć kwestię w ogóle wniosku, czy będzie zamknięta dyskusja i dalej debatować.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Chciałem przypomnieć panu przewodniczącemu Pitusze – wtedy jeszcze nie był przewodniczącym, ani nawet chyba nie był radnym – jaki to był system. I to z tego Klubu, z Prawa i Sprawiedliwości padł taki wniosek, ponieważ gdy były wnioski o zamknięcie dyskusji, to z Klubu PiS-u padał wniosek o to, aby dopuścić do głosu radnych, którzy się zgłaszali wcześniej, przed tym wnioskiem, ale jeżeli wyjdę naprzeciw pomysłowi pana Pituchy, bardzo chętnie od tej pory będę robił tak, że jak padnie wniosek o zamknięcie dyskusji, będę go poddawał pod głosowanie, niezależnie, ile rąk tutaj się u was podniesie, będę zamykał od tej pory w takim razie dyskusję, zgodnie z sugestią pana Pituchy. – (**Głos z sali** „To nie była taka sugestia.”) – No, jak nie, no jak nie? – (**Radny T. Pitucha** „Nie o to mi chodziło, panie przewodniczący...”) – Możemy się cofnąć i odsłuchać, jaka była sugestia. – (**Głos z sali** „Nie była taka sugestia...”; **Radny T. Pitucha** „Nie o to mi chodziło, panie przewodniczący, tylko o to, żeby, jeżeli jest dyskusja, to żeby po prostu najpierw przegłosować, kto się zapisuje, a dopiero potem przegłosować wniosek o zamknięcie dyskusji.”) – Czyli, panie przewodniczący, robimy tak, jak do tej pory robimy, czy zgodnie z pańską koncepcją, żebyśmy robili – będzie wniosek, ja będę zamykał dyskusję. Jak pan sobie życzy? Wysoka Rada się albo zgodzi, albo nie zgodzi z pańską koncepcją. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Czyli wracamy do mojej, tak? Dziękuję bardzo. Wracamy do tego, co było. Pani radna Suchanowska – zapraszam bardzo.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja mam prośbę do pana prezydenta, z uwagi na to, żeby pogodzić te miejsca dotyczące tych dwóch pomników – mam taką propozycję, jeżeli to pan prezydent rozważy i sprawdzi, czy to by było możliwe. To jest tylko propozycja dotycząca terenu, gdzie mógłby powstać pomnik Ofiar Komunizmu. Między al. Tysiąclecia a al. Unii Lubelskiej, w dolinie między ogrodzeniem Zamku Lubelskiego a al. Unii Lubelskiej jest wielki taki obszar nie wykorzystany, nie obsadzony krzewami, nie zagospodarowany, tam jest olbrzymia połać trawnika i w tym miejscu bardzo dobrze prezentowałby się ten drugi pomnik Ofiar Komunizmu. Jeżeli to by było możliwe sprawdzić... (szumy na sali).”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę o pół tonu ciszej.”

Radna M. Suchanowska „...czy w tym miejscu... to jest duży obszar, nawet, jeżeli przeprowadzone są tam jakieś media, czy MPWiK-u, czy elektrowni i tak dalej, jeżeli to się dałoby ominąć, żeby w tym miejscu mógł powstać ten pomnik, ale to jest tylko moja propozycja i do przeanalizowania. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. To był ostatni głos w dyskusji. Oddaję głos, jeżeli nie będzie sprzeciwu oczywiście Wysokiej Rady, pani prezes Stowarzyszenia Dzieci Żołnierzy Wyklętych, pani Magdalenie Zarzyckiej-Redwan. Nie ma sprzeciwu Wysokiej Rady. W takim razie zapraszam panią prezes do zabrania głosu.”

Prezes Stowarzyszenia Dzieci Żołnierzy Wyklętych Magdalena Zarzycka-Redwan „Dziękuję serdecznie. Dziękuję panu przewodniczącemu oraz prezydentowi miasta Lublin. Dziękuję wam, posłowie, mieszkańcy tego miasta. Dziękuję wam wszystkim za tę rozmowę, przy której trzy razy zerwałam się do wyjścia, do wyjścia, powstrzymując nerwy. Ja wiem, o czym rozmawiamy – rozmawiamy o ofiarach i o bohaterach. Jestem za ofiarami, bo ofiary, oczywiście była to wielka ilość ofiar komunizmu, nasi bohaterowie też byli ofiarami komunizmu, troszeczkę późniejszej daty, ale my chcemy postawić pomnik bohaterom. Nie ukrywam faktu, kto i co się zasłużył. Nikt z was się nie zasłużył. Zasłużyła się tylko jedna opcja, że weszłam na nadzwyczajną Radę z Dziećmi Żołnierzy Wyklętych i usłyszałam wasz spór, a tam, gdzie się dwóch bije, tam trzeci korzysta. I szybciotko wpadłam na pomysł z Dziećmi Żołnierzy Wyklętych i wykorzystując ten fakt, zadzwoniłam najpierw do pana z PiS-u, prawda? Nie miał czasu ze mną rozmawiać, więc zadzwoniłam do pani Marty. Ona, jako mieszkanka, porozmawiała ze mną i dlatego powstał pomysł. Ja jeszcze uzasadniałam bardzo długo – postawimy pomnik bohaterom Żołnierzy Wyklętych i Niezłomnych, po to, żeby właśnie pojednać was. To, co ja dzisiaj słyszę, nie chcę określić, bo się to nie nadaje na żadne określenie, ale sam fakt, że powstrzymano mnie od wyjścia, jestem. Dziękuję wam, że jesteście. Ja wiem, że wczorajsza Komisja, na której byliśmy również, tak, to było miejsce na dyskusję. I te dyskusje były rozpoczęte i zakończone, i tu powinna być zupełnie inna forma. Wy nie walczyście o formę zbudowania czegoś dla społeczności – wy walczyście o pietruszkę, kto komu co, kto był, kto nie był. Ja tutaj po prostu powiem: nie ma monopolu na Żołnierzy Wyklętych, jest to narodowe, państwowe Święto Żołnierzy Wyklętych i proszę tutaj z tym monopolem nie mylić, ponieważ ten monopol – trzy lata temu

zostałam tu, do Lublina zaproszona – zobaczyłam, jak on miał wyglądać. Bo to miało być tak: przyjechałam, nawet się spóźniłam z Warszawy, nie na 11.00 na Unicką, bo się właśnie uroczystości rozpoczynały, i przyjechałam opóźniona i słyszę na dworze, kto co zrobił, za ile zrobił, ile prezydent, ile poseł, ile radny, ile pieniędzy włożył, bo postawiono nam trochę więcej niż obelisk na Unickiej, właśnie pomordowanym na Zamku, moim rodzicom, mojej mamie i innym ofiarom. Przeszliśmy później w pięknym szpalerze pod ten pomnik – znowu wyliczono, kto co zrobił, ile włożył, ile wydał pieniędzy, ile starań, żeby ten pomnik zrobić. Odwróciłam się i mówię: nie ma wyborów, a oni próbują tutaj agitować lub siebie upiększać w swoje czyny. Wy robicie w tej chwili to samo. A ja myślałam, że po rozmowie z panią Martą uzyskam coś lepszego, waszą wspólność. Wszyscy pójdziecie do wyborów, prawda, ale nie pracujcie tu, na tej sali... tutaj pracujcie dla społeczności, nie dla pietruszki. Ja już w tej chwili nie wiem, czy mam prosić o pomnik dla bohaterów – Żołnierzy Wyklętych – ja nie wiem, serce mam tak rozdarte. Dziękuję.” (oklaski)

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania. Określamy temat.

Głosowanie nr 13. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników, ewentualnie podniesienie ręki... - (**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Nie zapaliła mi się lampka.”) – To powtarzam głosowanie, powtarzamy głosowanie. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 27 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 701/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 10](#) do protokołu

Radny T. Pitucha „Panie przewodniczący, wniosek formalny.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, wniosek formalny.”

Przew. Klubu PiS T. Pitucha „Bardzo proszę o 20 minut przerwy dla Klubu Prawa i Sprawiedliwości.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Zarządzam przerwę do godziny 11.45.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Wznawiam obrady Rady Miasta po przerwie. Kontynuujemy. Bardzo proszę, jest wniosek jakiś formalny? Bardzo proszę, radny Margul.”

Radny B. Margul „Panie przewodniczący, w związku z tym, że na sali są obecne osoby ze środowisk patriotycznych mocno zainteresowane tematyką zmiany nazwy mostu i przychyłając się niejako do wcześniejszego wniosku

przewodniczącego Ryby, chciałbym prosić o zmianę porządku obrad poprzez przesunięcie tego punktu, jako obecnie pierwszego punktu merytorycznego.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jest wniosek, proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 14. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Margula o zmianę porządku obrad? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 16 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada zmieniła porządek obrad w tym zakresie.”

AD. 5. 3. NADANIA NAZWY MOSTOWI POŁOŻONEMU W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN

Projekt uchwały ([druk nr 882-1](#)) wraz z autopoprawką (druk nr 882-2): „700-lecia Lublina” – projekt grupy radnych – stanowi [załącznik nr 11](#) do protokołu oraz projekt uchwały ([druk nr 885-1](#)) „Rotmistrza Witolda Pileckiego”) – projekt grupy radnych – stanowi [załącznik nr 12](#) do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy w takim razie do projektu uchwały w sprawie nadania nazwy mostowi położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin – jest to projekt na druku nr 882-1 wraz z autopoprawką na druku nr 882-2 – projekt grupy radnych oraz na druku nr 885-1 – most Rotmistrza Witolda Pileckiego – projekt grupy radnych. Zgodnie z naszą decyzją wcześniejszą rozpatrujemy oba projekty jednocześnie. Czy są jeszcze jakieś wnioski? Proponuję, aby głosować bez dyskusji. Jest sprzeciw, w związku z tym nie będzie dyskusji... znaczy jest dyskusja, przepraszam. Bardzo proszę, pan przewodniczący Krawczyk.”

Radny M. Krawczyk „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, w związku z tym ja mam taką propozycję, abyśmy uruchomili opcję „dyskusja”, każdy radny, który chce zapisać się do dyskusji, będzie mógł się wypowiedzieć, następnie abyśmy przeszli do głosowania po dyskusji. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale chodzi panu, bo nie rozumiem wniosku – o zamknięcie dyskusji pan stawia?”

Radny M. Krawczyk „Tak, o zamknięcie. O zapisywanie się do dyskusji, następnie wniosek stawiam o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania po dyskusji. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, więc w takim razie robimy tak, jak było ustalone, czyli najpierw wniosek formalny o zamknięcie dyskusji, a potem robię opcję „dyskusja”, czyli zapisujemy się do głosu, każdy, kto chce zabrać głos, zabiera głos w dyskusji. Bardzo proszę, wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. Potem każdy, kto będzie chciał zabrać głos, będzie mógł się wypowiedzieć.

Głosowanie nr 15. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” zamknięciem dyskusji? – (**Radny B. Margul** „Panie przewodniczący...”) – Kto jest

„przeciw”? Powtarzać głosowanie komuś trzeba? – (**Głosy z sali** „Nie, bo zadziałało. Jest dobrze wszystko.”) – Kto „się wstrzymał”?

Przy 16 „za”, 14 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” przeszedł wniosek o zamknięcie dyskusji.”

Radny B. Margul „Panie przewodniczący, jeszcze jeden wniosek.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Margul.”

Radny B. Margul „Panie przewodniczący, chciałbym jeszcze jeden złożyć wniosek formalny. W związku z tym, że na pięciu już bodajże sesjach był ten temat bardzo mocno dyskutowany, dyskutowany był też bardzo żywiłowo na Komisji, były czytane wiersze i tak dalej, w związku z tym proponuję, żeby ograniczyć czas dyskusji do 2 minut i taki jest mój wniosek formalny.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Znaczący, poszczególnych wystąpień do 2 minut, tak?”

Radny B. Margul „Tak, poszczególnych wystąpień do 2 minut.”

Przew. RM P. Kowalczyk „...po dyskusji...”

Radny E. Bielak „Przepraszam, panie przewodniczący, gdzie jest to w Statucie? Proszę mi pokazać i udowodnić, gdzie jest to w ustawie o samorządzie gminnym, w Statucie...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale panie radny...”

Radny E. Bielak „Nie mamy regulaminu...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny...”

Radny E. Bielak „Panie przewodniczący, proszę mi nie przerywać, formalnie. Nie mamy regulaminu miasta uchwalonego, gdzie jest taki zapis, więc to jest bezpodstawne.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, ale po pierwsze nie trzeba podnosić głosu, ani niepotrzebnych emocji. Pan mecenas, jak pan o to prosi, oczywiście pokaże panu, gdzie to jest w Statucie. Przypomnę panu, że Rada Miasta nie ma czegoś takiego, jak regulamin i nigdy mieć nie będzie. Mamy coś takiego, jak Statut Miasta, który nas w tej kwestii obliguje. Bardzo proszę, panie mecenasie.”

Radca pr. W. Wójtowicz „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Zgodnie z § 46 ust. 1 pkt 3 jednym z wniosków formalnych jest ograniczenie czasu wystąpienia dyskutantów, więc to wymaga przegłosowania. Dziękuję bardzo.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję i na spokojnie można? Można. Bardzo proszę, wniosek pana radnego Margula.”

Głosowanie nr 16. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Margula? Proszę o przyłożenie karty. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 17 „za”, 12 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta przegłosowała wniosek pana radnego Margula. W takim razie mamy ograniczenie poszczególnych wystąpień do dwóch minut i robimy opcję „dyskusja” - zapisujemy się do głosu. Bardzo proszę. Proszę bardzo. Proszę bardzo, jako pierwszy, pan radny Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja będę naprawdę krótko mówił. Z racji tego, że Klub Prawa i Sprawiedliwości – ja nie wypowiadam się tylko w imieniu całego Klubu, ale tak, jak to pokazało głosowanie w sprawie inicjatywy Klubu Platformy Obywatelskiej i budowy pomnika Żołnierzy Wyklętych i Niezawisłych, apeluję również, żeby Klub Platformy Obywatelskiej i Wspólnego Lublina – przepraszam, Niezłomnych, tam może jakieś przejęzyczenie – też poparli ten wniosek Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jako następny, pan przewodniczący Krawczyk.”

Radny M. Krawczyk „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja bym jeszcze chciał na moment wrócić do wczorajszej dyskusji, która odbyła się na Komisji Kultury. Szanowni państwo, doprowadziliście do takiej sytuacji, że ośmieszacie nie tylko samorząd Lublina, nie tylko Radę Miasta, ośmieszacie przede wszystkim siebie, składając dwa projekty uchwał i wczoraj dwa projekty uchwał były głosowane podczas Komisji Kultury. Ja przypomnę, że w jednym projekcie nazywacie Rotmistrza Pileckiego Rotmistrem Pileckim, w drugim most nazywacie Rotmistrza Pileckiego, w jednym piszecie, że to ma być most, w drugi piszecie, że to ma być skwer – prawdopodobnie przekleając to z innego projektu uchwały przygotowawaliście państwo te projekty niestety byle jak i na kolanie, a teraz nawet nie jesteście w stanie wycofać się z jednego z tych projektów, bo pan przewodniczący Pitucha podtrzymał to stanowisko, że drugi projekt, który nie był opiniowany przez Komisję Gospodarki Komunalnej także będzie nadal w obiegu, co mnie mocno dziwi i zastanawia mnie to, dlaczego państwo w ten sposób postępujecie. No, wytacza się tylko i wyłącznie z tego jeden wniosek – państwo zrobiliście to byle jak, tylko po to, żeby podczas komisji, podczas Rady Miasta wywołać dyskusję, która w tym punkcie byłaby niepotrzebna i podtrzymuję swoje zdanie, jeśli byście porządnie przygotowali ten projekt w listopadzie, to prawdopodobnie ten most nosiłby już nazwisko Rotmistrza Witolda Pileckiego. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jako kolejny... Ale ja nie widzę... Bardzo proszę, przewodnicząca Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni Państwo! Wysoka Rado! Drodzy Goście! Ja nie chciałabym używać zbyt mocnych słów, aby nikogo nie obrazić, ale bulwersuje mnie fakt takiego szafowania wybitną postacią historyczną, jaką jest Rotmistrz Pilecki, na prawo i lewo. Otóż,

Rotmistrz Witold Pilecki jest postacią, która oddaje los wielu żołnierzy – Żołnierzy Wyklętych, Żołnierzy Niezłomnych – i przed chwilą mieliśmy projekt uchwały w spr. budowy pomnika upamiętniającego tę wyjątkową postać i wiele innych. Ale państwo upieracie się przy swoim wniosku po to tylko, żeby coś udowodnić. Myślę, że ta postać zasługuje na coś więcej, niż nazwa mostu. Most różnie może się kojarzyć. Ja rozmawiałam z mieszkańcami Lublina na ten temat, zupełnie bezstronnie pytając, jaką nazwę, jeśli już nazywać most, jaką nazwę widzieliby. I nikt nie wskazał nazwy im. Witolda Rotmistrza Pileckiego, ponieważ jest to postać, która wymaga upamiętnienia poprzez oddanie hołdu, złożenie wieńców, zapalenie zniczy. Jak państwo widziecie zapalenie zniczy, czy złożenie wieńca – na moście, czy pod mostem? Jest to, uważam, wielce nieestosowne i uważam, że powinniśmy dać spokój tej postaci i skupić się na uchwale, która została podjęta wcześniej, włączyć się w budowę pomnika i upamiętnić Rotmistrza i innych Żołnierzy Wyklętych. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Pitucha – bardzo proszę.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Mam nadzieję, że pan prezydent Krzysztof Żuk nas słucha, bo niestety nie był na sesji nadzwyczajnej, a dużo argumentów tam padło, część z nich postaram się jakoś tam przytoczyć, ale niedużo.

Natomiast, nawiązując do wypowiedzi pani Marty Wcisło – no, mam nadzieję, że spotkamy się wszyscy i upamiętnimy Pileckiego m.in. pod pomnikiem tym, który przed chwilą uchwaliliśmy, natomiast w sensie takim historycznym – ja nie jestem historykiem, ale są też takie opinie, że ponieważ Pilecki zmarł w 1947 roku, znaczy został zabity, to jakby jest... czy w 1948, przepraszam, to przede wszystkim ma swoje miejsce w historii walki, nie tylko polskiej, ale tak jak mówiliśmy światowej. Chciałem powiedzieć, że tak – projekt mostu Pileckiego popiera szereg organizacji politycznych, kombatanckich i młodzieżowych: Związek Żołnierzy NSZ, Związek Piłsudczyków, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Stowarzyszenie Dzieci Żołnierzy Wyklętych, które również dzisiaj otrzymało uchwałę w sprawie pomnika, czy z jej inicjatywy również; około 500 mieszkańców na liście, podpisów, która trafiła do przewodniczącego w dniu 3 marca, to jest więcej osób, niż było pod Ratuszem pamiętnego dnia „Murem za Żukiem”, więcej osób. W ostatnich dniach Dziennik Wschodni przeprowadził sondę internetową – most Pileckiego i most Pileckiego dzisiaj, teraz patrzę, ma 64% - to jest prawie 8 tys. głosów do 34%. Wczoraj usłyszałem coś, co mnie niesłychanie zadziwiło – pan radny Margul stwierdził na pewno, że ktoś uruchomił maszynę i ona tam nabija te głosy. No, z przykrością muszę to stwierdzić, że pan Margul nie był chyba na Marszu Wyklętych... - (**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Czas, panie przewodniczący.”) – ...i nie wie, ile osób przychodzi na te marsze i nie wie, ile głosuje. To jest nawet więcej osób niż dostał Człowiek 60-lecia Kuriera, który dostał 5.800 głosów. Dlaczego nie jest to most 700-lecia? – (**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Czas, panie przewodniczący.”) – Dlaczego to nie powinien być most 700-lecia? Bo to nie jest 700-lecie Lublina, to jest informacja, która wprowadza w błąd. Ale rozumiem, że uchwaliliśmy, że skrzyżowanie nosi nazwę ronda, a most będzie nosił nazwę 700-lecia, które nie jest 700-leciem,

jeżeli państwo będziecie brnąć w tym kierunku. Apeluję, aby... (część wypowiedzi niemożliwa do odtworzenia).”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny Dariusz Jezior.”

Radny D. Jezior „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! No, niestety będę się musiał najpierw – nie lubię tego do końca robić, ale niestety będę się musiał najpierw odnieść do słów pana przewodniczącego Krawczyka.

To już jest jakiś – ja nie wiem, jak to nazwać nawet – to już jest jakiś szczyt chyba hipokryzji – przepraszam, panie przewodniczący, że tak to określe – bo otóż, jesteśmy już chyba piąty raz, staramy się zagłosować i nadać nazwę temu mostowi. Ja dzisiaj słyszę od pana, że to jest nasza wina, bo gdyby nie my i nasze... bałagan, to nie byłoby... to ta nazwa byłaby już dawno. Robiliście wszystko, wszystko, żeby nie było tej nazwy. Najpierw rada dzielnicy, później do nazewnictwa instytucja, później komisja, później do zaopiniowania w komisjach, a dzisiaj dowiaduję się, że to jest nasza wina. Ja odbieram to jako pewien szczyt hipokryzji. I przepraszam, że musiałem to powiedzieć. Żyjemy w czasach post prawdy, żyjemy w czasach jakiejś aberracji, subiektywizacji, gdzie prawdy nie ma. I takie postacie, takie jak Pilecki, przegrywają, a to są postacie, które są dla prawdy, dla wychowania, dla edukacji, dla wyprowadzenia z tego intelektualnego dziadostwa, w którym żyjemy, są te postacie wspaniałe. I dlatego już nie będę mówił o...”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Niech pan nie mówi, panie radny, czas się kończy.”

Radny D. Jezior „Dobrze, nie będę mówił o zasługach Pileckiego, bo to wszyscy wiemy, ale proszę, proszę nie zwać winy na nas. Nasza nazwa ma jeden wspólny element – Pilecki.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pani radna Małgorzata Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja chciałam zauważyć, że głównym konfliktem właśnie jest to, że pierwsi złożyli ten projekt radni PiS-u. To jest powód tego, że jest przez państwa tak negowany i zrzucany, zdejmowany z sesji. I w tym momencie zarzut, że on jest przygotowany byle jak, to jest nie na miejscu ten zarzut. Przez pięć sesji konsekwentnie był składany przez radnych Prawa i Sprawiedliwości. I czy to jest byle jak przygotowany projekt i uzasadniony? Nie zgodzę się z tym i to jest po prostu obelżywe, obelżywe. Doczekaliśmy się jakiejś totalnej schizofrenii politycznej, która w tej chwili na tej sali panuje. 700-lecia most ma piękne uzasadnienie, merytoryczne, bardzo dobre, w dwóch zdaniach jest uzasadnione i każdy może w ciągu jednej sekundy przeczytać, zerknąć i już wiemy, co to jest za uzasadnienie. I jeżeli to jest przygotowane nie byle jak, zastanówcie się, zastanówcie się nad tym, jakich słów używacie na sesji. Nie można w ten sposób prowadzić debaty, nie można w ten sposób dotykać poważnych spraw, poważnych spraw, które stają na sesji i mieszkańcy od nas oczekują naprawdę roz-

wagi, powagi, ponieważ my dostaliśmy od nich te mandaty, a nie po to się spotykamy na tej sesji, żeby sobie ubliżyć... - (**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Pani radna, proszę kończyć.”) – Przepraszam, dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Piotr Dreher.”

Radny P. Dreher „Dziękuję. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja jednak zgadzam się z kolegą Michałem Krawczykiem, pani radna, że projekt był byle jak zrobiony, ponieważ myląc most ze skwerem, a skwer z mostem przy projekcie uchwały złożonym na Komisji Gospodarki Komunalnej, to jest niedbalstwo, to jest niedbalstwo, bo most to nie to samo, co skwer, a skwer to nie to samo, co most. Ale nie o tym chciałem. Ja... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Ja jedną rzecz tylko chciałbym... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Ale proszę mojego czasu nie zabierać, bo muszę się w dwóch minutach zmieścić. Ja chcę tylko jedno zdanie powiedzieć, z całym szacunkiem, z atencją i z szacunkiem dla Żołnierzy Wyklętych, Żołnierzy Niezłomnych. Ja myślę, że gdzieś w tej dyskusji naszej jak gdyby tracimy etos Armii Krajowej, Państwa Podziemnego i tego mi tutaj brakuje. Nie wiem, zaczynamy się może gdzieś w tej historii zapętlać, ponieważ zapominamy, zapominamy tak naprawdę czasami o tej historii, która gdzieś była pisana przez Armię Krajową, przez Państwo Podziemne, która ma znacznie szerszy kontekst, niż Żołnierze Niezłomni, Żołnierze Wyklęci. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Jako następny, pan przewodniczący Mariusz Banach.”

Radny Mariusz Banach „Serdecznie dziękuję. Szanowni Państwo! Kilka zdań uzasadnienia do nazwy mostu 700-lecia. Ja zakładam niezmiennie, powtarzam to od lat, że najważniejsza sprawa, dla której się tutaj spotykamy, to jest jednak sprawa tożsamości, z której to wynika integracja mieszkańców. Bardzo wielu badaczy, poważnych badaczy uważa, że ta tożsamość, lokalna tożsamość opiera się na doświadczeniu historycznym. Proszę wybaczyć, ja sobie wypisałem trzy zdania dosłownie Zubrzyckiego – to znany socjolog cytowany na całym świecie. On mówi tak: *Na doświadczeniu historycznym grupy jednostka kształtuje swoje poczucie przynależności do niej i przywiązania do przyjętego w niej modelu życia. W historii grupy wyraża się najbardziej trwanie. W tym wspólnym trwaniu członkowie grupy dzielą te same wartości, uczestniczą w tych samych wydarzeniach, podobnie je przeżywają, podejmują wspólne działania. Dzieje się to na określonej przestrzeni, którą grupa uważa za swoją.* Szanowni państwo, Lublin ma swoją historię, jest mi przykro, że przewodniczący Ryba raczył na poprzedniej sesji nadzwyczajnej stwierdzić, że jest to 700 lat czegoś. To nie jest 700 lat czegoś. Historia Lublina to jest historia niezwykłych ludzi, którzy zostawili tutaj swój znak, to jest historia wielkich polskich władców, to jest historia Kochanowskiego, Wieniawskiego, to jest historia ostatnich lat, to jest historia Kardynała Wyszyńskiego i historia Karola Wojtyły, w tym mieście zostawiających swój ślad. I to jest historia – 700 lat tego miasta. 700 lat tego miasta to jest gotyk i renesans, 700 lat tego miasta to jest chwała takich wydarzeń, jak sprowadzenie relikwii drzew Krzyża Świętego, jak unia lubelska, jak „Solidarność”, jak wizyta

w tym mieście największego z Polaków, ale to jest też historia grozy, grozy powstań narodowych, grozy Majdanka. Szanowni państwo, to się w tym mieście wydarzyło. Teraz, jeżeli pojawia się projekt, który podkreślam, jest pierwotny – **(Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kończymy.”)** - ...i który nie wyszedł z Ratusza. Jeżeli pojawia się projekt nazwania tego mostu mostem 700-lecia, to znaczy, że mieszkańcy chcą dokonać tego, co się nazywa interioryzacją świadomości grupowej, chcą stać się właścicielami tej historii, chcą, żeby ta historia ich łączyła. I ja dlatego, pomimo tego, że serce podpowiada, żeby głosować za Rotmistrem, zagłosuję za tym, co podpowiada rozum, a cały mój rozum mówi, że bardzo ważne jest to, żeby w tym momencie historii nazwać ten most mostem 700-lecia. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. (oklaski) Pan radny Stanisław Brzozowski.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję. Szanowni Państwo! Rozum to jest bardzo dobre przywołanie, rozum polityczny właśnie powinien państwu podpowiadać, żeby jednak zagłosować za Pileckim, ale widać wyraźnie, ja to już kilkakrotnie podkreślałem, że właśnie zabrakło wam tego rozumu politycznego, ale to wasza sprawa. Natomiast, jeśli chodzi też o tożsamość, którą tutaj pan Mariusz Banach przywołał, no to właśnie Witold Pilecki, Rotmistrz Witold Pilecki to jest właśnie świetny przykład o identyfikacji. I teraz to głosowanie za chwilę pokaże, kto tak naprawdę kocha Witolda Pileckiego, kto się z nim identyfikuje, kto ma tożsamość, swoją tożsamość buduje właśnie na etosie Witolda Pileckiego i żadne gadanie typu, że tam jest coś nie tak formalnie zrobione, nie zmieni tego faktu. Po prostu za chwilę będziemy wiedzieli, kto popiera Pileckiego, a kto popiera drugą stronę. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Radny Marcin Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Krótka i treściwie. Szanowni państwo, ja myślę, że największą krzywdę robimy właśnie sobie taką dyskusją, która trwa bezproduktywnie już kilka miesięcy, na komisjach zdarzają się dantejskie sceny, pan radny mówił o rozumie politycznym; ja myślę, że każdy powinien mieć rozum przede wszystkim, a nie rozum polityczny, panie radny, i także w kontekście tych uchwał każdy powinien zagłosować z własnym sumieniem. Bo jak państwo spojrzycie w przestrzeń publiczną, to zobaczycie, że tym wątkiem emocjonuje się kilkadziesiąt osób, pozostali są już zniesmaczeni, dlatego proponuję jak najszybciej przejść do głosowania i nie dyskutować w tej materii.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałbym dwie kwestie, może trzy. Jeżeli chodzi o niedbałość, to wiedzieliśmy, jak przygotowaliście waszą uchwałę z nazwą 700-lecia, gdzie nawet nie wskazaliście, który to jest most, bo zapomnieliście o mapie w uzasadnieniu, a uzasadnienie zawiera cztery linijki, więc proszę nie wyjeżdżać z takimi

tematami, panie radny Krawczyk. Druga sprawa, jeżeli chodzi o ograniczenie głosu do dwóch minut – no, widzimy tutaj, jak Platforma Obywatelska i Wspólny Lublin walczą o demokrację na marszach KOD-u w Warszawie, a tutaj ograniczają nam, że tak powiem, możliwość przemówienia.

Przejdę już do meritum – jeżeli chodzi o most, nazwę Witolda Rotmistrza Pileckiego – mówiłem to już wcześniej, od pół roku borykamy się z tą nazwą, nie przez nas, tylko przez was. Odsyłacie do komisji, rady dzielnic nie opiniowały i tak dalej. Natomiast, jeżeli chodzi o most 700-lecia, wydarzyło się to w ciągu miesiąca, wszystko już jest okay, już procedujemy. Dobrze, no, mieszkańcy Lublina wypowiedzieli się w sądzie, widzimy, powtarzaliśmy to wiele razy, prawie 8 tys. mieszkańców wypowiedziało się i jest za mostem Rotmistrza Pileckiego, więc proszę was i proszę też radnych, którzy powiedzieli, że nie będą głosować przeciwko Witoldowi Pileckiemu i radną, panią Martę Wcisło, która złożyła wniosek o pomnik Żołnierzy Wyklętych, że też nie będzie głosować przeciwko Żołnierzowi Wyklętemu, jakim jest Rotmistrz Pilecki. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny Bartosz Margul.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Przychodzi mi zakończyć tę dyskusję, więc do paru głosów się odniosę. Po pierwsze – do kolegi radnego Brzozowskiego. Ja przestrzegałem wielokrotnie w swoich wypowiedziach, żeby nie przechodzić w taki emocjonalny ton, bo my nie głosujemy nad tym, kto kocha Pileckiego, kto nie kocha, tylko głosujemy nad nazwą. Proszę państwa, tak naprawdę, to wyrządziliście straszliwą krzywdę teraz Pileckiemu, wpłatając Pileckiego w wojnę polityczną na parę miesięcy i wykorzystując go, jako narzędzie. I to jest przykre. Gdyby państwo poczytali sobie trochę komentarzy, jak po tej waszej walce ludzie podchodzą do Pileckiego, to naprawdę, zrobiliście dużo więcej krzywdy, niż pożytku z tego wszystkiego. Poza tym macie państwo tak naprawdę ograniczone moralne prawo do nadawania nazwy temu mostowi, ponieważ nawet tego mostu nie chcieliście, nie głosowaliście za tą inwestycją, natomiast jesteście pierwsi do tego, żeby nadawać jemu nazwę; więc przyzwoitości troszeczkę. Poza tym tak: jak było głosowanie nad prezydentem, powoływaliście się, że to nie jest... że nie głosujemy nad tym, czy jest dobrym prezydentem, czy nie jest dobrym i nad najlepszym prezydentem głosowaliście przeciw. Natomiast tutaj emocjonalnie mamy głosować, wartościować, kim jest Pilecki, ile dla nas znaczy, bo tak zagłosujemy. Dla nas wartością również jest 700 lat miasta, a jesteście radnymi tego miasta, więc to też powinno być dla was wartością. Więc tak zmieniając tylko słowa pana radnego Brzozowskiego, kto popiera Pileckiego, to ja zapytam państwa, kto zagłosuje z państwa i kto popiera Lublin, czyli 700 lat miasta Lublina. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jesteśmy po dyskusji. Przechodzimy do głosowania.”

Radny M. Banach „Panie przewodniczący, proszę nam jeszcze raz objaśnić, jak to będzie z tym głosowaniem – znaczy głosy „za”, głosy „przeciw” i głosy „wstrzymujące się”.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Już. Będziemy głosować jakby dwie nazwy i istotne jest, która nazwa otrzyma więcej głosów „za”. Nie interesuje nas, ile głosów „wstrzymujących”, głosów „przeciw”, nas nie interesuje, tylko głosy „za”. Będę głosował całe projekty uchwał, nie tylko nazwa, również wraz z załącznikami, wraz z autopoprawkami i tak dalej, i tak dalej, tak jak to powinno być. W sytuacji, gdyby się okazało, oczywiście może się tak zdarzyć, że będzie równowaga przy głosach „za”, wówczas sprawa będzie nie rozstrzygnięta, żadna uchwała nie będzie podjęta przez Wysoką Radę. Dobrze. Czy jest jakaś propozycja, co do kolejności głosów? Nie ma znaczenia. W takim razie, jako pierwszy poddam pod głosowanie most Rotmistrza Witolda Pileckiego. Jest to podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy mostowi położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin – projekt na druku nr 885-1 – projekt grupy radnych. Most Rotmistrza Witolda Pileckiego.

Głosowanie nr 17. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały? Bardzo proszę. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

15 głosów „za”, 12 głosów „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”.

I w tej chwili będziemy przechodzić do kolejnego – jest to most 700-lecia Lublina. Jest to projekt na druku nr 882-1 wraz z autopoprawką na druku nr 882-2, most 700-lecia.

Głosowanie nr 18. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 16 „za”, 13 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy most 700-lecia Miasta Lublin – podjęła tę drugą uchwałę.” (oklaski)

Uchwała nr [702/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 13 do protokołu

AD. 5. 4. APEL DO PAN PROF. JANA SZYSZKI – MINISTRA ŚRODOWISKA W SPRAWIE NATYCHMIASTOWEGO PRZEDŁOŻENIA SEJMOWI RP PROJEKTU ZMIANY USTAWY Z DNIA 16 GRUDNIA 2016 R. O ZMIANIE USTAWY O OCHRONIE PRZYRODY ORAZ USTAWY O LASACH

Przedmiotowy projekt apelu ([druk nr 907-1](#)) – projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 14 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – przyjęcie apelu, tak? Przyjęcie apelu Rady Miasta Lublin do pana prof. Jana Szyszki – Ministra Środowiska w sprawie natychmiastowego przedłożenia Sejmowi RP projektu zmiany ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie zmiany ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach państwowych. Jeżeli jest... Aha, czyli jest wniosek o uzasadnienie. Ja od razu składam wniosek o to, aby dopuścić osoby do dyskusji, zrobić opcję „dyskusja”, a na końcu zamknąć dyskusję. Składam ten wniosek, jako wniosek formalny. Najpierw będzie uzasadnienie, potem, kto będzie chciał zabrać głos, ten zabierze głos, a na końcu, jeżeli oczywiście mój wniosek znajdzie większość, to będziemy głosować. Najpierw wniosek o zamknięcie dyskusji, po oczywiście jej wyczerpaniu. Bardzo proszę, panie przewodniczący.”

Radny Z. Drozd „Ja zgłaszam sprzeciw przeciwko temu wnioskowi, dlatego że państwo przy każdym projekcie uchwały ograniczacie dyskusję i jeżeli ktoś się wypowie, a na przykład radny, czy ktokolwiek inny chciałby włączyć się do dyskusji, albo do niektórych podniesionych kwestii, to już absolutnie tego nie może zrobić, bo już na wstępie, na początku, przed podjęciem punktu zamykamy dyskusję. To jest całkowite ograniczanie demokracji, jest to działanie antysamorządowe i w związku z tym zgłaszam sprzeciw, tym bardziej, że robicie to państwo przy każdym projekcie praktycznie uchwały. Jeżeli nie macie czasu, to proszę nie zwoływać sesji. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja bardzo proszę powstrzymać się przed hasłami „obrony demokracji”, „działań antysamorządowych” – (**Radny Z. Drozd** „A jak to się teraz...”) – Tak sobie myślę..., Ponieważ, panie mecenasie, czy ja takiego wniosku nie mogę złożyć? Ponieważ ja powiedziałem – zapewniam wszystkim możliwość zabrania głosu w dyskusji, wszyscy, jeżeli wniosek uzyskałby wymagającą większość, wszyscy, którzy chcieliby zabrać głos, mogą zabrać głos, z radnych, no przecież nikomu tego nie ograniczę.”

Radny Z. Drozd „Ale ja nie wiem, panie przewodniczący, jakie będą wypowiedzi i czy zechcę się do nich odnieść, czy nie, a to całkowicie uniemożliwia po prostu... to całkowicie uniemożliwia dyskusję, jakąkolwiek polemikę na tej sali.”

Radny D. Jezior – poza mikrofonem „Ta dyskusja jest dynamiczna.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, panie mecenasie.”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Jest taki wniosek formalny, on jest w Statucie oczywiście, w § 46 ust. 1 pkt 4 – zamknięcie listy mówców. I tyle w tym temacie. Tutaj mówiliśmy o „dyskusji”, prawda – to jest wniosek o zamknięcie listy mówców i niejednokrotnie, jak pamiętam, był głosowany... - (**Głos z sali** - wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Nie komentuję, tylko się odnoszę... ponieważ jest otwarta formuła przed przegłosowaniem tego wniosku. On nie jest głosowany „z zaskoczenia”, więc każdy może tutaj się zapisać, więc nie widzę... Po pierwsze jest taki wniosek o zamknięcie listy mówców, po drugie on umożliwia przed przegłosowaniem zapisanie się każdemu chętnemu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jeden głos był... znaczy mój jest wniosek, był jeden głos przeciw, pan jest w trybie głosu?”

Radny T. Pitucha „W trybie przeciw.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę.”

Radny T. Pitucha „Panie przewodniczący, no, nie rozumiem sytuacji, kiedy autorzy projektu zgłaszają wniosek o zamknięcie dyskusji, to znaczy rozumiem, że co – nie można dyskutować nad waszym projektem?”

Przew. RM P. Kowalczyk „To jest wniosek o zamknięcie listy mówców, ale może się pan wypowiedzieć, bardzo proszę, przecież nikt wam tego nie zabrania.”

Radny T. Pitucha „Ja tylko chcę powiedzieć, że dyskusja, tak jak to już było powiedziane, to nie polega na tym, że ktoś się wypowiada i potem nie ma możliwości się do tego odniesienia, co mówią inni, to jest dyskusja. Natomiast wypowiedzi radnych, które stosujemy, bo one tak naprawdę dyskusją nie są, bo nie można wymienić poglądów i później jak ktoś mówi zdania nawet nieprawdziwe, to osoba, do której to jest adresowane, nie może tego nawet sprostować, czy wypowiedzieć... - (**Radny D. Jezior** „Można polemizować...”).”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, w takim taki wniosek o zamknięcie listy mówców.

Głosowanie nr 19. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” moim wnioskiem o zamknięcie dyskusji po wyczerpaniu listy mówców? – (**Głos z sali** „Przepraszam...”) – Powtarzamy głosowanie, powtarzamy głosowanie. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” wnioskiem o zamknięcie dyskusji po wyczerpaniu listy mówców? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 16 „za”, 14 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” wniosek uzyskał wymagana większość. W takim razie ogłaszam opcję „dyskusja”, zarządzam. Rozpocznie się uzasadnieniem projektu uchwały, zgodnie z wnioskiem pana Banacha. Proszę bardzo. Bardzo proszę, uzasadniamy, a następnie zabiera głos pan przewodniczący Ryba.”

Przedstawiciel wnioskodawców radny Mariusz Banach „Serdecznie dziękuję. Szanowni Państwo! Jedno tylko zdanie a propos tej dyskusji nad tym projektem. Dyskusja nie odbyła się na Komisji Rozwoju Miasta, ponieważ nie chcieli tego radni Prawa i Sprawiedliwości, gwoili ścisłości i odrzuciliście państwo dyskusję nad tym projektem.

Szanowni Państwo! To krótki apel. Bardzo serdecznie proszę wszystkich państwa o to, abyśmy go przyjęli. Są trzy powody tego, że z takim apelem chcemy się do pana Ministra Środowiska zwrócić. Pierwszy to taki, że trwa niekontrolowana wycinka drzew. Ja podkreślam słowo „niekontrolowana”. My nie jesteśmy jakimiś ideologami ekologicznymi. Chodzi o to, że drzewa są naszym dobrem wspólnym, my zdajemy sobie sprawę tego sprawę, że mają one wpływ na krajobraz, mają one wpływ na powietrze, to jest dobro wspólne, a nie tylko prywatne, jak przez jakiś czas próbowano nam wytłumaczyć.\

Drugi powód to jest taki, że odpowiedzialność za trwającą wycinkę przesuwa się w wielu miejscach na samorząd. Mówi się, że to nie jest wina tej zmienionej ustawy, tylko samorządu. Jest więc ten apel formą również obrony przed takim stwierdzeniem, przed założeniem, że ustawa jest dobra, a samorządy są złe.

I wreszcie, po trzecie – być może najważniejsze z naszego punktu widzenia – jest to, że miasto na tym traci, w sposób ewidentny traci, zwłaszcza, odkąd developerzy zorientowali się, że tę ustawę można wykorzystać, jako wygodną furtkę do tego, żeby tereny pod swoje inwestycje ogałać z drzew praktycznie bezkosztowo. Miasto więc w sposób istotny na tym traci i będzie traciło, jeżeli ta ustawa nie będzie naprawdę bardzo szybko zmieniona. Stąd prośba o to, żebyśmy, bez rzeczywiście wielkich dyskusji, ten apel przyjęli. Serdecznie państwu dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo za uzasadnienie. Bardzo proszę, pan przewodniczący Mieczysław Ryba.”

Radny T. Pitucha „Panie przewodniczący, chciałem zgłosić poprawkę do tego projektu.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Pan przewodniczący się nie zgłaszał do głosu, tak, albo może w kolejności, tak? No... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Możemy po kolei? Zamieniamy kolejność, tak? W tej chwili pan przewodniczący Pitucha, na końcu... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia).”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Znaczy, proszę państwa, gdyby to był rzeczywiście projekt nie związany z gierką polityczną, na linii, powiedzmy, sporów warszawskich, tylko jakiś merytoryczny, związany z tym, co się w mieście dzieje, to państwo byście protestowali w momencie, kiedy wyrąbywano drzewa pod starą ustawą, a jak wiemy, sprawa jest prokuratorska i to dotycząca wysokiego urzędnika miejskiego w tym zakresie i tutaj żadnych by państwa reakcji nie było, ani apeli, więc jeśli bierzemy pod uwagę apel do człowieka, o którym mówimy, to trudno znaleźć w Polsce porównywalnego, a jeśli jest ich, to niewielu, znawcę tej tematyki, zwłaszcza lasów, drzew, w związku z czym... no, oczywiście można Radę angażować w takie spory warszawskie, przy czym czemu ma to służyć, to nie wiem, a na pewno to nie jest bez polityki, jak to jest w nazwie jednego z ugrupowań.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo Radni! Właśnie chciałem poprzeć tu kolegę radnego Rybę, bo to jest typowa zagrywka polityczna. Zauważyliśmy od pewnego momentu, że wszystkie ustawy procedowane w Sejmie, które są już jakby wdrażane w życie, państwo ze Wspólnego Lublina oprotestowujecie i tak, jak było to z ustawą o szkołach podstawowych, to jest podobna sytuacja w tej chwili, z wycinką drzew oczywiście, co jest ewidentną nieprawdą. Zapewne w tej chwili ustawę o przywróceniu obowiązkowej służby wojskowej państwo oprotestujecie za chwilę, bo przecież to rezerwiści pójdą bronić kraju, a pozostali ludzie pewnie będą sobie się patrzeć, tak jak może państwo to widzieć. Ja jestem rezerwistą, więc na pewno, na ile mi zdrowie pozwoli i dożyję – abym nie dożył takiej sytuacji – że trzeba będzie stanąć w obronie, to to zrobię.

Natomiast wracając do tego tematu – proszę państwa, ja w 2012 roku, co mi często przypomina radny Dreher, siedziałem na miejscu pani Anny Ryfki i byłem radnym, i miałem tę cywilną odwagę radnego, tak jak i pani radna Mroczkowska, która już nie jest radną, żeby napisać interpelację w sprawie zatrważającej wycinki drzew, zresztą „Gazeta Wyborcza” o tym lubelska napisała na pierwszej stronie, która odbyła się przykładowo w 2011 roku. Te interpelacje są na BIP-ie, możecie państwo tę odpowiedź przeczytać, i całą listę drzew wyciętych właśnie w tym momencie. Ja państwu mogę tylko powiedzieć, że w tamtym czasie, w jednym roku tylko 2011, wycięto ponad 5 tys. drzew, gdzie nasadzenie było 2:1 i nakazano ok.

10 tys. drzew nasadzić. Zobaczcie, jaka to jest potężna liczba. Nie można manipulować tą ustawą, bo ta ustawa precyzuje wyraźnie, gdzie te drzewa można wycinać, czyli na prywatnych działkach. No, państwo sobie chyba nie wyobrażacie, że w centrum miasta mamy tak wiele prywatnych działek i ci właściciele sobie te działki wycinają. Możemy tutaj wyliczać. Ja zresztą poprosiłem na sesji poprzedniej specjalnej, aby od tamtego momentu sporządzono taką samą listę, która liczy 61 stron z jednego tylko roku – 61 stron – poszczególnych wydanych pozwoleń, bo ja już tu doprecyzuję, o pozwolenia wydane i nakazy nasadzeń. Najlepiej by było, gdyby tę listę od tamtego momentu uaktualnić do momentu 31 grudnia 2016 roku, bo do tego momentu ta ustawa nie weszła w życie, ona weszła dopiero w tym roku i która faktycznie pozwala na wycinkę. I manipulowanie na przykład, że teraz są wycinane drzewa na Spółdzielczości Pracy – te decyzje niejednokrotnie były wydawane w tamtym okresie.

Proszę państwa, to, co już powiedział radny Ryba – siedemdziesiąt kilka drzew wyciętych na Walecznych. Ja wiem, że i wtedy część radnych Platformy protestowała, chociaż teraz, o dziwo, siedzą cicho, nic się nie odzywają, dyrektor ostatniego dnia dostał taką... taką decyzję administracyjną wydał i został skazany prawomocnym wyrokiem. Karygodne było też wycinanie drzew pod tę trasę, którą dzisiaj procedujemy, gdzie pan prezydent Komorowski przyjechał akurat i sadził dąb, a tam wycięto kilkaset innych drzew. To było w ogóle takie dość specyficzne. Teraz, proszę państwa, nie mówcie, że pod Aleje Racławickie, gdzie będziemy mieli remont, będzie wyciętych, jak się nie mylę, bo mogę tam, co do liczb się mylić, to od razu mówię, ponad chyba 300 drzew i też to robi minister Szyszko, bo wydał takie pozwolenie. Więc, proszę państwa, owszem, prywatni właściciele wycinają drzewa na swoich działkach – tak, no, bo jak mają po prostu... czy nasadzili, czy mają samosiejki tak zwane, no to po prostu tak to wygląda. Zgodnie z ustawą o lasach też jest dopuszczalna trzebież takiego lasu, jeżeli jest on za gęsto nasadzony, więc ludzie niekoniecznie muszą korzystać z tej ustawy, korzystają po prostu z prawa własności, o które państwo tak walczyli, bo przecież żeśmy w tym ustroju demokratycznym wywalczyli. Ja ze swojej strony mogę powiedzieć, że też mam działkę w Lublinie i na tej działce nasadziłem ponad 200 drzew i nie wyciąłem żadnego. Natomiast manipulowanie w tej chwili i przykrywanie tego, co się dzieje w mieście Lublinie, bo tak naprawdę to są inwestycje i tak naprawdę ten argument inwestycji jest podniesiony, i ciekawy jestem, czy tak, jak pan wiceprezydent Kalinowski solidnie mi zrobił tę listę, znaczy nie mi, tylko do ogólnego dostępu, czy taka sama lista będzie zrobiona, bo ona naprawdę była bardzo rzetelnie zrobiona, do 31 grudnia i wtedy byśmy zobaczyli ogrom, ile drzew tak naprawdę wycięto na terenach miasta Lublin. Bo jak mówię, drzewa wycinane w tej chwili w okolicach, czy tzw. zimnych dołów, ja też widziałem, tam ludzie pod budownictwo, bo kupili działki, teraz chcą budować swoje domy, mają takie prawo. Ta ustawa będzie znowelizowana i na pewno nad tym będą pracować, ale nie radni Wspólnego Lublina, ani Platformy Obywatelskiej, tylko posłowie Sejmu RP i zostawmy im ten parytet, niech posłowie nad tym pracują, a zajmijmy się prawem miejscowym, a nie wychodźmy przed szereg; i każda ustawa, która w tej chwili wychodzi z Warszawy, z Wiejskiej, jest oprotestowywana przez właśnie państwa. Apeluję jeszcze raz – bądźmy rzetelni, bo nie wierzę w to, że przez trzy miesiące, bo państwo żadnych liczb w tym apelu żeście nie podali, absolutnie nie pochwaliliście się żadnymi liczbami i danymi, bo takich liczb nie ma, bo nikt wam na prywatnej

działce nie udostępni, ile drzew posadził, a ile wyciął, bo to jest jego święte prawo. I wiemy doskonale, że w dzielnicach centralnych miasta nie ma prywatnych działek w takiej ilości, są oczywiście też, ale nie ma takich zalesionych działek, że te drzewa są wycinane. Oczywiście, na obrzeżach, jedziemy trasa Warszawa – Lublin, faktycznie taka jest historia, ale to jest sprawa i tak dyskusji, czy drzewa powinny być nasadzone przy drogach publicznych, czy jednak dla bezpieczeństwa nie powinny być nasadzone, ale zresztą w pasach drogowych wszystkie, wiadomo, drogi należą do Zarządu Dróg, czy Autostrad i tak dalej, a nie do prywatnych właścicieli, więc bądźmy rzetelni co do tej ustawy, bo ta uchwała, którą państwo proponujecie w tej chwili, to jest typowo uchwała polityczna. I naprawdę trzymajmy się realiów, a nie fantazjujemy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, przewodniczący Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Też jestem zdania, że projekt ten jest polityczny i myślę, że będzie forsowany, pomimo jakby takich obiektywnych spraw, o których postaram się powiedzieć.”

Po pierwsze, dziwię się, że Platforma, a część radnych Platformy się podpisała pod tym projektem, która zawsze twierdziła w mediach od wielu lat, że jest za wolnościami obywatelskimi, że ma zaufanie do obywateli, że to zaufanie trzeba budować, do przedsiębiorców, ale także i do wszystkich obywateli, jest za tym, żeby w jakiś sposób zabraniać właścicielowi działki, który na prywatnej działce posadził swoje drzewa, że w pewnym momencie jakby tego drzewa nie można wyciąć; i bardzo wiele osób, które skorzystały z tej ustawy, zrobiło to, myślę, w dobrej wierze, większość w dobrej wierze, tak samo, jak znakomita większość w dobrej wierze ludzi korzysta ze środków z Programu 500+. Natomiast między innymi należy zauważyć, że projekt, o który państwo apelujecie do ministra, jest już złożony w Sejmie, ten projekt jest w Komisji ds. Środowiska i Rolnictwa, o ile pamiętam nazwę tej komisji, i to w tej Komisji, której przewodniczącym jest członek Platformy Obywatelskiej, został on zamrożony, na dwa tygodnie w tej chwili prace nad nim zostały zawieszony w jakiejś przerwie, ale projekt jest już. Więc pytanie, czy apel ma jakby swoją przedmiotowość, bo państwo apelujecie o jak najszybsze, natychmiastowe przedłożenie Sejmowi projektu zmiany ustawy. Więc ten projekt jest w Sejmie, jest w komisjach sejmowych rozpatrywany.

Natomiast teraz państwo apelujecie do ministra, by zmieniał prawo, bo zniknęły skupiska drzew z kilku prywatnych działek, a przecież to nie kto inny, nie za innego czasu, jak za prezydentury Krzysztofa Żuka, który jako organ władzy samorządowej wydawał zgodę na wycięcie przez developera, zniknęły w Lublinie takie skupiska drzew, jak, w ostatnich latach: przy ulicy Walecznych, Unicka – 71 starych, dużych drzew pod inwestycję typu dyskont spożywczy; przy ul. Wieniawskiej – 60 drzew na działce sprzedanej firmie Orion pod przyszłą budowę wątpliwego Ratusza; przy ul. Krańcowej – Droga Męczenników Majdanka – 77 drzew pod bloki mieszkalne. Zgadnijcie państwo, kto to powiedział – „Jak mam wybierać między drzewem a inwestycją, wybieram inwestycję”? Ktoś to powiedział w naszym mieście. Natomiast, co mówili o tym mieszkańcy wtedy? – „To było jedyne miejsce w naszej dzielnicy, gdzie można było odpocząć, zobaczyć kawałek trawy, pobiegać” – mówi mieszkająca w pobliżu pani Barbara, która nie może odżałować tego, co

się stało – „Poza tym miejscem nie mamy tu praktycznie żadnej zieleni. Owszem, jest jeszcze wąski skwerek naprzeciw kościoła, ale jest zbyt blisko jezdni, żeby można było mówić o jakimkolwiek wypoczynku. A tu przychodziły przecież i babcie z wózkami, i dzieci na rowerkach, było gdzie odetchnąć. Teraz to miejsce zamienia się w jakiś koszmar. Na wycinkę zgodził się Ratusz.” – cytuję artykuł z „Dziennika Wschodniego”. Kolejne miejsce: podczas remontu Parku Saskiego wycięto 300 drzew, pod budowę przedłużenia mostu Pileckiego, mostu 700-lecia – 340 drzew. Prezydent Żuk zadeklarował zgodę na rozmowy w zakresie zabetonowania ok. 40% Górek Czechowskich, największego jeszcze terenu, rezerwuaru zieleni w mieście. Urząd Miasta Lublin przygotował projekt przebudowy Al. Racławickich, który zakładał wycięcie kilkuset drzew. Tylko masowy sprzeciw mieszkańców zatrzymał na razie realizację tego projektu. Radni wnioskodawcy, radni Platformy, jak twierdzą, znają przypadki wycinki drzew w wyniku tzw. ustawy, czy tej ustawy, o której państwo tu piszecie, wycinki drzew przez developerów, czyli niezgodnie z prawem, proszę państwa, gdyż ustawa takiej możliwości nie daje. A jeżeli państwo znacie takie sytuacje, czy zagrożenia, a nie zgłaszacie tego do organów ścigania, to ja proszę, żeby o tym tutaj na sesji powiedzieć i odpowiednio zgłosić to, bo to nie jest w ustawie zapisane, i jeżeli jacyś developerzy to robią, a wy nie zgłaszacie, to również uczestniczycie w tym procederze. Więc wzywamy prezydenta i radnych koalicji popierającej ten projekt stanowiska do zgłoszenia znanych im naruszeń prawa przez developerów, wzywamy państwa. I chciałem zwrócić uwagę na to, że zajmujecie się dzisiaj sprawą, która tak naprawdę została nakreślona medialnie i budzi pewne medialne emocje, natomiast wiele spraw też porządkuje, a zamiast przygotowywać te polityczne stanowiska, bo mówiliście zawsze „bez polityki, bez polityki”, to ja bym chciał zaapelować do tego, żebyście państwo zwrócili uwagę na zapewnienie właściwego funkcjonowania opieki nad dziećmi podczas jutrzejszego strajku, ponieważ jutro, z informacji, którą dostałem dzisiaj ze szkół, są ogłoszenia, że jutro dzieci w szkołach nie dostaną obiadu, bo jest strajk. Więc dzieci jutro nie dostaną w szkołach naszych lubelskich, publicznych, takie mam ogłoszenia ze szkół przysłane, i proszę się tym zająć, bo to są ważne sprawy w naszym mieście, a nie apelami o charakterze politycznym.

Na koniec składam projekt poprawki do tego apelu, aby po słowach, po tym zdaniu, że „Miasto Lublin podejmuje wielki wysiłek zrównoważonego rozwoju, zachowując tereny zielone, mimo dynamicznego procesu urbanizacji” dodać słowa „W okresie prezydentury Krzysztofa Żuka, zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami, zniknęły w Lublinie m.in. takie skupiska starych drzew, jak: przy ul. Walecznych – Unicka – 71 drzew, przy ul. Wieniawskiej – 60 drzew, przy ul. Krańcowej – Droga Męczenników Majdanka – 77 drzew pod bloki mieszkalne, podczas remontu Parku Saskiego wycięto ok. 300 drzew, pod budowę przedłużenia mostu na ul. Muzycznej wycięto ok. 340 drzew. Prezydent Krzysztof Żuk zadeklarował zgodę na... - zadeklarował, nie wyraził, tylko zadeklarował – zgodę na zabetonowanie ok. 40% Górek Czechowskich, największego terenu zielonego w mieście. Urząd Miasta Lublin przygotował projekt przebudowy Al. Racławickich, który zakładał wycięcie kilkuset drzew w centrum miasta, a tylko masowy sprzeciw mieszkańców zatrzymał realizację tego projektu” i dalej idziemy: „Samorząd Lublina wprowadza również w życie skuteczny program walki ze smogiem, zmiany w ustawie o ochronie środowiska niweczą te starania. Z tego powodu Rada Miasta Lublin” i tak dalej, i tak dalej. Proszę o przegłosowanie tej poprawki, którą przedkładałam do protokołu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Dziękuję bardzo. Dyskusja jest zamknięta. Poprawkę będziemy głosować... - (**Głos z sali** „Proszę mi pozwolić zabranie do głosu...”) – Ale nie ma czegoś takiego, jak proszenie o głos. No, nie ma czegoś takiego... - (**Głos z sali** „Zgodnie ze Statutem...”) – Ale wie pan co, po co po raz kolejny mamy do tego tematu wracać. Gdyby ktoś z radnych się zwrócił o to, żeby panu udzielić głosu, to bym się zapytał Radę, czy Rada chce, żeby panu udzielić głosu... - (**Głos z sali** „W Statucie jest zapis, że mieszkaniec ma prawo...”) – Bardzo proszę, panie mecenasie. Może inaczej, dobrze, jest taki wniosek. Czy jest zgoda Wysokiej Rady na to, żeby pan – jak się pan nazywa, przepraszam? – (**Głos z sali** „Andrzej Filipowicz.”) – Andrzej Filipowicz zabrał głos? - (**Głosy z sali** „Głosujmy...”) – Jest zgoda, tak? Jeżeli... - (**Głosy z sali** „Nie ma, sprzeciw.”) – Jest jakiś sprzeciw? – (**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Jest sprzeciw.”) – Gdzie? Ktoś zgłasza sprzeciw? Pan przewodniczący Pakuła zgłasza sprzeciw?”

Radny Jan Madejek „Tak, jest sprzeciw, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Kowalczyk „W związku z tym głosujemy o dopuszczenie do głosu pana Filipowicza, potem będziemy głosować poprawkę. Bardzo proszę. W tej chwili jest o dopuszczenie do głosu pana Filipowicza.

Głosowanie nr 20. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” dopuszczeniem pana Filipowicza do głosu? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 9 „za”, 16 „przeciw”, 2 „wstrzymujących się” taki wniosek nie uzyskał zgody Wysokiej Rady.

Głosujemy poprawkę zgłoszona przez pana przewodniczącego Pituchę.”

Radny B. Margul „Czy w trybie przeciw można”?

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale nie ma czegoś takiego, jak sprzeciw, bo to nie jest wniosek formalny.

Głosowanie nr 21. Bardzo proszę, kto jest „za” poprawką złożoną przez pana przewodniczącego Pituchę? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 14 „za”, 16 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada odrzuciła poprawkę.

Przechodzimy do głosowania całego stanowiska. Głosowanie nr 22. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem tego stanowiska? Zgłoś, znaczy ja nie widzę, nie mam podglądu, nie mam podglądu, proszę pana, nie mam podglądu. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 16 „za”, 14 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta przyjęła to stanowisko.”

[Apel Rady Miasta Lublin](#) w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 15](#) do protokołu

AD. 5. 5. USTALENIA SIECI PROWADZONYCH PRZEZ MIASTO LUBLIN PRZEDSZKOLI, ODDZIAŁÓW PRZEDSZKOLNYCH W SZKOŁACH PODSTAWOWYCH ORAZ INNYCH FORM WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 900-1](#)) stanowi załącznik nr 16 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Miasto Lublin przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz innych form wychowania przedszkolnego. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 23. Proszę bardzo, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? – (**Głos z sali** „Nie działa. A, działa.”) – Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 28 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta podjęła tę uchwałę. Pani radna Suchanowska do protokołu oświadcza, że jej wolą było głosowanie „wstrzymuję się”.

[Uchwała nr 703/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 17 do protokołu

AD. 5. 6. WYZNACZENIA OSOBY DO PEŁNIENIA FUNKCJI ORGANÓW DZIELNICY RURY DO CZASU WYBORU TYCH ORGANÓW

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 888-1](#)) stanowi załącznik nr 18 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia osoby do pełnienia funkcji organów Dzielnicy Rury do czasu wyboru tych organów. Jest tutaj dezyderat Komisji Samorządności do prezydenta miasta o przedstawienie szacunkowych kosztów ponownych wyborów do Rady Dzielnicy Rury. Czy panie prezydencie, chce pan teraz, czy pisemnie pan do Komisji skieruje takie wystąpienie?”

Prez. K. Żuk „Pisemnie skieruję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Pan prezydent skieruje pisemnie tego typu szacunki, oszacuje. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji. Możemy, tak? Dobrze, nie ma sprzeciwu, w takim razie proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 24. Kto z pań i panów radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 25 „za”, 2 „przeciw”, 2 „wstrzymujących się” Rada podjęła tę uchwałę. Jest z nami pani Monika Kwiatkowska, która będzie reprezentowała organy dzielnicy Rury do czasu wyborów tych organów i pewnie będzie chciała podziękować teraz Wysokiej Radzie. Jednym zdaniem tylko wystarczy.”

Pani Monika Kwiatkowska – pełniąca funkcję organów Rady Dzielnicy Rury „Bardzo serdecznie dziękuję. Mam nadzieję, że wywiążę się jak najlepiej z powierzonych obowiązków. Dziękuję bardzo Wysokiej Radzie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Pięknie. Dziękujemy bardzo.”

[Uchwała nr 704/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 19](#) do protokołu

AD. 5. 7. ZARZĄDZENIA WYBORÓW DO RADY DZIELNICY RURY

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 889-1](#)) stanowi [załącznik nr 20](#) do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu - zarządzenia wyborów do Rady Dzielnicy Rury (druk nr 889-1). Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 25. Bardzo proszę, kto z państwa głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 25 „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujących się” Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 705/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 21](#) do protokołu

AD. 5. 8. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ NR 21/II/2014 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 23 GRUDNIA 2014 R. W SPRAWIE POWOŁANIA MIEJSKIEJ KOMISJI WYBORCZEJ NA VII KADENCJĘ RADY MIASTA LUBLIN DLA PRZEPROWADZENIA WYBORÓW DO RAD DZIELNIC

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 902-1](#)) stanowi [załącznik nr 22](#) do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 21/II/2014 Rady Miasta Lublin z dnia 23 grudnia 2014 r. w sprawie powołania Miejskiej Komisji Wyborczej na VII kadencję Rady Miasta Lublin dla przeprowadzenia wyborów do rad dzielnic. Czy są jakieś pytania, uwagi ze strony państwa radnych? Zgodnie z treścią projektu uchwały zostaliśmy zobowiązani do uzupełnienia składu Miejskiej Komisji Wyborczej poprzez wskazanie jednego radnego lub też radnej Rady Miasta Lublin – na miejsce radnego, którego mandat uległ wygaszeniu. Jeżeli wskażą państwo kandydata jednomyślnie, będziemy mogli przejść od razu do przegłosowania projektu uchwały wraz ze zgłoszoną kandydaturą radnego. W przypadku zgłoszenia większej liczby kandydatów, konieczne będzie podanie każdej ze zgłoszonych kandydatur pod odrębne głosowanie. Zgodnie z § 66 Statutu, jeżeli celem głosowania jest wybór jednej z kilku osób lub wniosków, przechodzi kandydatura lub wniosek, na który oddano największą liczbę głosów, jeżeli liczba głosów „za” była większa niż głosów „przeciw”. Po wytypowaniu radnego

w skład Miejskiej Komisji Wyborczej, przejdziemy do głosowania całego projektu uchwały. Proszę o zgłaszanie kandydatur. Bardzo proszę, przewodniczący Pitucha.”

Przew. Klubu PiS T. Pitucha „Zgłaszam radnego Piotra Bresia.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Pan radny Piotr Breś – czy pan radny Piotr Breś wyraża zgodę?”

Radny P. Breś „Tak, wyrażam zgodę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Bardzo proszę, przewodniczący Madejek.”

Przew. Klubu PO J. Madejek „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałem zgłosić Bartosza Margula do Komisji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy pan radny Margul wyraża zgodę?”

Radny B. Margul „Tak, wyrażam zgodę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś inne zgłoszenia? Dziękuję bardzo, w takim razie będziemy głosować poszczególne osoby według kolejności zgłoszeń. Jako pierwsze, będziemy głosowali nad kandydaturą pana radnego Piotra Bresia.

Głosowanie nr 26. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” kandydaturą radnego Piotra Bresia? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? – 15 „za”, 8 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się”

Przechodzimy do głosowania nad radnym...”

Radny T. Pitucha „Panie przewodniczący, ja zapytam tylko o coś, dobrze? Uzupełniamy miejsce jednego radnego, tak?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak.”

Radny T. Pitucha „Jednego. Chciałbym zapytać, czy tam w tej Komisji były jakieś parytety przyjmowane w momencie głosowania, czy tutaj Rada dowolnie dysponuje tymi miejscami.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale, o ile pamiętam, nie było żadnych parytetów, nawet jestem przekonany, że nie było żadnych parytetów. Bardzo proszę, głosujemy nad kandydaturą pana radnego Bartosza Margula. Widzę, że pan radny Margul jest spięty (żart).

Głosowanie nr 27. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych głosuje „za” kandydaturą pana radnego Bartosza Margula? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 16 „za”, 6 „przeciw”, 7 „wstrzymujących się” stwierdzam, że Rada Miasta – i taki będzie też projekt uchwały, jak rozumiem, tak, że pan radny Bartosz Margul będzie wyznaczony do składu Miejskiej Komisji Wyborczej na VII kadencję... - (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) - Słucham?

– (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Tak, będzie wyznaczony, w związku z tym, że Rada Miasta podjęła stosowną uchwałę...”

Radca pr. W. Wójtowicz „Głosujemy uchwałę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeszcze raz głosujemy uchwałę? Aha, dobrze, głosujemy uchwałę...”

Radny P. Popiel „Panie przewodniczący, można zapytać?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę.”

Radny P. Popiel „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Chciałbym dopytać o obecny skład tejże Komisji. Z projektu wynika, że w Komisji zasiada pięciu radnych. Takiej informacji nie ma tu udostępnionej, kto obecnie reprezentuje Radę. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale tu nie ma głosów w dyskusji teraz...”

Radny Z. Drozd „No, ja tylko chciałem...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale jesteśmy w trakcie głosowań...”

Radny Z. Drozd „...jakby za tym głosem poprosić o nazwisko radnego, za którego wchodzi pan radny Margul.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale to był moment na dyskusję w tym punkcie...”

Radny P. Dreher „Panie przewodniczący, to interpelacje i zapytania, dobre jest na zapytanie, także nie ten punkt, panie radny, nie ten punkt, panie radny...”

Radny Z. Drozd „Trzeba dać pełną informację w projekcie uchwały...”

Radny P. Dreher „To nie ten punkt.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Można to w innym punkcie, natomiast jest to wszystko w uzasadnieniu projektu uchwały. Gdybyście państwo przeczytali uzasadnienie do projektu uchwały, to byście państwo nie zadawali tych pytań. Dziękuję bardzo...”

Radny P. Popiel „Przepraszam, ale...”

Przew. RM P. Kowalczyk „...przechodzimy do głosowania całego projektu uchwały...”

Radny P. Popiel „Na moje pytanie nie ma odpowiedzi...”

Radny T. Pitucha „Rozumiem, że... panie przewodniczący, ale uchwały... jeszcze jest dyskusja w uchwale. Głosowanie było, ale rozumiem, że do dyskusji możemy jeszcze się zgłaszać, więc proszę o głos.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, w takim razie robię opcję „dyskusja” - bardzo proszę.”

Radny T. Pitucha „Ja chciałem zapytać, czy...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Robię opcję „dyskusja”. Proszę zapytać, jak pan będzie już dopuszczony do głosu. Proszę bardzo, pan radny Popiel.”

Radny P. Popiel „Ja tylko apeluję o udzielenie odpowiedzi na postawione przeze mnie pytanie.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Proszę, pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Faktycznie, koledzy mają rację. Ja nie wiem, dlaczego państwo się tak bronicie, żeby podać do publicznej wiadomości tej Komisji, przecież to mieszkańcy właściwie powinni wiedzieć o tym, tej dzielnicy, osoby, które będą zgłaszały chęć kandydowania do tej Rady też powinny wiedzieć, kto jest w tej Komisji, aby ewentualnie zadawać pytania. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że pan prezydent Krzysztof Żuk ma taki parytet, że może taką osobę wybrać. Jaki klucz był wyboru – nie będę wnikał, nie będę dyskutował na ten temat, nie będę komentował. Natomiast powiem państwu, że zdarza się tak, że trzeba taką radę rozwiązać *ex lege*, tutaj akurat w tym momencie rada chyba na własne życzenie się chyba rozwiązała... - (**Głos z sali** „To nie jest ten punkt.”) – W jakim jesteśmy punkcie, bo... - (**Głos z sali** „Miejska Komisja Wyborcza...”) – A, Miejska Komisja Wyborcza, to ja już nie będę może faktycznie, tylko powiem, dlaczego państwo się właśnie bronicie. Ja uważam, że powinniście państwo podać listę tutaj oficjalnie tej Komisji i nie ma tego tematu, bo mieszkańcy Lublina powinni wiedzieć, a szczególnie Dzielnicy Rury. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo...”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o zachowanie ciszy, proszę pozwolić zadać pytanie panu przewodniczącemu.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Ja chciałbym...”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Panie radny Brzozowski, pan zagłusza, ja bardzo proszę o ciszę i pozwolenie na zadanie pytania.”

Radny T. Pitucha „Ja chciałem zwrócić uwagę na taką rzecz – z pewnym zdziwieniem przyjmuję przegłosowanie tutaj kolejnego radnego z Klubu Platformy Obywatelskiej. Wydawało mi się, że wybory w naszym kraju do tej pory charakteryzowały się pewną dozą demokracji i ponieważ wszyscy chyba uważają, że rady dzielnic powinny pozostawać poza działalnością polityczną, to nie rozumiem, dlaczego w miejsce zwolnionego miejsca radnego z Prawa i Sprawiedliwości, posła Sylwestra Tułajewa, został wybrany kolejny radny z Platformy Obywatelskiej, dodatkowo nie związany akurat z tymi bezpośrednimi wyborami na Rurach, tylko z innego całego okręgu. Ale to okręgi nie są tu najważniejsze, bo za chwilę ta Komisja będzie decydować, czy pracować w innego typu wyborach, natomiast dziwi mnie to i uważam, że to jest jakieś znamienne takie tutaj, że prawda, wykorzystujecie państwo tę przewagę swoją i zabieracie nam to jedno miejsce. Tak naprawdę Prawo i Sprawiedliwość w tym składzie zostaje tylko z jednym radnym, o ile pamiętam, Zdzisławem Drozdem. Rozumiem, że to jest jakby potwierdzenie tych wszystkich procedur i pojęcia demokracji, o którym państwo tak często zapewniacie, że Platforma dopilnuje wyborów do rad dzielnic i prawda, wszyscy mieszkańcy w Lublinie będą szczęśliwi. Tak, bo to jest takie pojęcie demokracji, żeby po prostu wszystko zabrać dla siebie, a zarzucacie państwo to rządowi, który naprawia Polskę po ośmiu latach waszych rządów i po dwudziestu pięciu latach postkomuny. To państwo zarzucacie, robicie apele, stanowiska marsze, strajki, ale ludzie to widzą, ludzie to widzą i głosują, odzywają się, wypełniają ankiety, także bardzo chcę jeszcze raz podkreślić – w tej chwili w Miejskiej Komisji Wyborczej, która powinna reprezentować w składzie radnych, odzwierciedlać to... chyba jest precedens, żeby coś takiego miało miejsce, no, chociaż nie, precedensem był to, kiedy zabraliście nam państwo możliwość przewodniczenia jakiegokolwiek z komisji merytorycznych Rady, to wtedy okazało się, że mając tylko jeden głos większości, państwo chcecie decydować o wszystkim w Lublinie, no i decydujecie. Teraz będziecie decydować o wyborach do rad dzielnic, później o jakichś innych wyborach może. To myślę, że są bardzo demokratyczne zjawiska, także... Ale zastanawiam się, czy to... aha, czy to tak naprawdę wam pomoże, czy to jest ta demokracja, o którą Polska walczyła, żeby po prostu... bo przypominam, że w Sejmie klubu mniejszościowe mają swoich przedstawicieli w komisjach sejmowych, jako przewodniczących, w Lublinie tego nie ma, teraz już przestaje mieć opozycja – największy klub w Radzie Miasta – przedstawicieli w Miejskiej Komisji Wyborczej, poza jednym wyjątkiem. No, tak wygląda ta demokracja, więc to jest demokracja swoiście pojęta, ale rozumiem tę potrzebę zapewnienia tej kolejnej funkcji...”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Proszę państwa o zachowanie ciszy, przemawia w tej chwili pan przewodniczący Pitucha.”

Radny T. Pitucha „...Dziękuję bardzo.”

Radny D. Jezior „Ja tu widzę sprawę dla KOD-u.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Panie Prezydencie! Zechce pan kilka słów na ten temat?”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Ja bym poprosił o zabranie głosu przez panią pełnomocnik.”

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Lublin ds. wyborów Agnieszka Weremko „Jak państwo wiecie, zgodnie z § 30 ust. 1 określony jest skład Miejskiej Komisji. Przepis ten mówi, że w składzie Miejskiej Komisji znajduje się pięciu radnych, pełnomocnik prezydenta ds. wyborów i radca prawnych wskazany przez prezydenta. I pan prezydent, w związku z tym, że jest wakat w Miejskiej Komisji Wyborczej, przygotował projekt uchwały w sprawie uzupełnienia składu Miejskiej Komisji Wyborczej. I to do państwa należy jakby już przedstawienie tutaj i wybór swojego kandydata, także ja ma tyle w tym temacie do powiedzenia. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Myślę, że możemy przejść do głosowania...”

Radny P. Popiel „Panie przewodniczący...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeszcze pan radny Popiel chciałby o coś zapytać.”

Radny P. Popiel „Tak, odnośnie samego uzasadnienia, panie przewodniczący, to myślę, że warto by było, żeby pan też popatrzył, co tam jest napisane, a ja do tego momentu jeszcze nie otrzymałem odpowiedzi na moje pytanie – apeluję o to po raz trzeci – kto obecnie zasiada w tejże Komisji ze strony radnych Rady Miasta, osobowo. Dziękuję.”

Pełnom. Prez. ds. wyborów A. Weremko „Tak, proszę bardzo. Jest to radny pan Mariusz Banach, pan radny Drozd, pani radna Stepaniuk, pan radny Pakuła i ze strony radnych to tyle.”

Radny D. Jezior „Czyli będzie teraz klubowo ile?”

Pełnom. ds. wyborów A. Weremko „Tak, jak mówię - § 30 ust. 1 mówi o tym, że to ma być pięciu radnych, tutaj jest w ten sposób to określone.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Czy jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania w takim razie. Mamy wskazanego przez Wysoką Radę pana radnego Bartosza Marguła, w związku z tym głosujemy.

Głosowanie nr 28. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 6 „za”, 14 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 706/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 23](#) do protokołu

Radny B. Margul „Panie przewodniczący, przepraszam, panie przewodniczący. Ja chciałem tylko bardzo państwu podziękować za zaufanie.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Ad. 5. 9. UCHWAŁY UCHYLAJĄCEJ UCHWAŁĘ W SPRAWIE PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ II W REJONIE ULIC: JANA PAWŁA II, GRANITOWA, BERYLOWA I KRYSZTAŁOWA

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 890-1](#)) stanowi załącznik nr 24 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego projektu uchwały – podjęcie uchwały w sprawie uchwały uchylającej uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II w rejonie ulic: Jana Pawła II, Granitowa, Beryłowa i Kryształowa (druk nr 890-1). Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji. Jest sprzeciw. Bardzo proszę, przewodniczący Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Ja proszę o uzasadnienie tej uchwały.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, panie prezydencie, czy pani dyrektor Żurkowska?”

Prez. K. Żuk „Pani dyrektor – bardzo proszę.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Planowania UM Małgorzata Żurkowska „Szanowni Państwo! Uchwała uchylająca uchwałę o przystąpieniu do zmiany planu na ulicy Granitowej – tak z grubsza – dotyczy rezygnacji z opracowań planistycznych w tym miejscu, z uwagi na fakt, że właściciel terenu, developer, który zgłaszał taką potrzebę, chciał skablowania linii wysokiego napięcia i był w trakcie rozmów prowadzonych z PGE. Ponieważ te rozmowy nie doprowadziły do skutku, budowa została zakończona, złożono stosowny wniosek do Wydziału o wycofanie wcześniejszego wniosku. W międzyczasie firma sygnalizowała prośbę o wstrzymanie prac nad planem z powodu przebiegających jeszcze rozmów i myśmy tych prac nie zaawansowali, dlatego w tej chwili przygotowaliśmy dla państwa taką uchwałę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Myślę, że możemy głosować. Bardzo proszę, określamy temat.

Głosowanie nr 29. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 19 „za”, 0 „przeciw”, 11 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 707/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 25 do protokołu

Ad. 5. 10. ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ I W REJONIE ULICY MAJERANKOWEJ

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 903-1](#)) stanowi załącznik nr 26 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – podjęcie uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I w rejonie ulicy Majerankowej. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji.”

Koordin. BP Z. Dubiel „Panie przewodniczący, autopoprawka też będzie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „To bardzo proszę o autopoprawkę od razu.”

Koordin. BP Z. Dubiel „Proszę wybaczyć, że tak szybko. Szanowni państwo, wkradła się oczywista omyłka, za co przepraszamy. W § 1 ust. 1 jest odniesienie do uchwały i jest 59/XXII, a powinno być 359/XXII Rady Miejskiej w Lublinie z 13 kwietnia 2000 r., a więc powinno być 359, a nie 59. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję, panie mecenasie. Jako że nie ma uwag, myślę, że możemy przejść do procedowania. Po pierwsze, musimy stwierdzić, że projekt planu nie narusza ustaleń Studium oraz musimy rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu oraz o sposobie realizacji zapisanych inwestycji. Rozpoczynamy więc głosowanie.

Głosowanie nr 30. Kto z państwa radnych głosuje „za” stwierdzeniem, że projekt zmiany miejscowego planu nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin? Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za”? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 15 „za”, 1 „przeciw”, 11 „wstrzymujących się” Rada Miasta stwierdziła, że projekt przedmiotowy nie narusza ustaleń Studium.

Szanowni państwo, teraz przechodzimy do rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – jest to załącznik nr 3 do projektu uchwały. Pan prezydent proponuje, aby uwagi zostały przez Radę nieuwzględnione lub częściowo nieprzyjęte. Będziemy więc kolejno głosować nad każdą z tych uwag, zgodnie z zakresem rozstrzygnięcia prezydenta miasta. Jeśli którakolwiek z uwag Rada uwzględni, a więc gdy większością głosów opowie się przeciw propozycji prezydenta, to oznaczać to będzie w konsekwencji odrzucenie całego projektu planu i w następstwie tego konieczność wprowadzenia w tymże projekcie zmiany bądź zmian uwzględniających uwagę, czy uwagi, a następnie ponownie procedury planistycznej, w tym ponowne wyłożenie projektu planu. Mamy przed sobą 16 głosowań.

Szanowni państwo, przechodzimy do pierwszej uwagi. Głosowanie nr 31. Liczba porządkowa 1 pkt 1 – uwaga nieprzyjęta. Kto z pań i panów radnych głosuje „za” nieprzyjęciem przedmiotowej uwagi? Kto jest „przeciw”? Kto „się

wstrzymał”? Przy 17 „za”, 6 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się” uwaga została nieprzyjęta.

Głosowanie nr 32. Liczba porządkowa 1 pkt 2 – uwaga nieprzyjęta. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieprzyjęciem tej uwagi? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? 16 „za”, 2 „przeciw”, 7 „wstrzymujących się” uwaga została nieprzyjęta. Wniosek pana radnego Ławniczaka – chciał głosować „za”.

Głosowanie nr 33. Liczba porządkowa 1 pkt 3 – uwaga nieprzyjęta. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieprzyjęciem tej uwagi? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Przy 19 „za”, 1 „przeciw”, 7 „wstrzymujących się” uwaga została nieprzyjęta.

Głosowanie nr 34. Liczba porządkowa 1 pkt 4 – uwaga nieprzyjęta. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieprzyjęciem tej uwagi? Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Przy 21 „za”, 0 „przeciw”, 7 „wstrzymujących się” Rada Miasta nie przyjęła tej uwagi.

Głosowanie nr 35. Liczba porządkowa 1 pkt 5 – uwaga nieprzyjęta. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieprzyjęciem tej uwagi? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Przy 20 „za”, 4 „przeciw”, 2 „wstrzymujących się” uwaga została nieprzyjęta.

Głosowanie nr 36. Liczba porządkowa 2 pkt 1 – uwaga nieprzyjęta. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieprzyjęciem tej uwagi? Kto jest „przeciw”? – (**Radny M. Nowak** „Przepraszam, panie przewodniczący, można prosić o powtórkę głosowania?”) – Można do protokołu też. – (**Radny M. Nowak** „To do protokołu, tak – moją wolą było głosowanie „za”.”) – Kto „się wstrzymał”? Przy 16 „za”, 1 „przeciw” – (**Radny M. Nowak** „Tak, tak, proszę do protokołu, oczywiście.”) – 4 „wstrzymujących się” Rada Miasta nie przyjęła tej uwagi. Pan radny Nowak chciał zagłosować „za” w tym punkcie.

Głosowanie nr 37. Liczba porządkowa 2 pkt 2 – uwaga nieprzyjęta. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieprzyjęciem tej uwagi? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Przy 19 „za”, 2 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” uwaga została nieprzyjęta.

Głosowanie nr 38. Liczba porządkowa 2 pkt 3 – uwaga częściowo nieprzyjęta. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieprzyjęciem w części tej uwagi? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Przy 19 „za”, 2 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się” uwaga została częściowo nieprzyjęta.

Głosowanie nr 39. Liczba porządkowa 3 pkt 4 – uwaga nieprzyjęta. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieprzyjęciem tej uwagi? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Przy 20 „za”, 0 „przeciw”, 7 „wstrzymujących się” uwaga została nieprzyjęta.

Głosowanie nr 40. Liczba porządkowa 2 pkt 5 – uwaga nieprzyjęta. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieprzyjęciem tej uwagi? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Przy 18 „za”, 0 „przeciw”, 10 „wstrzymujących się” uwaga została nieprzyjęta.

Głosowanie nr 41. Liczba porządkowa 3 pkt 1 – uwaga nieprzyjęta. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieprzyjęciem tej uwagi? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Przy 20 „za”, 3 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się” uwaga została nieprzyjęta.

Głosowanie nr 42. Liczba porządkowa 3 pkt 2 – uwaga nieprzyjęta. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieprzyjęciem tej uwagi? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Przy 18 „za”, 0 „przeciw”, 9 „wstrzymujących się” uwaga została nieprzyjęta.

Głosowanie nr 43. Liczba porządkowa 3 pkt 3 – uwaga częściowo nieprzyjęta. Kto z państwa radnych głosuje „za” częściowym nieprzyjęciem tej uwagi? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Przy 17 „za”, 1 „przeciw”, 8 wstrzymujących się” uwaga została częściowo nieprzyjęta.

Głosowanie nr 44. Liczba porządkowa 3 pkt 4 – uwaga nieprzyjęta. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieprzyjęciem tej uwagi? Kto „się wstrzymał”? Przy 18 „za”, 0 „przeciw”, 8 „wstrzymujących się” uwaga została nieprzyjęta.

Głosowanie nr 45. Liczba porządkowa 3 pkt 5 – uwaga nieprzyjęta. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieprzyjęciem tej uwagi? Kto „się wstrzymał”? Przy 19 „za”, 1 „przeciw”, 7 „wstrzymujących się” uwaga została nieprzyjęta.

Głosowanie nr 46. Liczba porządkowa 3 pkt 6 – uwaga nieprzyjęta. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieprzyjęciem tej uwagi? Kto „się wstrzymał”? Przy 19 „za”, 0 „przeciw”, 8 „wstrzymujących się” uwaga została nieprzyjęta. To koniec uwag.

Przechodzimy teraz do głosowania kwestii zawartej w załączniku nr 4 do projektu uchwały. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 47. Kto z państwa radnych głosuje „za” rozstrzygnięciem o sposobie zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej? Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Przy 22 „za”, 0 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się” Rada Miasta przyjęła stosowne rozstrzygnięcie.

Przechodzimy teraz do głosowania całego projektu uchwały wraz z autopoprawką. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 48. Proszę bardzo. Jeszcze mówię dłużej, bo nie ma określonego tematu, już nie wiem, co powiedzieć. O, bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawką? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 25 „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 708/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 27](#) do protokołu

AD. 5. 11. UCHWALENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ VI W OBSZARZE CMENTARZA KOMUNALNEGO NA MAJDANKU

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 904-1](#)) wraz z autopoprawką ([druk nr 904-2](#)) stanowi załącznik nr 28 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część VI w obszarze Cmentarza Komunalnego na Majdanku (druk nr 904-1)...”

Radny T. Pitucha „Panie przewodniczący...”

Przew. RM P. Kowalczyk „...wraz z autopoprawką na druku nr 904-2.”

Radny T. Pitucha „Było uzgodnienie dotyczące przerwy. Jaki jest w tej chwili plan na procedowanie?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli jest taka wola... Bardzo proszę, pan przewodniczący Madejek.”

Przew. Klubu PO J. Madejek „Panie przewodniczący, ja proponuję – dobrze nam idzie, Tomku, może jedźmy dalej, będą interpelacje i zapytania, będziemy mieli czas, żeby można było wyjść wtedy. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia).”

Radny T. Pitucha „To poproszę o 5 minut przerwy, bo wcześniej radni mi zgłaszali, musimy ustalić, czy będziemy chcieli mieć przerwę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „No, dobrze, 5 minut przerwy zarządzam w takim razie – do godziny 13.30.”

Po przerwie:

Zgodnie z ustaleniami pomiędzy klubami przerwa została wydłużona do godziny 14.30.

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Zapraszam wszystkich państwa na salę obrad, chciałbym rozpocząć obrady. Sprawdzamy listę obecności – przykładamy karty do czytników. Jeszcze 3 radnych i moglibyśmy rozpocząć obrady. Wznawiam obrady Rady Miasta po przerwie. Jesteśmy w punkcie – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu

zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część VI w obszarze Cmentarza Komunalnego na Majdanku (druk nr 904-1) wraz z autopoprawką na druku nr 904-2). Bardzo proszę, otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan radny Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Temat zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wzbudzał wiele emocji na przestrzeni ostatnich lat. Na pewno w 2013 roku ta dyskusja, która miała miejsce tutaj, rzeczywiście pokazał ogrom problemów, które towarzyszą temu miejscu. Te problemy przedstawiane przez mieszkańców w 2015 roku po raz kolejny wybrzmiały, jak również starałem się przedstawić te wszystkie uwagi w swoich interpelacjach kierowanych na ręce pana prezydenta. Stało się niestety tak, że radni nie dostali bezpośredniego powiadomienia, że odbędzie się dyskusja publiczna. No i taka pierwsza uwaga, taki niesmak wręcz, można powiedzieć, pozostał, że dyskusja publiczna odbyła się tylko i wyłącznie z udziałem samych pracowników Urzędu Miasta, a bez mieszkańców. Trudno w tym momencie mówić o zaniechaniach ze strony Urzędu, bo myślę, że takowych formalnie to nie dałoby się sformułować, ponieważ informacja w BIP-ie, z tego, co zostało nam przekazane, była przedstawiona, ogłoszenie w prasie też, niby zawiadomienie do Rady Dzielniczy też zostało przekazane, a jednak ten system nie zafunkcjonował. No cóż, na pewno nie jest tak, jak niektóre osoby mogłyby stwierdzić, że ten plan jest super, bo żadnych uwag w nim nie mamy. Tak myślę, że nie jest, myślę, że zmiany na samym cmentarzu na Majdanku powodują konsekwencje. No i teraz zastanówmy się, jakie to mogą być – no, takie, że z punktu widzenia zagwarantowania miejsca do pochówków, to faktycznie z punktu widzenia Gminy jest to krok naprzód, ale krok, chyba który jest dokonywany w takim ostatnim momencie, naprędce – takie wrażenie można by odnieść. Ja tu nie rozstrzygam jakiejś takiej już szerszej, przemyślanej polityki, tylko to było chyba na zasadzie gaszenia pożaru. Może się mylę.

Bardzo skrupulatnie przeczytałem też wypowiedź pana prezydenta Krzysztofa Żuka i do niego teraz kieruję moje słowa, bo wypowiadał się bardzo mocno w 2013 roku w zakresie budowy cmentarza przy ulicy Poligonowej i żadnych informacji oczywiście w dokumencie tym głównym, w punkcie 5.11. nie znajdziemy. Informacje, które zostały wczoraj przekazane na Komisji Gospodarki Komunalnej uważam, że są kluczowe. W związku z powyższym zgłaszam taki wniosek, taką prośbę, jeśli można by te wszystkie informacje, które w dniu wczorajszym były przekazane samej Komisji, żeby powtórzyć, czyli chodzi o ochronę wód gruntowych, chodzi o plany, o koszty uruchomienia cmentarza przy ul. Poligonowej – to bardzo bym chciał, żeby te informacje zostały całej Radzie przedstawione, bo faktycznie wiele rzeczy, myślę, że może się w tym miejscu wyjaśnić.

Moje pytanie, taka wątpliwość, którą chciałbym poddać, to kaplica cmentarna. Tak, jak szanowni państwo wiecie, byłem inicjatorem rozbudowy kaplicy na Majdanku, pewnie przede mną też ktoś o to zabiegał i prace, z tego, co rozumiałem, no to jakieś trwają, przynajmniej w tym roku dokumentacja miałyby się pojawić, o co państwa i pana prezydenta prosiłem. Niemniej jednak, w tej drugiej części cmentarza na Majdanku takie miejsce też zostało zarezerwowane i muszę tutaj zapytać o takie szersze plany, o szerszą wizję. Czy to nie jest przypadkiem tak, że jeśli przez te 40 lat funkcjonowania cmentarza, nie doczekaliśmy się nawet powiększenia tej istniejącej kaplicy, która wymaga powiększenia, że to nie jest tak troszeczkę, że my gwarantujemy sobie miejsce pod

przyszłą kaplicę, a po cichu też nie wydamy zgody na to, że ta kaplica tak na dobrą sprawę, ta druga, nigdy nie powstanie. Bo jeśli my mamy w tym momencie, jako gmina, problem z zaspokojeniem tych potrzeb związanych z samymi pochówkami, z samym pogrzebem, z pomieszczeniem mieszkańców, to jeśli do tej pory taka sprawa nie została w jakiś sposób załatwiona, to ja obawiam się jednak, że ta kaplica, tak, i ten teren, który został zarezerwowany, że to jednak jest taki zapis troszeczkę martwy.

Niewątpliwie warto by zwrócić uwagę na samych mieszkańców, którzy przy ulicy Wyzwolenia mając swoje nieruchomości podnosili już w 2013 roku i w 2015 problemy z ujęciem wody i tego skażenia, które mogłoby nastąpić. Są na sali mieszkańcy, więc panie przewodniczący, zwróciłbym się z prośbą o oddanie im głosu też, chciałbym, żeby te wątpliwości, które mają do dnia dzisiejszego, aby te wątpliwości wybrzmiały z ich ust. Na ten moment dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli nie będzie sprzeciwu, udzielię mieszkańcom głosu po wyczerpaniu dyskutantów. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji? Bardzo proszę, pan radny Bielak.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Goście! Ja do pani dyrektor Stefańczyk mam prośbę, żeby obok, tam jest droga, dojazdówka na cmentarzu na Majdanku, żeby tę drogę poprawić, bo sporo ludzi jeździ tam samochodami i tam jest niewiele do zrobienia, żeby wyrównać tylko, bo ze starszymi osobami na koniec cmentarza ludzie wjeżdżają. Ja prosiłem 3 miesiące temu...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, ale to jest sprawa na interpelacje, a nie do projektu uchwały....”

Radny E. Bielak „...Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Ja mam takie pytanie. Odnośnie tego planu i spraw gospodarki wodnej i bezpieczeństwa ujęć wody były procedowane postępowania administracyjne, m.in. Sanepid wydawał negatywną opinię w sprawie poszerzenia cmentarza. Również wypowiadał się w tej sprawie Główny Inspektor Sanitarny kraju. Zarzuty dwa, które były... które jakby... może nie zarzuty, tylko dwa fakty, na które chciałbym uzyskać komentarz, to jest sprawa ujęcia wody Dziesiąta, a konkretnie dowiedziałem się u Powiatowego Inspektora Nadzoru, że MPWiK planuje wznowić eksploatację ujęcia wody w Turce, która kiedyś była podobno dla Fabryki Samochodów i jakby w ten sposób zabezpieczyć, czy zamknąć ujęcie wody Dziesiąta, które mogłoby być zagrożone. Mogę się tutaj mylić, więc proszę o sprostowanie.

Natomiast druga sprawa, to jest ten zbiornik wody podziemnej, który występuje gdzieś tam, gdzieś pod Lublinem i też w jakiś sposób przeciek wody może występować, chociaż jest małe prawdopodobieństwo i ja słuchałem uważnie tłumaczeń, znaczy uzasadnienia pani dyrektor Stefańczyk, że są te parametry mierzone i nie ma tam takiego zagrożenia, jeżeli chodzi o ujęcie wody, natomiast pytanie o ten zbiornik wód podziemnych, czy to, co było wskazywane

w operacji jakims, w ekspertyzie geologicznej wykonywanej w 2009 roku, zdaje się, czy ta sprawa, która jakby rzutuje na długoterminowe korzystanie z wody, jest całkowicie pewna i sprawdzona, że przesunięcie dalej granic pochówków w miejsce, gdzie już jest ta zlewnia wody w innym kierunku i również połączeniu z tym, że płyty wapienne, czy skały wapienne, które są tam w podłożu, mają długie, głębokie spękania pionowe, czy tam nie będzie tego zagrożenia, bo rozumiem, że nie ma zagrożenia bieżącego dla ujęcia wody Dziesiąta, robimy rezerwę w postaci Turki, natomiast pytanie, ile to będzie kosztowało. Zadałem to pytanie i nie uzyskałem na nie odpowiedzi, a ono jest w szerszym kontekście, to znaczy takim, jaki nakłady będziemy ponosili na eksploatację dalszą Majdanka, a jakie nakłady musimy ponieść i w jakim czasie na rozpoczęcie budowy cmentarza na Poligonowej, z tego tytułu, że nie mamy zbyt dużo chyba tych terenów, które mogłyby pełnić w przyszłości funkcję cmentarza i mogą być sytuacje takie, co pokazuje życie, że jakiś jeden, czy drugi wniosek o zabudowę, czy pozwolenie na budowę w tamtym terenie jednak się zmaterializuje i teren cmentarza nam się nagle stanie niedostępny, ten, który jest planowany na Czechowie. Więc pytanie, panie prezydencie, o te właśnie sprawy, które pytam i o plan miasta, kiedy musimy, według pana, czy kiedy rozpoczniemy przynajmniej projektowanie cmentarza na Majdanku, bo z tego, co słyszałem, 150 tys., które żeśmy przeznaczyci chyba trzy lata temu, zostały wydane na studium przedprojektowe, czy coś takiego, tak to chyba jest nazywane, więc praktycznie na jakiś taki dokument nieokreślony w postępowaniu żadnym planistycznym, tylko przygotowanym może. Także proszę o odpowiedzi na te pytania.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Bardzo proszę, radny Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Również mamy dołączony taki dokument, który przez Komisję nie został szerzej omówiony – jest to prognoza skutków finansowych i bardzo bym prosił o przybliżenie tego dokumentu, o szersze omówienie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji?”

Radny P. Popiel „Panie przewodniczący, tylko głos dla mieszkańców jeszcze.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Będzie głos dla mieszkańców jeszcze.”

Radny P. Popiel „Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Skladam wniosek o zamknięcie dyskusji. Najpierw poddam pod głosowanie ten wniosek, a następnie oddam głos przedstawicielowi mieszkańców.

Głosowanie nr 49. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” zamknięciem dyskusji? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 13 „za”, 9 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” wniosek uzyskał wymaganą większość. Dyskusja jest zamknięta. Jeżeli nie ma sprzeciwu ze strony

radnych, udzielę głosu państwu siedzącym. Zapraszam bliżej, do mikrofonu, proszę się przedstawić. Udzielam panu głosu 5-minutowego, dobrze?”

Przedstawiciel mieszkańców „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Radni! Jestem przedstawicielem mieszkańców dzielnicy Wyzwolenia – Południe, sąsiadujących z projektowanym i rozbudowywanym cmentarzem komunalnym na Majdanku i nasze trzy główne postulaty do władz miasta, kierowane od wielu, wielu lat, to są trzy. Wszystkie trzy postulaty są ze sobą ściśle związane. Są to zagrożenia jakości wody.

Pierwsze zastrzeżenie – to jest możliwość skażenia ujęć wody Dziesiąta produktami toksycznymi z rozkładu zwłok. Ujęcia wody Dziesiąta zaspokajają 25% zapotrzebowania miasta w wodę, ale ten problem może być, jak słyszeliśmy, wyeliminowany w drodze administracyjnej, poprzez zamknięcie ujęć wody Dziesiąta.

Drugie zagrożenie – to jest możliwość skażenia wód gruntowych, a nawet nie tylko możliwość, ale i pewność, bo mamy przed sobą dokumentację hydrogeologiczną z 2009 roku, zleconą przez Gminę Lublin Zakładowi Przedsiębiorstwu Geologicznemu „Polgeol” S.A. i w tej dokumentacji jest, że toksyczne związki rozkładu dojdą do warstwy wodonośnej. Tutaj jest określony nawet czas, że to zajmie 20 lat i w tym przypadku, jeżeli będą skażone, nie wiem, czy jest taka możliwość, żeby je w jakiś sposób później te wody gruntowe usprawniać, uzdatniać.

I trzeci punkt – to jest możliwość skażenia głównego zbiornika wód podziemnych GZWP nr 406, który jest zbiornikiem strategicznym i podlega szczególnej ochronie prawnej.

I teraz, jeśli chodzi o te możliwości. W miarę przesuwania, poszerzania cmentarza poza wododział, warstwa gruntowa jest coraz bardziej niekorzystna dla pochówków, ponieważ margiel, węglan wapnia, który nie może być według obowiązujących w Polsce przepisów prawnych gruntem do pochówków, to on coraz bardziej ten węglan się pojawia bliżej powierzchni ziemi i po przekroczeniu wododziału on już metr od powierzchni ziemi, a spękania tego gruntu sięgają do 40 metrów i tutaj mamy, że w trakcie wiercenia piezometru P-2, to te spękania zostały odczytane, zidentyfikowane do 38 metrów, jako bardzo silnie spękany grunt.

Na wcześniejsze dyskusje, że cała... że teren cmentarza jest niekorzystny dla pochówków, to mieliśmy odpowiedź, że cała Lubelszczyzna leży na węglanie wapnia, ale z naszej wiedzy wiemy, że to nie jest takie równoznaczne, bo w niektórych miejscach jest to kilkanaście, albo i więcej metrów, zanim ten węglan wapnia się pojawi, czyli takie tereny są odpowiednie dla pochówków. I jeszcze w tej dokumentacji hydrogeologicznej jest bardzo silnie podkreślone właśnie te spękania, że jest ten węglan wapnia i jest silna anizotropia warunków hydrogeologicznych związanych ze spękaniem wodonośca, z szerokimi, rozwartymi pionowymi szczelinami o dalekim zasięgu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Prosiłbym o zbliżanie się do końca, bo upływa właśnie 5 minut. Prosiłbym o zbliżanie się do końca wypowiedzi, bo upłynęło już 5 minut.”

Przeds. mieszkańców „No, dobrze. Właściwie to tyle, nasze zastrzeżenia są te trzy, czyli żeby nie skazić wód. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Panie prezydencie, były tu pytania o te prognozy.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Ja myślę tak – to, co pan radny Popiel pytał o te kwestie tych nakładów inwestycyjnych i takich kwestii rozwojowych, to taką informację przygotowujemy szczegółową i pisemną w zakresie tych tematów. Natomiast tak: w zakresie planistycznym, prosiłbym, żeby pani dyrektor Żurkowska się wypowiedziała, a ja potem się odniosę do kwestii pana radnego Pituchy w zakresie elementów Turki i tych spraw w zakresie nowego cmentarza ewentualnie.”

Radny P. Popiel „Panie prezydencie, przepraszam, nie lubię przekazać, ale ten dokument mamy, tylko chodzi o jego omówienie, bo dokument mamy przesłany.”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „My omówimy, jeśli można.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę bardzo.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Tylko, pani dyrektor, prosiłbym tak skrótowo, bo to na Komisji było omówione. Ale dokument państwo macie. To proszę streścić ewentualnie ten dokument.”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Szanowni Państwo! Przedmiotem zmiany planu było umożliwienie pochówków tradycyjnych w obszarze przeznaczonym pod kaplicę ekumeniczną w obecnie obowiązującym planie oraz w obszarze około 100-metrowym na południe od niej, to znaczy powyżej linii udokumentowanego zasięgu 25-letniego czasu przepływu wód podziemnych. Opracowując tę zmianę planu, zwracaliśmy się kilkakrotnie do „Polgeolu” o opinię hydrogeologiczną i takie opracowania otrzymaliśmy. Zwracaliśmy się także w trakcie uzgadniania tego dokumentu z Sanepidem do MPWiK-u o opinię w sprawie możliwości zabezpieczenia niezależnego, alternatywnego źródła zasilania wody. Mając te dokumenty, dokonaliśmy zapisów w planie miejscowym o dopuszczeniu realizacji grobów ziemnych i tradycyjnych, z zastrzeżeniem, że przed rozpoczęciem realizacji pochówków nakazuje się zapewnienie alternatywnego źródła zasilania w wodę dla obszaru korzystającego z ujęcia wody Dziesiąta, które docelowo zabezpieczy niezawodne działanie miejskiego systemu wodociągowego i bezpieczeństwo zdrowotne dostarczanej wody.

Jeśli chodzi o kaplicę, pozwoliliśmy sobie przenieść miejsce przeznaczone dotychczas pod kaplicę ekumeniczną bardziej na południe i zmniejszyliśmy ten obszar, przeznaczając to nie tylko pod kaplicę, ale również pod miejsca parkingowe dla pojazdów obsługujących cmentarz, na pomieszczenia zaplecza gospodarczo-techniczne, jak również na ceremonialne zgromadzenia, które również powinny mieć takie miejsce na cmentarzu, jeśli chodzi o kaplicę.

Jeśli chodzi o skutki finansowe, może ja poproszę kolegę kierownika referatu opracowującego te skutki, o krótkie streszczenie problemu.”

Kier. referatu w Wydz. PL „Dzień dobry, witam państwa. Proszę państwa, prognoza skutków finansowych dotyczy zmiany planu, nie planu nowego, stąd określona specyfika prognozy i wyniki. Jeżeli chodzi o roboty tzw. dodatkowe związane z otoczeniem, czyli regulacje układu drogowego, to cały koszt, uwzględniając stan aktualnego planu do nowego, wyszedł nam, że cały koszt zwiększył się o 88 tys. zł, roboty dodatkowe. Z kolei, jeżeli chodzi o sprawy związane z zagospodarowaniem cmentarza, to w tym wypadku, ze względu na to, że plac pod kaplicę w aktualnie obowiązującym planie został przeniesiony i zmniejszony, kaplica co prawda, jest zapis umożliwiający dopuszczenie, gdyby była taka potrzeba, ale została też... zrezygnowano z realizacji kaplicy, zostały inaczej zagospodarowane aleje i plac, w związku z czym w tym wypadku mamy około 8,4 mln zł oszczędności w stosunku do planu, który nas dzisiaj obowiązuje; realizacja nowego planu, po prostu umożliwienie pewnych rezygnacji, zmniejszenie i tym podobnych rzeczy. Tak to wygląda pod względem skutków finansowych związanych z realizacją tego planu. Tyle mam do powiedzenia. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Panie prezydencie, coś pan jeszcze chce ująć?”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Znaczący tak – ja chciałem się odnieść do kwestii Turki. Po pierwsze – nie możemy Turki utożsamiać w taki sposób 1:1, że to związane jest z rozbudową cmentarza na Majdanku. Przypomnę, że *de facto* nas praktycznie wszystkie ujęcia... żadnego ujęcia nie mamy po stronie, w rejonie strony północnej miasta i tak naprawdę ewentualna przyszła rozbudowa Turki będzie dotyczyła tego zabezpieczenia, kierunku zasilania w wodę miasta Lublina. To po pierwsze. Na tym etapie trudno mówić o kosztach tego ujęcia, bo w tym momencie dokonujemy przejścia tego majątku i dopiero, jak go przejmujemy, zinwentaryzujemy, będziemy mogli mówić o pewnych konkretnych nakładach inwestycyjnych.

Jeżeli chodzi o... tutaj padła kwestia wododziału, to nie do końca wododział, natomiast linia spływu wód, która jest tam zaznaczona i w obecnym planie, i w procedowanym nowym, nie jest w żaden sposób przekraczana, więc tutaj niczego w tym zakresie nie zmieniamy. Pod kątem... Tej linii nigdzie nie przesuwamy.

Jeżeli chodzi o kwestię bezpieczeństwa – non stop jest monitorowana jakość wody z piezometrów, które są na tym terenie i tutaj zagrożenia dla tego ujęcia nie ma, a z drugiej strony przypomnę, że mamy uzgodnienie z Inspektorem Sanitarnym tego planu, właśnie ze względu na to, że nie przekraczaliśmy tej linii spływu wód. To jest jedno.

Nowy cmentarz. Kwestia nowego cmentarza, proszę państwa, też chcemy go formalnie usankcjonować i w obecnie nowym procedowanym Studium, które niebawem powinno być wyłożone, ten cmentarz jest tam wrysowany. I jeżeli te dokumenty będą zatwierdzane, będziemy mogli mówić o pewnych konkretnych działaniach. Ja też przypomnę, i też trzeba o tym, bo z mieszkańcami dzielnicy Willowej, przy ul. Willowej w tamtej parafii spotykaliśmy się i w obecności pani dyrektor Żurkowskiej, i mocne były zapytania właśnie mieszkańców o to, kiedy zaczniemy tam pewne procesy czy nabywania gruntów i rzeczywiście padło z mojej strony takie stwierdzenie, że patrząc na potrzeby miasta, w roku 2018 powinniśmy rozpocząć pewien proces przygotowujący tę inwestycję nowego cmentarza. To ja w tym zakresie tyle. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Nie ma dyskusji już.”

Radny P. Popiel „Ale dopytać chcę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale nie dostaliśmy dokładnie, bo ja pytałem o zbiornik wody podziemnej, panie prezydencie; a druga rzecz, że jednak na tym rysunku planu, który mamy, jest pokazane, że pochówki ziemne mają być za tym spadkiem terenu, więc to jest... albo ja nie rozumiem czegoś...”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Pani dyrektor, czy ta linia rzeczywiście jest przekroczona? Według mnie nie jest.”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Zapisy planu są takie, jak przytoczyłam przed chwilą. Dopuszczenie realizacji grobów murowanych, ziemnych, w których składa się trumny ze zwłokami, z zastrzeżeniem, że przed rozpoczęciem realizacji pochówków nakazuje się zapewnienie alternatywnego źródła zasilania. To jest zapis, który dotyczy obszaru położonego na południe od tej linii czerwonej udokumentowanego zasięgu 25-letniego przepływu wód podziemnych do ujęcia Dziesiąta. Taki zapis obowiązuje. Więc dopóki tego alternatywnego źródła zasilania nie ma zapewnionego, jedynie na północ od tej linii, w miejscu w tej chwili w planie obecnie obowiązującym, przeznaczonym pod kaplicę, wolno te pochówki tradycyjne wykonywać, wolno byłoby wykonywać, jeśli państwo zechcecie uchwalić tę zmianę planu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Myślę, że możemy przejść do głosowania...”

Radny P. Popiel „Panie przewodniczący, chcę uściślić tylko. W prognozie finansowej jest na stronie 14 taka piękna tabelka i chciałbym tylko wyjaśnić, co jest w niej zawarte, właściwie poprosić o wyjaśnienie. Są wydatki i na przykład w 6. i w 7. roku od dnia wprowadzenia tych zmian koszty infrastruktury społecznej, zieleń, realizacja kaplicy wraz z zapleczem, wewnętrzna komunikacja, to jest minus tam 4,5 mln zł, później minus 4,9 mln. Ja poproszę o interpretację tych kwot, skąd te kwoty są wzięte.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale nie wiem, ja słucham tej dyskusji i mi się wydaje, że pani dyrektor na to wszystko odpowiada. O co innego pan teraz już pyta, niż pan pytał pół godziny temu i tu jakby dyskusja się zaczyna tworzyć, której nie ma w tym punkcie już.”

Radny P. Popiel „Panie przewodniczący, odnoszę się do dokumentu, jakim jest prognoza skutków finansowych. Podąłem w tym momencie liczby, które są zawarte. Po prostu to nie zostało omówione. Poproszę o wyjaśnienia. Tylko tyle. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja nie wiem, jak wytłumaczyć panu radnemu jeszcze bardziej dosłownie. Nie wiem, czy pani dyrektor potrafi to zrobić. Potrafi pani jeszcze bardziej dosłownie to wytłumaczyć? – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia).”

Dyrektor Wydziału Gospodarowania Mieniem UM Arkadiusz Nahuluk „Mogę ja odpowiedzieć w imieniu pani dyrektor? Proszę państwa, sprawa jest dosyć, znaczy dla osób opracowujących plan prognoza skutków finansowych jest dosyć prosta. Pewnego rodzaju inwestycje nie są inwestycjami jednorocznymi. Do tego, patrząc na dokumenty, które były opracowywane przy poprzednich planach, które też są w naszych materiałach, po prostu wiemy, w jakich latach myślimy pewne rzeczy przyjmowali wtedy jako koszty nakładu, więc w tym momencie te nakłady, które wtedy były przyjęte, w tej chwili są odejmowane, one po prostu schodzą niejako z aktualnej prognozy, która jeszcze obowiązuje, przy aktualnie obowiązującym na tym terenie planie. Stąd jest to po prostu... jest to porównanie do planu istniejącego i do tej prognozy istniejącej. Stąd jest rozbitcie jednej inwestycji, która miałaby wartość ponad 8 mln zł, rozbitcie na dwa lata, ponieważ raczej na taką inwestycję nikt nie wydatkuje pieniędzy w ciągu jednego roku. Dziękuję.”

Radny P. Popiel „Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. W takim razie myślę, że możemy oddać głos już nie mieszkańcom, pan prezydent swoje powiedział również, myślę, że możemy przejść do głosowania. Proszę o określenie tematu. Najpierw będziemy głosowali za stwierdzeniem, czy projekt planu nie narusza przedmiotowego Studium.

Głosowanie nr 50. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” stwierdzeniem, że projekt zmiany miejscowego planu – część VI w obszarze cmentarza komunalnego nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin? Bardzo proszę, kto z państwa głosuje „za”? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 16 „za”, 5 „przeciw”, 4 „wstrzymujących się” Rada stwierdziła, że projekt przedmiotowy nie narusza ustaleń Studium.

Przechodzimy teraz do sposobu rozpatrzenia uwag do projektu planu – załącznik nr 3. Jako że nie ma żadnych uwag, przegłosujemy tylko samo rozstrzygnięcie, zgodnie z procedurą. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Ale gdzie się pan chce zgłosić, panie radny? – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia).

Głosowanie nr 51. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” rozstrzygnięciem o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu? Kto jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że przy 17 „za”, 2 „przeciw”, 7 „wstrzymujących się” Rada Miasta rozstrzygnęła o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu.

Przechodzimy teraz do głosowania kwestii zawartej w załączniku nr 4 do projektu uchwały. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 52. Kto z państwa radnych głosuje „za” rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania? Biuro się trochę spręży. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za”? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że Rada Miasta przy 16 głosach „za”, 2 „przeciw”, 8 „wstrzymujących się” przyjęła stosowne rozstrzygnięcie.

Przechodzimy teraz do głosowania całego projektu uchwały wraz z autopoprawką. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 53. Proszę bardzo, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawką? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 17 „za”, 7 „przeciw”, 4 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 709/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 29](#) do protokołu

AD. 5. 12. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ IV A W REJONIE SPECJALNEJ STREFY EKONOMICZNEJ

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 905-1](#)) stanowi [załącznik nr 30](#) do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część IV A w rejonie Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Jeżeli nie ma sprzeciwu, będziemy głosować bez dyskusji – jest sprzeciwu. Bardzo proszę, przewodniczący Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja chciałbym się dowiedzieć, jakiej wielkości obszar hektarowo obejmuje ten plan zagospodarowania, zmiana planu zagospodarowania przestrzennego. Chciałbym też, żeby opisać to, co mamy tutaj w załączniku graficznym, bo otrzymujemy taki projekt uchwały, który w ogóle praktycznie nie jest opisany. Mam tutaj rzucony jakby pewien obszar, na którym są zakreślone na czerwono jakby miejsca, które mają być objęte tym planem zagospodarowania przestrzennego, natomiast ja tu wszystkiego nie rozumiem, na przykład jest na czerwono obszar działki określony, a w środku jest jeszcze jeden obszar na czerwono – ja nie wiem, czy on jest wyłączony, czy nie. Ponadto, tutaj tak wygląda to jak szachownica po prostu – luzem są wrzucone różne działki na ten obszar i jedne nie są objęte, drugie są objęte. I prosiłbym, żeby też ulicami to określić, gdzie to mniej więcej jest, bo w zasadzie z projektu uchwały jest to kompletnie nieopisane, a można przecież opisać, czy to jest między Grygowej, Łęczyńską, Rataja, Konstruktorów, Blaszaną, czy jakąś inną, a państwo w ogóle tego nie robią. I wydaje mi się, żeby dla pełnej informacji po prostu to opisywać, tym bardziej, że zupełnie nieraz w odrębnym miejscu, że tak powiem, na tym obszarze luzem wrzucony jest fragment, który ma być objęty planem zagospodarowania, a wkóło, prawda, nie wiem dokładnie, co jest. I prosiłbym, aby to przynajmniej ogólnie opisać.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radna Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja mam pytania konkretne do pani dyrektor Żurkowskiej, z uwagi na to, że nie było dyskusji na Komisji Rozwoju, gdzie uchwała była procedowana, o przedstawienie dokładne tego projektu, kto składał wnioski i w jakim terminie były składane, i proszę o analizę skutków finansowych, proszę ewentualnie mnie poprawić, czy to jest analiza ekonomiczna, o przedstawienie dokładnie pana dyrektora Habdaso dotyczące właśnie tej kwestii i szczegółowe omówienie całej tej zmiany planu. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Widzę, że pan Habdas pokraśniał, że został dyrektorem właśnie. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie ma więcej głosów w dyskusji. Składałem wniosek o zamknięcie dyskusji. Proszę o przygotowanie.

Głosowanie nr 54. Kto jest „za”? (**Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący, chyba panu Habdasowi nie ubliżyłam tym, że powiedziałam „dyrektorze”, więc przepraszam, ja się pomyliłam.” – Czy ja stwierdziłem, że pan ubliżyła? Ja powiedziałem tylko, że pan Habdas pokraśniał. Pokraśniał, to znaczy, że się ucieszył, pani radna. – (**Radna M. Suchanowska** „To życzę panu tego.”) – Kto jest „przeciw”? – (**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Przepraszam, ja nie zdążyłam zagłosować...”)) – Powtarzamy głosowanie. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem o zamknięcie dyskusji? – (**Radny E. Bielak** „Pomyliłem się, panie przewodniczący.”) – Może być do protokołu? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

17 „za”, 10 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”... – (**Radny T. Pitucha** „Panie przewodniczący...”)) – Do protokołu, że pan radny Bielak chciał głosować „przeciw”? Przeciw. – (**Radny T. Pitucha** „Ja chciałem głosować „za”, panie przewodniczący, proszę wpisać, nie zdążyłem.”) – Pan radny Pitucha chciał głosować „za”, a pani radna Suchanowska chciała głosować „przeciw”. Dobrze. Teraz udzielamy odpowiedzi. Panie prezydencie.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Pani dyrektor, bardzo proszę o wyjaśnienie tych wątpliwości.”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Uchwała inicjująca przystąpienie do zmian planu dotyczy terenu, który ma około 200 ha powierzchni, natomiast w trakcie sporządzania analizy zasadności, przeanalizowano cały 500-hektarowy obszar tzw. Strefy Ekonomicznej i przeanalizowano również wnioski, które były składane o zmianę planu w ciągu ostatnich dwóch lat. Wpłynęło w tym czasie 9 wniosków, są wśród nich wnioski prywatne, ale one niestety nie uzyskały w analizie zasadności wystarczającego uzasadnienia, nie uzyskały, w związku z tym te, które wzięliśmy pod uwagę, właściwie złożone były przez Wydział Strategii i Obsługi Inwestorów. Dotyczą one korekt w zapisach dotychczasowych, jest prośba o podwyższenie wysokości zabudowy z 8 i 10 metrów do 12, jest prośba o obniżenie powierzchni biologicznie czynnej z 30% do 15 i o zwiększenie powierzchni zabudowy z 50% do 65%. Wydział Strategii i Obsługi Inwestorów uzasadniał to możliwością zaktywizowania tego terenu i bardziej korzystnego i racjonalnego zagospodarowania. Uznaliśmy, że te wnioski są zasadne. Ja mogę powiedzieć nawet dokładnie – one są zawarte w analizie zasadności,

że one wpływały w grudniu 2015 roku, w sierpniu 2015 roku, w 2016 roku, to było 9 wniosków, one są dokładnie opisane, tabelarycznie zestawione.

Pytanie było jeszcze, żeby opisać te tereny. Myśmy wyłowili z tych wniosków i próśb i z zasadności przystąpienia wyłowiliśmy tereny położone przy ulicy Rataja, przy ulicy Witosa, al. Witosa. Część z tych terenów to są tereny... Pytanie było jeszcze, żeby opisać te tereny. Myśmy wyłowili z tych wniosków i próśb i z zasadności przystąpienia wyłowiliśmy tereny położone przy ulicy Rataja, przy ulicy Witosa, al. Witosa. Część z tych terenów to są tereny po prostu oznaczone symbolem P1, a to oznacza tereny Strefy Ekonomicznej, czyli dotychczas wykorzystywane pod Strefę Ekonomiczną, a dodatkowym takim novum w tych wnioskach jest wniosek dotyczący terenu przy akademikach Uniwersytetu Przyrodniczego i tam chodzi o rozszerzenie funkcji, które są w tej chwili dopuszczone planem miejscowym. Chodziło o dopuszczenie funkcji przemysłowej, bo dotychczas była to funkcja związana z uczelniami, usług uczelnianych, a Uniwersytet Przyrodniczy chciałby rozwijać swoją działalność. No i tak mogę opisać. Mogę jeszcze pokazać na dokładnym wydruku, jak wygląda ten obszar opracowania. On rzeczywiście obejmuje obszarowo dużo terenu, natomiast zmiany nie powinny i nie będą istotne. Dziękuję bardzo.

A, jeżeli chodzi o skutki – momencik – skutki finansowe, to nie na tym etapie planu, my te skutki finansowe opracowujemy dopiero w trakcie opracowywania zapisów planistycznych, dopiero, jeśli państwo nam uruchomicie tę procedurę.”

Radny E. Bielak „Panie przewodniczący, ja mam wniosek formalny.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Tak, słucham.”

Radny E. Bielak „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Z uwagi na to, że ów projekt nie był zgłoszony do Komisji Gospodarki Komunalnej, nie było na Komisji tego tematu, nie byli pytani mieszkańcy, nie może być tak, proszę państwa, że zmieniany jest plan zagospodarowania na Felinie, że się wprowadza tereny przemysłowe w terenach mieszkalnych, gdzie są akademiki. Dlaczego? Zagrożeniem jest to, że jest Panatonic, które weszło szybko, państwo podjęliście, od razu podpisaliście umowę w dniu zmiany planu zagospodarowania, nie zrobicie tak, że teraz zrobicie tam teren przemysłowy, żeby zatruwać Felin, bo jeżeli teren przemysłowy powstaje, tak jak pani mówi, to równie dobrze będą się starały firmy o kompostownię, czy inne rzeczy, tak jak jest, powiedzmy, na Metalurgicznej, na Mełgiewskiej. Uważam, że mieszkańcy, ani Rada Dzielnicy, nikt nie był informowany. Czy macie państwo opinię jakąś od Rady Dzielnicy? Nie macie. Wniosek jest, żeby zdjąć ten punkt do komisji, żeby skierować do Komisji Gospodarki Komunalnej i Rozwoju. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Chciałbym zwrócić uwagę pana radnego na to, że projekt został skierowany do jednej Komisji, do Komisji Rozwoju, aczkolwiek wszystkie inne komisje również mogły opiniować na prośbę państwa radnych. Nie było absolutnie żadnych przeciwwskazań, jeśli o to chodzi. – (**Radny E. Bielak** - poza mikrofonem „Ale nie było opinii Rady Dzielnicy, ani... Nie ma...”) – Pan... - (**Radny E. Bielak** „Panie przewodniczący, to jest duży obszar, to jest

cała dzielnica Felin wkoło.”) – Pan przewodniczący Drozd również w kwestii formalnej? – (**Radny E. Bielak** „To jest 500 ha. Brak opinii jest Rady Dzielnicy. Wnioskuje, żeby ten wniosek poszedł do komisji, żeby go skierować, żeby nie obradować dalej nad nim dzisiaj. Dziękuję.”) – Bardzo proszę, pan przewodniczący Drozd.”

Radny Z. Drozd „Ja, panie przewodniczący, właśnie w związku... Ale ja zadawałem te pytania, panie radny... - (**Radny J. Madejek** „No, przecież nie ma dyskusji...”) - ...i chcę się do tego ustosunkować, co było powiedziane. Więc, tak jak państwo twierdzą, mogę potwierdzić, że ten projekt uchwały jest przygotowany niechlujnie i niedbale, w ogóle nie jest opisane, co tutaj jest na grafiku, wnioski w ogóle nie są nikomu przedstawione, w związku z tym... - (**Radny J. Madejek** „Panie przewodniczący, wniosek formalny o głosowanie, albo nie.”) - ...Zgłaszam formalny wniosek o skierowanie tego projektu do uchwały do komisji, i nie tylko do Komisji Rozwoju, na której była zamknięta dyskusja, ale również do Komisji Gospodarki Komunalnej. Zgłaszam taki formalny wniosek.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o przygotowanie...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „W kwestii formalnej, można?”

Radny Z. Drozd „Ja przypomnę, że był wniosek na Komisji Rozwoju, żeby zdjąć to też z porządku obrad.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Wiceprzew. RM M. Wcisło „W kwestii formalnej.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pani przewodnicząca Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „W kwestii formalnej. Szanowni państwo, chcę wyjaśnić, że projekt uchwały był procedowany na Komisji Rozwoju i Ochrony Środowiska, ale państwo radni, którzy się teraz dopominają o ten wniosek, wyszli z Komisji, byli na korytarzu. Wniosek był... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia).”

Radny Z. Drozd „W proteście przeciwko zamknięciu dyskusji, tak jak to zwykle państwo wszędzie robicie, dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję, rozumiem...”

Radny Mateusz Zaczyński „Panie radny, rozmawiał pan z mieszkańcami wtedy, również w mojej obecności.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o zachowanie spokoju.”

Radny E. Bielak „Nie było dyskusji, panie przewodniczący...”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Wniosek formalny? Nie. W takim razie ja chciałbym poddać pod głosowanie wniosek formalny pana przewodniczącego Drozda, jako dalej idący – o skierowanie do dwóch komisji, tak?”

Radny Z. Drozd „Tak, do Komisji Rozwoju i do Komisji Gospodarki Komunalnej, w której nie było tego wniosku, a byli mieszkańcy.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o określenie tematu.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia; **Radna M. Suchanowska** „Jeszcze żeby opinia Rady Dzielnicy była...”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, i żeby była opinia Rady Dzielnicy w tej sprawie.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Mamy określony temat? Głosowanie nr 55. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem pana przewodniczącego Drozda? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Radny P. Dreher** „Panie przewodniczący, proszę powtórzyć głosowanie, bardzo proszę.”; **inne głosy z sali** - niemożliwe do odtworzenia; **Radny P. Dreher** „Bardzo proszę.”) – Bardzo proszę o powtórzenie głosowania. – (**Głosy z sali** „Na kogo czekamy teraz?”) – Już? – (**Głosy z sali** „Głosujmy, panie przewodniczący.”) – Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za”? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Powtarzamy jeszcze raz. Jesteśmy gotowi? Bardzo proszę się skupić. I kto z państwa jest „za” wnioskiem? – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Proszę o zbliżenie karty do czytnika... - (**Głosy z sali** „Poinstruujcie, że „przeciw” ma głosować.”) – Dziękuję bardzo. – (**Radny J. Madejek** „Proszę powtórzyć głosowanie.”) – Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Głosy z sali** „Proszę powtórzyć głosowanie.”; **Radna M. Suchanowska** „Proszę powtórzyć głosowanie, bo nie zdążyłam.”) – Bardzo proszę, po raz czwarty będziemy powtarzać. Jesteśmy gotowi? Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” tym wnioskiem? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. – (**Głosy z sali** „Proszę o powtórzenie jeszcze raz.”) – Bardzo proszę, jeszcze raz powtórzmy. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Możemy głosować, tak? Bardzo proszę, kto jest „za” wnioskiem pana Zdzisława Drozda? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

„Za” wnioskiem zagłosowało 14 radnych, przeciwko 16, 0 „przeciw” – wniosek do komisji nie zostanie skierowany.”

Radny T. Pitucha „Panie przewodniczący, informuję tylko, że zaskarżę to głosowanie, żeby po prostu zweryfikować, czy głosowanie odbyło się zgodnie z prawem.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Poddaję... Czy pani radna ma wniosek formalny? – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Poddaję pod głosowanie całą uchwałę. Bardzo proszę o przygotowanie tematu, określenie tematu. Dziękuję bardzo.

Głosowanie nr 56. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Bardzo proszę. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Jednocześnie informuję, że 16 głosów „za”, 13 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 710/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 31](#) do protokołu

Radny E. Bielak „Mogę jedno zdanie, panie przewodniczący?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Wniosek formalny?”

Radny E. Bielak „Tak.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę.”

Radny E. Bielak „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja, jako radny wraz z mieszkańcami dzielnicy Felin złożę skargę na pana prezydenta i na przewodniczącego Rady, i zaskarżę tę uchwałę do wojewody, zbierzemy podpisy. Dlaczego? Dlatego, że po raz pierwszy, panie prezydencie, wydaje mi się, że po raz pierwszy przy zmianie planu zagospodarowania nie był projekt we wszystkich komisjach... Proszę mi pozwolić... Nie był projekt we wszystkich komisjach i nie była informowana Rada Dzielnicy. Jestem na bieżąco z Radą Dzielnicy, ani przewodniczący Rady, ani przewodniczący Zarządu nie dostali żadnego zawiadomienia, więc...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję...”

Radny E. Bielak „...więc ta zmiana planu, panie prezydencie...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale to nie jest...”

Radny E. Bielak „...jest szkodliwa...”

Przew. RM P. Kowalczyk „...wniosek formalny, tylko na planowane wnioski i oświadczenia...”

Prez. K. Żuk „Panie radny...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu...”

Prez. K. Żuk „Będzie pan mógł i Rada Dzielnicy tyle razy dyskutować, ile będzie potrzeba. To jest tylko przystąpienie do sporządzania planu. Plan nie został dzisiaj zmieniony. Przystępujemy do zmian planu...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze...”

Prez. K. Żuk „...a zatem otwieramy procedurę związaną z dyskusją przed Radą Dzielnicy, przed państwem, przed komisjami i wszystkimi zainteresowanymi.”

Radny P. Popiel „Oby nie była to dyskusja, jak przy cmentarzu na Majdanku...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo.”

AD. 5. 13. UCHWAŁY UCHYLAJĄCEJ UCHWAŁĘ NR 344/XXXIV/96 RADY MIEJSKIEJ W LUBLINIE Z DNIA 13 CZERWCA 1996 R. W SPRAWIE ZAMIANY NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 891-1](#)) stanowi załącznik nr 32 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały uchylającej uchwałę nr 344/XXXIV/96 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 13 czerwca 1996 r. w sprawie zamiany Nieruchomości. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – sprzeciwu nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 57. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? – (**Radny J. Madejek** „Proszę o powtórzenie.”) – A może być do protokołu? – (**Radny J. Madejek** „Może być.”) – Kto „się wstrzymał”?

Przy 14 „za”, 5 „przeciw”, 4 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 711/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 33 do protokołu

AD. 5. 14. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO STANOWIĄCEGO WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEGO W BUDYNKU PRZY UL. ŁABĘDZIEJ 19 W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 892-1](#)) stanowi załącznik nr 34 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego stanowiącego własność Gminy Lublin położonego w budynku przy ul. Łabędziej 19 w Lublinie. Jeżeli nie ma sprzeciwu, będziemy głosować bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 58. Proszę bardzo, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 25 „za”, 1 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 712/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 35 do protokołu

AD. 5. 15. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. ENERGETYKÓW

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 893-1](#)) stanowi załącznik nr 36 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzę do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Energetyków. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – jest sprzeciw. Bardzo proszę, radny Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję. Panowie Prezydenci! Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Ja bym chciał tutaj zwrócić uwagę na pewne nieprawidłowości, które gdzieś na tej sali wybrzmiewały. Faktycznie, na ostatnich posiedzeniach Rady, na ostatnich sesjach można było zwrócić uwagę, że rady dzielnic zasługują na szczególną uwagę, a statut rady dzielnicy przewiduje opiniowanie sprzedaży majątku na terenie dzielnicy, zgodnie z paragrafem, jeśli dobrze pamiętam, paragraf 5 pkt 6, który to wczoraj na komisji przytoczyłem, w związku z powyższym składam wniosek o poinformowanie rady dzielnicy o wydanie opinii przez nią, jak również rozpatrzenie i odesłanie do prac w komisji. Niech to będzie, jeśli mogę, panie przewodniczący, to te same komisje, które do tej pory opiniowały. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jest wniosek formalny o skierowanie do dalszych prac w Komisjach: Budżetowo-Ekonomicznej, Rozwoju Miasta i Gospodarki Komunalnej, bo takie komisje opiniowały ten projekt uchwały. W takim razie podaję wniosek formalny pod głosowanie. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Jeżeli pan prezydent chce się do tego wniosku odnosić.”

Prez. K. Żuk „Pan dyrektor Nahuluk – proszę przybliżyć.”

Dyr. Wydz. GM A. Nahuluk „Szanowny Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Z tego, co ja tutaj czytam, to w § 5 pkt 6 jest, że do zadań rady dzielnicy należy zgłaszanie uwag i wniosków dot. sprzedaży miejskich nieruchomości gruntowych na terenie dzielnicy, a nie opiniowanie – to tylko taka drobna uwaga. Więc nie widzę zasadności do ponownego procedowania przez komisje, natomiast oczywiście decyzja należy do państwa radnych.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę bardzo, radny Popiel.”

Radny P. Popiel „Ja dokładnie sprecyzowałem, że rada dzielnicy nie została poinformowana, w związku z tym nie wydała takiej opinii. W związku z powyższym zaapelowałem. Nie ma przekazanych uwag, jest wniosek i tyle, głosujemy. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia).”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale rady dzielnic również wiedzą, jaki jest porządek obrad Rady Miasta, w związku z tym, gdyby rada dzielnic chciały się tą sprawą zająć, to by się pewnie zajęła. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Dobrze. Czy mamy jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie ma, w takim razie proszę o określenie tematu. Przepraszam, wniosek formalny o odesłanie do prac w Komisji Budżetowej, Komisji Rozwoju i Komisji Gospodarki Komunalnej.

Głosowanie nr 59. Kto z państwa radnych jest „za” odesłaniem tego projektu do dalszych prac? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? – (**Głos z sali** - wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Kto „się wstrzymał”?

Przy 14 „za”, 16 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta nie odesłała tego projektu do dalszych prac w komisjach, w związku z tym procedujemy go w dalszym ciągu. Jeżeli nie ma już więcej głosów w dyskusji, poddam projekt pod głosowanie – nie widzę. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 60. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 16 „za”, 10 „przeciw”, 3 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 713/XXVIII/Rady](#) Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 37](#) do protokołu

AD. 5. 16. WYDZIERŻAWIENIA NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. LWOWSKIEJ 14, 17

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 895-1](#)) stanowi [załącznik nr 38](#) do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Lwowskiej 14, 17 (druk nr 895-1). Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu. Określiśmy temat.

Głosowanie nr 61. Proszę bardzo, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 27 „za”, 1 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 714/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 39](#) do protokołu

Ad. 5. 17. WYDZIERŻAWIENIA NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONYCH W LUBLINIE PRZY UL. PUŁAWSKIEJ 36A, UL. PUŁAWSKIEJ 34, AL. GEN. WŁADYSŁAWA SIKORSKIEGO

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 896-1](#)) stanowi załącznik nr 40 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Puławskiej 36a, ul. Puławskiej 34, Al. gen. Władysława Sikorskiego. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji.”

Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Ponieważ tutaj mamy robiony przegląd nieruchomości, które możemy sprzedać, a nie wydzierżawić, więc panie dyrektorze, wraz z tym pozostałym wykazem, proszę również i to uwzględnić, czyli ja bym wycofał ten projekt uchwały, a na kolejną sesję trafi cały wykaz jeszcze tych nieruchomości, które można przeznaczyć do sprzedania. Dzierżawienie na czas określony w sytuacji, w której ta działka może być sprzedana, jest nam niepotrzebne.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Czyli projekt został wycofany, tak, przez pana prezydenta?”

Prez. K. Żuk „Tak.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję.”

Ad. 5. 18. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁYM ZARZĄDCOM NA ODDANIE W NAJEM LUB UŻYCZENIE CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 897-1](#)) stanowi załącznik nr 41 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin (druk nr 897-1). Jeżeli nie będzie sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji - sprzeciwu nie widzę. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 62. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 28 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 715/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 42 do protokołu

AD. 5. 19. WYDZIERŻAWIENIA LUB WYNAJMU NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 898- 1](#)) stanowi załącznik nr 43 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia lub wynajmu nieruchomości Gminy Lublin. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu. Określamy temat.

Głosowanie nr 63. Proszę bardzo, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 27 „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujących się” Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 716/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 44 do protokołu

AD. 5. 20. ZAOPINIOWANIA PROJEKTU ROZPORZĄDZENIA MINISTRA INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA W SPRAWIE POZBAWIENIA DRÓG KATEGORII DRÓG KRAJOWYCH

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 894-1](#)) stanowi załącznik nr 45 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Budownictwa w sprawie pozbawienia dróg kategorii dróg krajowych. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu. Określamy temat.

Głosowanie nr 64. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? – (**Radna M. Suchanowska** „Nie, nie...” – Może być do protokołu? – (**Radna M. Suchanowska** „Może być.”) – Kto „się wstrzymał”?

Przy 25 „za”, 1 „przeciw”, 2 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła tę uchwałę. Czy pani radna chce coś do protokołu?”

Radna M. Suchanowska „Oczywiście, że byłam nie „przeciw”, tylko „za”.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Pani radna oznajmia do protokołu, iż była „za”.”

[Uchwała nr 717/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 46 do protokołu

AD. 5. 21. ZAPROSZENIA DO OSIEDLENIA SIĘ NA TERENIE MIASTA LUBLIN, W RAMACH REPATRIACJI OBYWATELI KAZACHSTANU POLSKIEGO POCHODZENIA PANI STANISLAWY CHSHYOKINY I JEJ MĘŻA VIKTORA CHSHYOKIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 883-1](#)) stanowi załącznik nr 47 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – podjęcie uchwały w sprawie zaproszenia do osiedlenia się na terenie Miasta Lublin, w ramach repatriacji obywateli Kazachstanu polskiego pochodzenia Pani Stanislawy i jej męża Viktora Chshyokin (druk nr 883-1) – zresztą każdy sobie przeczyta. Czy możemy głosować bez dyskusji?”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Autopoprawka będzie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Słucham?”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Autopoprawka będzie, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Kowalczyk „W nazwisku?”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Tak w nazwisku.” (śmiechy z sali)

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję.”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Autopoprawka dotyczy § 1 pkt 5 – tam jest nie tyle błąd, co jest ta sama osoba, ale zamiast... w § 1 pkt 5. Dobrze, oczywiście, pomyliłem, panie przewodniczący... (śmiechy z sali).”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie mecenasie... Nie jest łatwo, a pan jeszcze kłody rzuca (żart). Jesteśmy w punkcie. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu. Określamy temat.

Głosowanie nr 65. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 28 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 718/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 48 do protokołu

AD. 5. 22. POWOŁANIA KOMISJI DS. OPINIOWANIA WNIOSKÓW I TYPOWANIA KANDYDATÓW DO ZAWARCIA UMOWY NAJMU LOKALI PRZEZNACZONYCH NA PRACOWNIE TWÓRCÓW

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 884-1](#)) stanowi załącznik nr 49 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie powołania Komisji ds. opiniowania wniosków i typowania kandydatów do zawarcia umowy najmu lokali przeznaczonych na pracownie twórców. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji.”

Koordyn. BP Z. Dubiel „I tu jest autopoprawka, jeszcze raz przepraszam państwa, na pewno tutaj. Mogę? Na pewno. Proszę państwa, w § 1 pkt 5, który tutaj bez wątplenia jest, zamiast Iwona Matusiak powinno być Iwona Rusinek. Bez szczegółów, to jest ta sama osoba, natomiast błędnie podano nazwisko. Iwona Rusinek zamiast Iwona Matusiak. Przepraszam jeszcze raz za pośpiech. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jasne. Czy możemy głosować bez dyskusji? Sprzeciwu nie widzę. Określamy temat.

Głosowanie nr 66. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 24 „za”, 1 „przeciw”, 4 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 719/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 50 do protokołu

AD. 5. 23. ZMIANY UCHWAŁY NR 205/VIII/2015 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 25 CZERWCA 2015 R. W SPRAWIE OPŁAT ZA USŁUGI PRZEWOZOWE OSÓB ŚRODKAMI LOKALNEGO TRANSPORTU ZBIOROWEGO ZLECANE PRZEZ ZARZĄD TRANSPORTU MIEJSKIEGO W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 887-1](#)) stanowi załącznik nr 51 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 205/VIII/2015 Rady Miasta Lublin z dnia 25 czerwca 2015 r. w sprawie opłat za usługi przewozowe osób środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – sprzeciwu nie widzę. Określamy temat.

Głosowanie nr 67. Proszę bardzo, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Dyrektor Malec w napięciu (żart). Kto jest „przeciw”? Jaka ulga u dyrektora (żart). Kto „się wstrzymał”?

Przy 26 „za”, 0 „przeciw”, 4 „wstrzymujących się” Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 720/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 52 do protokołu

AD. 5. 24. SPOSOBU USTALANIA WYSOKOŚCI OPŁAT DODATKOWYCH ORAZ OPŁATY MANIPULACYJNEJ W PRZEWOZACH ŚRODKAMI LOKALNEGO TRANSPORTU ZBIOROWEGO ZLECANYCH PRZEZ ZARZĄD TRANSPORTU MIEJSKIEGO W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 886-1](#)) stanowi załącznik nr 53 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie sposobu ustalania wysokości opłat dodatkowych oraz opłaty manipulacyjnej w przewozach środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecanych przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie. Czy możemy bez dyskusji?”

Koordin. BP Z. Dubiel „Będzie autopoprawka, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Kowalczyk „W nazwisku? (żart)”

Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego Grzegorz Malec „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Autopoprawka zalicza się do oczywistej omyłki pisarskiej, czyli do redakcyjnej. Chodzi o § 5 – tam jest błąd, nie podana data zmienionej uchwały. Jest z 2006, a powinno być 2016 w dwóch miejscach, czyli w § 5 przy dacie 27 kwietnia 2016 mamy 27 kwietnia 2006. I to tylko tyle, to jest cała poprawka.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję za autopoprawkę. Czy są jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę. Określamy temat.

Głosowanie nr 68. Proszę bardzo, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”?

Przy 27 „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 721/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 54 do protokołu

AD. 5. 25. TRYBU I ZASAD PRZEPROWADZENIA KONSULTACJI SPOŁECZNYCH Z MIESZKAŃCAMI MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 906-1](#)) stanowi załącznik nr 55 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – podjęcie uchwały w sprawie trybu i zasad przeprowadzenia konsultacji społecznych z Mieszkańcami Miasta Lublin. Czy są jakieś głosy w dyskusji? Widzę – proszę bardzo, radny Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Ja bym chciał pewnego uszczegółowienia, bo ten temat był dobrze omówiony na Komisji, niemniej jednak mnie ciekawi, w jakim trybie odbywają się konsultacje z mieszkańcami w zakresie inwestycji drogowych?”

Nie wiem, czy akurat ten tryb ma zastosowanie, czy może dotykamy tu jakiejś konkretnej ustawy, ponieważ mówiąc o zmianach, czy tworzeniu nowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, mówimy o dyskusji publicznej, czyli mieszkańcy mają prawo wypowiedzieć się w danym obszarze, natomiast w zakresie inwestycji drogowych chciałbym uszczegółowić, czy to dokładnie ten tryb konsultacji społecznych, który został przedstawiany na druku nr 906-1 będzie miał zastosowanie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Radny Bielak.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja chcę zapytać, skąd się wzięła ilość 350 mieszkańców, że będą mogli wnioskować, bo mam przykład z ulicy Hajdowskiej – jest to 15 podpisów – i oczywiście oni nie będą brani pod uwagę. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę, w takim razie czy pan prezydent chce udzielić odpowiedzi?”

Prez. K. Żuk „Pan dyrektor Piotr Choroś.”

Dyrektor Biura Partycypacji Społecznej Piotr Choroś „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Odpowiadam na pierwsze pytanie, jeśli chodzi o tryb konsultacji. Celem przyjęcia tej uchwały, czyli nowej uchwały dotyczącej konsultacji społecznych jest także objęcie tym trybem, który przewiduje uchwała, rozmów z mieszkańcami na temat inwestycji drogowych. Jeśli to, co pan radny zaznaczył, kwestie związane z planami zagospodarowania przestrzennego, oczywiście one rządzą się swoimi zasadami przewidzianymi w ustawie.

Odpowiadam na drugie pytanie. 350 osób, które wskazaliśmy w uchwale, jest wynikiem kalkulacji, jakie przeprowadziliśmy i porównywania się z innymi miastami, które są wskazywane, jako miasta wiodące w konsultacjach społecznych. Dla przykładu, to jest podobna kalkulacja w stosunku do tego, co przyjęła Gmina Gdynia, Miasto Gdynia ostatnio, kilka miesięcy temu. To jest jedna rzecz. Druga rzecz – to też wynika z dyskusji z mieszkańcami. Przypomnę tylko, że uchwała, którą mieliśmy z 2010 roku, przewidywała 700 mieszkańców, jako ilość osób, które występują do prezydenta z wnioskiem o prowadzenie konsultacji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? W takim razie przechodzimy do głosowania. Widzę na niebiesko, czy pan Sołtys widzi, co się dzieje? Anulujemy głosowanie. Tylko odejść na chwilę... Przywrócone zasilanie – naddźwiękowo.

Głosowanie nr 69. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 22 „za”, 2 „przeciw”, 4 „wstrzymujących się” Rada podjęła tę uchwałę. Pan radny Ławniczak oświadcza, że jego wolą było głosowanie „za” – do protokołu.”

[Uchwała nr 722/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 56](#) do protokołu

AD. 5. 26. WYDZIERŻAWIENIA NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ PRZY UL. BRONOWICKIEJ 3

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 909-1](#)) stanowi załącznik nr 57 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin położonej przy ul. Bronowickiej 3. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – sprzeciwu nie widzę. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 70. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Bardzo proszę. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 27 „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujących się” Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 723/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 58 do protokołu

AD. 5. 27. ZAMIARU BUDOWY POMNIKA WIELKIEGO HETMANA KORONNEGO STANISŁAWA ŻÓŁKIEWSKIEGO W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 760-1](#)) – projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 59 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie zamiaru budowy pomnika Wielkiego Hetmana Koronnego Stanisława Żółkiewskiego w Lublinie – projekt grupy radnych. Wniosek wpłynął w dniu 14 listopada ubiegłego roku. Zgodnie z procedurą przekazałem wniosek do Zespołu ds. wznoszenia pomników. W dniu 27 marca Zespół przedstawił opinię, w związku z czym możemy przystąpić do procedowania. Jeżeli nie ma sprzeciwu, zagłosujemy bez dyskusji – sprzeciwu nie widzę. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 71. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 26 „za”, 0 „przeciw”, 4 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 724/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 60 do protokołu

Radny M. Nowak „Panie przewodniczący, czy można zadać pytanie techniczne w tym momencie? Bo dopiero spostrzegłem, że na tablicy widnieje „Stefana Żółkiewskiego”, a głosowaliśmy „Stanisława”, znaczy powinniśmy głosować „Stanisława”. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Mam pewne obiekcje, czy głosowaliśmy nad tym, co powinniśmy wyrazić w głosowaniu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Błąd w temacie, ale w uchwale jest dobrze.”

AD. 6. INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – Interpelacje i zapytania radnych. Proponuję, aby informację o złożonych interpelacjach oraz udzielonych na nie odpowiedziach stanowiła załącznik do protokołu, żeby tego nie czytać. Jest zgoda. W takim razie bardzo proszę o zapisywanie się do głosu. Państwo radni zadają pytania w dyskusji, a na koniec pan prezydent udzieli na to odpowiedzi. Już zaraz się opcja „dyskusja” zrobi. Już. Bardzo proszę, jako pierwszy pan Ryszard Prus.”

Radny Ryszard Prus „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Ja mam pytanie dotyczące dzisiejszej sesji, a w zasadzie punktu związanego ze sporządzeniem zmiany miejscowego planu zagospodarowania terenu - dotyczy tej Specjalnej Strefy Ekonomicznej i nawiązując do odpowiedzi, jaką otrzymałem na sesji nadzwyczajnej od pana prezydenta Szymczyka, dotyczącą procedowania związanego z uzyskaniem w krótkim czasie pozwolenia na budowę. Moje pytanie brzmi mniej więcej w ten sposób: czy ta ścieżka, którą żeśmy uruchomili, będzie ścieżką normalną, czyli należy się spodziewać, tak jak pan odpowiedział, za dwa, trzy lata uzyskania decyzji o ewentualnych inwestycjach wynikających po zmienionym planie zagospodarowania terenu w tej Strefie Ekonomicznej? Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, jako następny przewodniczący Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Chciałbym spytać, jaka jest realizacja zadania pt. budowa sali gimnastycznej przy Gimnazjum, od przyszłego roku liceum, Gimnazjum nr 10 na LSM-ie. Mam harmonogram cały, który mi został wcześniej przedstawiony, ale wydaje mi się, że nie idzie to zgodnie z wcześniej ustalonym harmonogramem i chciałbym spytać o to zadanie inwestycyjne.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny Eugeniusz Bielak.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja mam kilka pytań.

Mieszkańcy ulicy Hajowskiej złożyli podpisy i złożyli do pana prezydenta wniosek o remont ulicy Hajdowskiej – to jest jeden temat.

Drugi temat – to jest połączenie ulicy Mełgiewskiej z ulicą i o wykonanie tam wewnętrznej drogi dla mieszkańców tego rejonu z ulicą... dołączenie jej do ulicy Dworcowej, dokładnie mówiąc Świdnickiej, ale po stronie Lublina. Tam trzeba będzie też porozmawiać z PKP. To jest drugi temat.

Następny temat – trzeci – mieszkańcy Felina bardzo proszę o nowy dywanik na ulicy Królowej Jadwigi, bo jak była wykonywana pętla trolejbusowa, to droga została zdewastowana i remonty, panie dyrektorze, nic nie dają, bo łatanie dziur po prostu... są zagłębienia tak duże, że tego nie pokrywa i po każdym

opadach deszczu po prostu mieszkańcy jeżdżą samochodami i chlapią dzieci, bo są duże kałuże.

Również ja interpelację pisałem w sprawie Jaskólczej – do Zarządu Dróg prośba, żeby tam te miejsca parkingowe na Jaskólczej i tę drogę utwardzić, żeby dowieźć to, co jest możliwe i wyremontować.

Mam pytanie, panie prezydencie, kiedy rozpocznie się budowa ulicy Kalinowszczyzna.

Następne pytanie – czy nie przedwcześnie remontujemy budynek po Gimnazjum na Lwowskiej, dlatego że w dalszym ciągu ja mam obawę, że w następnym roku we wrześniu nie pomieszczą się dzieci ani na Szkolnej, ani na Tumidajskiego, ani w szkole 23, na Ponikwodzie będzie bardzo dużo. I uważam, że jest to wyrzucanie pieniędzy w błoto, uważam, że można jeszcze przeczekać rok, czy ileś, i wtedy będzie widać, ile będzie tam dzieci. Bo tego dokładnie nikt z nas nie wie. Pan też nie wie i Oświata na pewno nie jest w stanie, bo część rodziców na pewno będzie dowoziła, tak jak z innych osiedli, tam gdzie pracują, i to jest dobrze, że tutaj Oświata tej rejonizacji nie będzie tak cisnęła mocno, że rodzice będą mogli sobie wybrać placówkę, jeżeli będą po prostu po drodze jeździć do pracy. Natomiast uważam, że powinniśmy się wstrzymać, z rok przynajmniej, żeby nie remontować tego budynku, bo być może, jak będzie duże obłożenie dzieci, to można by było zostawić tam, zrobić filię 23 po byłym Gimnazjum nr 2. Dziękuję. To wszystko.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Stanisław Brzozowski.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Jedno krótkie pytanie. Chodzi o to, że dostałem sygnały, że tutaj przy starej Poligonowej, w rejonie tego wiaduktu jest wysypywana do tej doliny, tam suchej doliny ziemia, prawdopodobnie z wykopów prowadzonych pod developerkę, natomiast nie mogę tego na pewno stwierdzić. W każdym razie był tam sprzęt spychający i bezpośrednio zaraz wysypywana była ziemia i spychana do tej doliny. To jedna sprawa.

Druga sprawa – to pytanie odnośnie tej dawnej strzelnicy, która ponoć znajduje się – tak też nie udało mi się tego do końca sprawdzić – w strefie ESOCh, ale pytając w interpelacji, dostałem odpowiedź, że jest to prywatny teren i że tam można składować odpady budowlane, więc nie wiem, jak to jest, czy na prywatnym terenie w strefie ESOCh można składować odpady budowlane. Chodzi tutaj z kolei o budowanie skrzyżowania Sikorskiego – Duchy – Solidarności.

No i jeszcze jedna kwestia, też do wyjaśnienia – w rejonie ulicy Koncertowej trwa wycinka i podobno też w Jarze Horpyny; no, ja nie wiem, na jakiej zasadzie właśnie, bo jeśli tutaj chodzi o rejon ulicy Koncertowej, to tam niewątpliwie to ma jakieś tam uzasadnienie, natomiast w Jarze Horpyny nie wiem, dlaczego są te drzewa wycinane. No i też tam chyba jest jakaś kolizja właśnie z tym strefami ochronnymi, więc chciałbym też, żeby to wyjaśnić. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pani radna Anna Jaśkowska.”

Radna Anna Jaśkowska „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Mam kilka takich pytań, czy interpelacji – nie wiem, jak to nazwać.

Jedna z nich – chcę zapytać, czy jest możliwe uruchomienie parkingu za ogrodzeniem tutaj dziedzińca parkingowego przy Ratuszu, czyli na chodniku, na czas sesji, czyli w dni sesji, tak, żeby można było swobodnie i bez strachu, że się zaraz zapłaci mandat, stanąć tam, gdy nie ma miejsca tu, na dziedzińcu. Bardzo bym prosiła, jeśli jest taka możliwość, a myślę, że można, to zorganizować dla nas, to bardzo o to chciałabym zabiegać.

Następna sprawa – to chcę zapytać, kto jest upoważniony do interwencji w przypadku, gdy właśnie jest podejrzenie o niezgodną z prawem wycinkę drzew. W tej chwili mamy ten okres lęgowy ptaków, no i jakie są przepisy dotyczące tego okresu – czy wystarczy ornitolog, który wskaże „o, to drzewo, tu jest gniazdo, nie wiadomo, czy obecne, czy stare, czy tego nie ma, ale zaraz obok tniemy”. Chodzi mi o to, że hałas, który towarzyszy wycince, oczywiście powoduje, że ptaki się i tak wystraszą, i od gniazd odejdą, a potem wcale nie oznacza, że mają możliwość powrotu. Zmienia się, prawda, otoczenie i zresztą ptak jest dalej przestraszony i niekoniecznie z powrotem siądzie, żeby wysiadywać te pisklęta. I tutaj chodzi mi o to właśnie, kto jest upoważniony – czy na przykład my radni jesteśmy upoważnieni do interwencji, bo miałam takie zdarzenie, właśnie związane z Koncertową i z tym Jarem Horpyny, że zwróciłam się do pobliskiej placówki Policji, gdzie zostałam bardzo nieprzyjemnie potraktowana, jako że ja nie wiadomo, czego tam chcę, i pan w okienku, no, nieuprzejmie, ale poinformował mnie, że interwencja już była. Kiedy poprosiłam o możliwość zapoznania się z wynikami tej interwencji, zostałam znowu potraktowana, że ja tu nie wiadomo, czego sobie życzę i to są dokumenty ich, ja nie mam prawa wglądu do jakiegoś takiego raportu. Poprosiłam o to, żeby w takim razie rozmawiać z kimś, kto na miejscu tę interwencję przeprowadzał, z tymi panami z Policji, oczekiwałam się bardzo długo, po czym podjechał taki opancerzony wóz policyjny z sześcioma policjantami, uzbrojonymi po zęby, więc nie wiem, czy oni naprawdę byli na tej interwencji tam, bo śmiem wątpić, w każdym razie zostałam poinformowana, że wszystko jest w porządku, bo tam jest ornitolog i ta wycinka, to znaczy mi tak powiedzieli, że też notatka jest, ale nie do wglądu, zresztą oni w ogóle nie są – tak mi oznajmiono – że oni nie są w ogóle od tego. To ja pytam się, kto jest od tego, czyli: czy Straż Miejska i do niej się powinnam zwrócić, i z takim strażnikiem pójść na miejsce, gdzie coś się tam dzieje i żądać jakichś wyjaśnień, czy ja w ogóle nie jestem do tego uprawniona, czy też, no, dzwoniłam do WOŚ-u, przez Radę Miasta, przez Biuro, ale już tam było późno i tak dalej, w każdym razie koniec końców był taki, że ostatecznie te drzewa zostały tam wycięte w tym Jarze Horpyny, co myślę, że z wielką szkodą, no i bardzo bym prosiła o bardzo precyzyjną odpowiedź w tej materii.

Następna sprawa – to jest prośba o informację dotyczące tego, ile w mieście mamy kamienic, budynków, które są jeszcze bez tzw. wody bieżącej, czyli wodociągów oraz nieskanalizowanych, z tych komunalnych budynków, jak również, powiedzmy, będących w rękach prywatnych – jaka to jest skala tego zjawiska? Bo przy ulicy Lubartowskiej, Ruskiej i tak dalej, Starego Miasta, Wapiennej, Kośminka i tych, które leżą w tej strefie rewitalizacji.

Drugie pytanie dotyczy ilości budynków w mieście ogrzewanych przez wciąż te dymiące piece, czyli które powodują nam smog – czy mamy taką orientację i czy w ramach tej rewitalizacji możemy jeszcze, ponieważ są konsultacje społeczne do 4 kwietnia, czy możemy coś w tej sprawie jeszcze zrobić? Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Bartosz Margul.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Ja mam tylko jedno, takie krótkie pytanie, taką krótką uwagę odnoszącą się do mojego niedawnego spaceru po Krakowskim Przedmieściu. Mianowicie zostały wstawione te nowe latarnie drewniane i nie wiem, czy one są konstrukcyjnie, czy one są nieco zakrzywione, czy proste, natomiast, jeśli są proste, to stoją krzywo. Chciałbym po prostu tylko ewentualnie zasygnalizować, żeby nie okazało się na etapie... (śmiechy z sali) Znaczy, chciałem powiedzieć, że jeśli mają być proste, to stoją krzywo. To chciałem tyle. (śmiechy z sali) Także chciałem tylko państwa uczulić, żeby się potem nie okazało przy odbiorze w maju, że trzeba do poprawki to przekazać. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Ja mam prośbę o wyjaśnienie jednej sprawy w pierwszym pytaniu. Ponieważ pojawiła się informacja w mediach, że jest zagrożenie otrzymania środków zewnętrznych w ramach ZIT-u i dotarłem do tego pisma, i tam jest wskazana informacja taka, że miasto nie zrobiło... że miasto powinno przygotować na 30 marca program naprawczy, który, jak rozumiałem, polega na tym, że brak jest programu rewitalizacji miasta, bez którego nie można na te środki złożyć wniosku o płatność. Natomiast pan w mediach przedstawił informację, że to minister zmienił zdanie, czy zmienił terminarz realizacji i tutaj prosiłbym o wyjaśnienie, czy to minister zmienił terminy, czy miasto nie dotrzymuje tych terminów. Bo z tego, co dzisiaj, znaczy z tego, co było w tym piśmie z ministerstwa z dnia 15 marca wynika, że do dzisiaj ten program naprawczy mieliśmy przedłożyć, więc chciałbym też zapytać, czy go przedłożyliśmy i poprosić o kopię pisma w tej sprawie.

Druga sprawa dotyczy pytania, które zadałem na poprzedniej sesji – sesji nadzwyczajnej – niestety, pana prezydenta nie było i nikt nie potrafił mi na to pytanie odpowiedzieć, a konkretnie chodzi mi o politykę, znaczy przepraszam, nie o politykę, o plany, o działania Ratusza, pana prezydenta w kontekście zapewnienia pomieszczeń biurowych dla Ratusza. W 2014 roku podjął pan działania, aby wynająć powierzchnie biurowe w dużej ilości, skomasowane. No, z powodów znanych wszystkim, ta umowa została rozwiązana. Jakie teraz są plany prezydenta odnośnie tych powierzchni? Czy będą i w jakim ewentualnie terminie podejmowane próby konsolidacji tych powierzchni w jednym miejscu? A jeżeli tak, to jak to się ma do zapowiadanego planu sprzedaży działki przy ulicy Spokojnej, która jest przynajmniej, jeżeli nie miejscem docelowym, to jakimś jednym chyba z ostatnich argumentów w negocjacjach z potencjalnymi oferentami, negocjacjach cenowych, bo miasto inaczej może być zdane na oferty nie do odrzucenia, jeżeli będzie chciało to oczywiście podjąć. Więc pierw-

szcze pytanie jest takie, czy pan będzie szedł w tym kierunku, żeby jakby ten problem, czy tę sprawę konsolidacji powierzchni ratuszowych w jednym budynku, czy w dwóch, założymy, czy w mniejszej ilości niż dotychczas prowadzić?

Trzecie pytanie dotyczy planowanego na jutro strajku nauczycieli. Dostałem dzisiaj zdjęcie planu, zdjęcie jadłospisu z jednej ze szkół podstawowych, na którym jest ładnie rozpisany jadłospis, a w dniu jutrzejszym jest napisane „Strajk nauczycieli”. I chciałbym zapytać o to, czy po pierwsze, dopuszczalne jest, żeby... czy były jakieś w ogóle sugestie, żeby rodzice... znaczy, ja słyszałem, że były oczywiście; jeżeli tak nie było, to proszę mnie o tym zapewnić, że nauczyciele chcą strajkować, więc najlepiej, jakby rodzice zostawili dzieci w domu, co by potwierdzał ten zapis, że jutro jest strajk, obiadu nie będzie. To jest jedno pytanie odnośnie strajku.

Drugie pytanie jest takie, pytanie, które zadałem na Komisji Oświaty – artykuł, o ile pamiętam dobrze, 23 ustawy o sporach zbiorowych mówi o tym, że różne świadczenia należą się pracownikowi za czas strajku, takie świadczenia ciągłe, jak ciągłość pracy, ubezpieczenie i tak dalej, natomiast nie należy się pracownikowi świadczenie, znaczy wynagrodzenie za czas strajku. I pytałem wtedy, oczywiście szanując prawo do strajku osób, które chcą strajkować, czy została informacja o możliwych konsekwencjach naruszeń tutaj wysłana do dyrektorów, bo wiem, że była przekazywana informacja, też widziałem informacje zawieszane w szkołach z pieczętkami, że pracownicy spokojnie mogą jechać na strajk, czy iść strajkować, prawda, bo na porozumień z dyrektorami te wynagrodzenia będą im w jakiś tam sposób zrefundowane – ja nie wiem, w jaki. Pytałem o to na sesji 3 marca chyba, o ile pamiętam, wtedy dostałem informację, że nie ma takich przypadków, no, okazuje się i tak faktycznie było, że ogłoszenia takie były w szkołach wywieszane, i w związku z tym pytanie jest takie, czy rzeczywiście tutaj działania informacyjne ze strony Urzędu w zakresie poinformowania, że są przepisy prawa, które dyrektorom być może nie pozwalają jednak płacić za godziny spędzone na strajku; czy były takie informacje? Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pani radna Helena Pietraszkiewicz.”

Radna Helena Pietraszkiewicz „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Mili Goście! Pierwsze pytanie, w tym pierwszym pytaniu nawiążę do pytania, które zadał przed chwilą pan radny Pitucha. Mianowicie wiemy, że na jutro jest zapowiadany strajk nauczycieli i chciałabym zapytać, czy wiemy, ile szkół lubelskich przystąpi do strajku? Jak będą funkcjonowały szkoły, kiedy nauczyciele będą strajkować? Co z uczniami? Nauczyciele naciskają na rodziców, by dzieci nie przychodziły w piątek do szkoły, rodzice, tak jak mam informacje, czują się zastraszeni przez nauczycieli i pytają, czy brać mają urlop. Wiemy, że organizatorem strajku jest Związek Nauczycielstwa Polskiego; chciałam zapytać pana prezydenta, czy znane są może postulaty pod adresem naszego miasta? Jeżeli są, to jakie?”

Drugi problem, który chciałam podnieść – mianowicie trochę może dziwny się wydaje dla niektórych z państwa, ale mnie osobiście jakoś dotknął, ponieważ byłam na Komisji, nadzwyczajnej Komisji Samorządności i Porządku Publicznego, gdzie była omawiana sprawa ataku na studenta, a dzisiejsza prasa, „Dziennik Wschodni” pisze – cytując: Wyrok dla kelnera z Lublina za rasistowską

napaść na Tunezyjczyka”. W związku z powyższym chciałam się zapytać, czy ten incydent został już przez Policję określony właśnie, jako rasistowski atak, napaść? Ponieważ, kiedy myśmy omawiali tę sprawę, jeszcze była przed rozpoczęciem dochodzenia i rozpoznania sprawy przez Policję, Policja miała wyjaśnić tę sprawę; i moje pytanie jest, bo to jest takie duże obciążenie naszego miasta, że są rasistowskie napaści, czy była to faktycznie rasistowska napaść, jak to widzi lokalna prasa w dniu dzisiejszym i organizacja pozarządowa, która niemalże następnego dnia już określiła bez dochodzenia, że to jest właśnie taki czyn, czy po prostu była to zwykła bójka chuligańska, napad z udziałem osób po spożyciu alkoholu?

Kolejny problem - mianowicie też może taki drobny, proszę państwa, ale życie się składa z takich drobiazgów. Mianowicie dzisiaj, jak wyszłam na przerwę, na korytarzu mnie spotkał jeden z mieszkańców Lublina, który przedstawił się z imienia i nazwiska, mówiąc, że ma taką delikatną sprawę i tę sprawę chciałam podnieść. Mianowicie prosił, ponieważ wiedział, że jest sesja, żebym podniosła i powiedziała państwu radnym, panom prezydentom, że na odcinku do Ogrodu Saskiego do Ratusza nie ma toalet. Ja wspomniałam o tym, zresztą ten pan też wiedział, że jest budowana na Placu Litewskim, ale też zwrócił się z zapytaniem, z prośbą, czy jest możliwość, żeby do czasu, kiedy zostanie wybudowana tam ta toaleta, postawić coś tymczasowego, żeby jeszcze przed zakończeniem właśnie ten obiekt mógł zafunkcjonować.

Kolejny problem, który chcę podnieść – no, to składam, jako zapytanie, ale przyniosę to później, jako interpelację, w formie pisemnej – mianowicie ile wycięto w Lublinie drzew w latach 2014-2016, ile wydano pozwoleń na wycinkę tych drzew, a ile odmówiono.

Kolejny temat, który jest podobny do tego, który przed chwilą podniosłam, też teraz pytanie złożę, jako interpelację, sprawa, która w mediach ogólnokrajowych jakoś funkcjonowała, ale myślę, że dotyczy naszego miasta – sprawa pomników przyrody. Kiedy były policzone najszlachetniejsze grupy drzew chronionych prawem, kiedy będzie weryfikacja, inwentaryzacja pomników przyrody, czy to jest już aktualne wyliczenie, czy w przeszłości ono było dokonane? Ile jest drzew dobrej kondycji, ile wymaga leczenia, jak często dokonywana jest ocena zdrowia drzew? Ile jest na prywatnej działce pomników przyrody? Bo to jest dosyć istotne. Jeżeli póki co, w tej chwili mamy określone prawo co do prywatnych działek, więc to pytanie by było dla mnie zasadne. Czy są drzewa z grupy pomników, które stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa, życia, mienia i obiektów budowlanych? Czy są drzewa, które utraciły wartość przyrodniczą? W tej kategorii jeszcze pytanie: czy są prowadzone prace dotyczące nadania drzewom statusu pomników przyrody, a więc jak gdyby otwarcie? Mamy określoną liczbę drzew, które są właśnie w statusie przyrody, jako pomnik przyrody, a teraz czy prowadzimy też nowy przegląd, żeby ewentualnie, jeżeli są stare drzewa, które można chronić, czy rozszerzymy właśnie ten katalog? I właśnie, ponieważ to są zadania gminy, to chciałabym wiedzieć, jakie są w tym zakresie prace.

Kolejny problem, który chciałabym podnieść, panie prezydencie – prawie codziennie mamy informacje w lokalnych dziennikach o wypadkach drogowych i kolizjach. Bardzo dobre sprawozdania Policji, jak i aktualne informacje wskazują, że są określone miejsca takie stałe, niebezpieczne w Lublinie. W związku z powyższym oczekuję, żeby były działania miasta, aby zmienić organizację ru-

chu lub zmniejszyć takie zagrożenia. Poza tym już pan prezydent musi planować budżet, bo wiadomo, czerwiec jest tuż, tuż, żeby w tym budżecie – bardzo proszę, panie prezydencie – wziąć pod uwagę inwestycje, gdzie wskazano niebezpieczne miejsca, żeby uwzględnić, żeby ta sytuacja troszkę się w Lublinie poprawiła.

I kolejne pytanie, które też będzie interpelacją złożoną przeze mnie. Mianowicie też tak publicznie jest to działanie na poziomie ogólnokrajowym, ale bardzo ciekawe, mianowicie mapa zagrożeń bezpieczeństwa. I chciałabym wiedzieć, jak sytuacja wygląda w Lublinie. Ile mamy miejsc niebezpiecznych wskazanych przez naszych mieszkańców oraz jakie sytuacje niebezpieczne wymienione zostały przez zgłaszających? Ewentualnie ulice, żeby można było to podać, może i na komisji, bo to jest dosyć interesujące, jakie poczucie bezpieczeństwa, czy zagrożenia mają mieszkańcy, to znaczy my wszyscy.

I kolejny temat, który już podnosił pan radny Pitucha – też by mnie interesował – ponieważ resort Ministerstwa Rozwoju przekazuje, jak wiemy, duże środki na inwestycje, w tym dla Lublina – jest to budowa parkingów, rewitalizacja Parku Ludowego, budowa dworca PKP i inne. Więc moje pytanie jest następujące: jaki jest poziom kontraktacji, podpisania umów? Ile i czy wydano już jakieś środki? Uważam, że te środki powinny być jak najszybciej wydatkowane, bo przez to szybciej powstaną inwestycje w Lublinie, tym bardziej, że ostatnio faktycznie, tak jak państwo mówiliście, jak pan prezydent też wspomniał, że środki nie są w żaden sposób zagwarantowane, aby nie przepadły. Warto by coś zrobić w tym zakresie. A więc to nie jest mój jakiś zarzut, tylko chciałabym wiedzieć o faktach. Co stoi na przeszkodzie ewentualnie, by miasto działało szybciej w tym zakresie? No, na pewno będzie odpowiedź, że przetargi, inne jakieś obiektywne działania, ale czy można coś zrobić więcej, żeby faktycznie, jak są pieniądze, pobrać i wybudować, będziemy się wtedy cieszyli, że mamy właśnie zakontraktowane środki w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. To by było tyle. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Michał Krawczyk.”

Radny M. Krawczyk „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, ja już w międzyczasie uzyskałem w bezpośrednich rozmowach odpowiedzi od państwa dyrektorów, także dziękuję bardzo za głos.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam kilka pytań. Właśnie też przed chwilą otrzymałem odpowiedź, bo tu pani radna Pietraszkiewicz też zgłaszała tę samą sprawę, właściwie ten temat został wywołany przez kolegów Wspólnego Lublina, stąd zapewne wszyscy teraz zajęliśmy się ekologią. Ja oczywiście dostałem taką lakoniczną odpowiedź, ile drzew zostało wyciętych: w 2014 – 106, 2015 – 1060... znaczy pozwoleń, przepraszam, będę precyzyjny, ile zezwoleń wydano, taka tabelka bardzo prosta, jak mówiłem: w 2016 – 886 i w tym roku, od 1 stycznia do 29 tylko 76. Chciałem powiedzieć, że od pana wiceprezydenta Kalinowskiego dostałem naprawdę za 2011 rok bardzo, bardzo precyzyjną odpowiedź – 61 stron – bardzo duża praca, ona jest w tej chwili na BIP-ie, bo ona zginęła, ale się pokazała,

można to przeanalizować. Natomiast jeszcze bym prosił do tej interpelacji, żeby był już pełny zakres, żebyśmy wiedzieli, ile tych drzew jest = lata 2012-2013 i wtedy mielibyśmy tę już liczbę zezwoleń i moglibyśmy jakąś analizę zrobić. Ja tak sarkastycznie jeszcze tylko powiem, że na szczęście minister Szyszko nie wyciął baobabu może, bo jeden tam z naszych dyrektorów też sarkastycznie o tym mówił.

Proszę państwa, następne pytania. Sprawa latarni na Placu Litewskim. Ja oczywiście też w formie takiej nie do końca, aby w tej kwestii baobabu umieścić maszty, to całkiem maszty, flagi narodowej – taką propozycję rzuciłem – a tymczasem jakby stała się rzecz taka, że osiem takich masztów dziwnych stało na Placu Litewskim. Jak jeszcze do Placu Litewskiego w zasadzie nie mam zastrzeżeń, bo to jest taki właściwie... te latarnie, można powiedzieć, jakoś tam komponują z Placem, to już mam zastrzeżenia do samego deptaka, zresztą rozmawiałem z panem dyrektorem Mącikiem, który też jest trochę zdziwiony, że na deptaku takie latarnie mają stać, co się zupełnie nijak ma do otoczenia i zabudowy deptaka. Ale jakaś ciągłość jest, architekt tak sobie wymyślił, trochę jest to dziwne, dzisiaj jechałem w przerwie, nawet widziałem, jak drzewa jeżdżą na koparkach, bo są już gdzieś tam dosadzane, prawda, więc jakiś tam ruch, właśnie tak dziwnie zauważyłem, że te drzewa jeżdżą, ale są dosadzane, więc myślę, że jakieś tam nasadzenia zamienne będą.

Ja jeszcze, przy okazji tych drzew, chciałbym zapytać, jaka jest sytuacja, właściwie tam się toczy cały czas postępowanie ze skateparkiem na Janowskiej, bo tam jest bardzo duży teren, na tym terenie w zasadzie nie wiem, czy my możemy, bo tam była inwestycja robiona, czy możemy jakąś inną inwestycję zrobić, ponieważ myślę, że tam skatepark już nie będzie funkcjonował w takiej sytuacji i tych urządzeń się nie naprawi, ale może jednak, ponieważ budownictwa tam raczej też nie uskuteczniemy żadnego, z racji tego, że ten teren jest nie utwardzony, może jednak można by był pomyśleć w Wydziale Planowania o tym, aby właśnie tam, w tym rejonie po prostu przenieść nasadzenia drzew. Dałoby to jakieś takie dodatkowe jedno płuco dla Nałkowskich i tutaj mamy w pobliżu właśnie też elektrociepłownię, więc może warto byłoby się zastanowić, żeby w tym terenie coś zrobić. Nie mówię, że to już dzisiaj, ale w jakimś sensie to zaplanować.

Następne moje pytanie, to jest taka bulwersująca, może nie tyle bulwersująca, ale taka dziwna trochę propozycja Rady Przestrzeni, która dotyczy ulicy Bursztynowej. No, pan przewodniczący na łamach prasy wypowiadał, żeby na ulicy Bursztynowej zafunkcjonowała komunikacja miejska, co jest raczej absurdalnym pomysłem i chciałbym, żeby jednak mimo wszystko słowami pani rzecznik tutaj pana prezydenta określić, czy faktycznie są takie plany, aby przez Bursztynową, która absolutnie nie nadaje się do puszczenia takiej komunikacji, tam ta ulica była planowana, że nie będzie komunikacji i myślę, że ludzie się przyzwyczaili, a jakby wpuszczanie teraz komunikacji miejskiej to by był na prawdę... No, jest ta dyskusja na forach internetowych, więc stąd to moje pytanie. Myślę, że w obszarze tam wąwozu, gdzie jest planowana ta trasa, to jest najlepsze rozwiązanie.

Następna rzecz, taka krótka – to może dla niektórych uciążliwa i dla kierowców również, to jest centrum miasta, okolice ulicy Obrońców Pokoju, Uniwersyteckiej, może bardziej Marii Curie-Skłodowskiej, gdzie zauważyłem, że w tym momencie, gdy korek, który jedzie Sowińskiego, rozładowuje się jakby

też przez tę ulicę do góry, akurat w tym czasie zakład oczyszczania miasta wybiera śmieci – to jest godzina 7.00, 8.00 – i ta śmieciarka staje przy każdej posesji i blokuje, i generuje coraz większy korek. Może jednak warto by było uczulić, żeby te śmieci były przynajmniej godzinę, czy dwie wcześniej zabierane i nie będzie to generować tego problemu.

I tutaj już na koniec tego chciałem tylko powiedzieć o tym, że właściwie to można by było w oświadczeniach powiedzieć, ale chciałem podziękować za to, że w końcu państwo, wiceprezydent Komorski podjął te kroki odnośnie Motoru Lublin i myślę, że to wcześniej trzeba było zrobić i podziękować, że jednak widać efekt tych działań, i Motor kolejny już mecz wygrywa, i wydaje mi się, że te pieniądze, które żeśmy przeznaczycy, to nie były wyrzucone w błoto i życzę piłkarzom i wszystkim nam, żebyśmy mieli drużynę, która będzie faktycznie grać na tej naszej Arenie. Także dziękuję bardzo i to wszystko.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pani radna Małgorzata Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Drodzy Goście! Mam parę pytań.

Chciałam zapytać o inwestycje dotyczącą Tysiąclecia od skrzyżowania Świętoduska do skrzyżowania Unii Lubelskiej. Zostały wykonane nowe chodniki, ścieżka rowerowa, trawniki są nie zagospodarowane, niektóre są rozkopane, widać prace. Chciałam zapytać: czy już w tym momencie jest znany termin zakończenia tej inwestycji? Czy ten teren, tu na wysokości dworca PKS, taki rozkopany do tych budek, będzie zasiany trawą i zagospodarowany? Są miejsca inne jeszcze, które są... po prostu trawa jest zniszczona i czy będzie to uzupełnione i kiedy?

Następne pytanie. Co dzieje się z inwestycją tutaj przy Ratuszu, Atrium, która jest ogrodzona? Od pewnego czasu cisza, ogrodzenie jest. I zapytanie: czy ta część Lubartowskiej, która jest na wysokości właśnie tej inwestycji, jest zawarta w umowie z tą firmą, która będzie budowała, chodzi o remont tego obszaru, tego kawałka ulicy i chodnika, bo jest w katastrofalnym stanie. To jest miejsce, które... - nie mogę, przepraszam – to jest kawałek ulicy Lubartowskiej, która jest uczęszczana bardzo często przez turystów i niezbyt wygląda estetycznie ten chodnik. Tak szczerze mówiąc, na nim można dosłownie się przewrócić i złamać nogę. Więc chciałabym dowiedzieć się, kiedy, kto i tak dalej, kiedy to przywróci do normalnego stanu używalności, bo w tym momencie to jest katastrofalny stan i chodnika, i części ulicy.

Czy jest, panie prezydencie, możliwe, żeby zapotrzebować, zakupić gdzieś toi-toi na teren całego miasta Lublina i postawić je w takich ustronnych miejscach, bocznych uliczkach, gdzie przy głównej będzie znak „WC bezpłatne” dla osób, które robią te czynności w miejscach niedozwolonych? Są takie miejsca, wiemy o tym, że są takie miejsca i gdzieś w pobliżu, czy schowany taki toi-toi za krzewami, na przykład w wąwozach, gdzie uczęszczają często i dzieci z rodzicami, i od małego dziecka możemy uczyć już nie sikania = przepraszam, że tak powiem – na trawkę, tylko, że jest do tego odpowiednie miejsce. Brakuje nam właśnie takiej estetyki i miejsc, gdzie można by było załatwić te sprawy, panie prezydencie. W innych miastach to jest rozwiązanie, na przykład jest plac zabaw i niedaleko jest znak i miejsce – stoi toi-toi – i dla dzieci, i dla dorosłych.

U nas też można by było taką kulturę zaprowadzić, żeby właśnie były te miejsca i żeby to ktoś obsługiwał.

Teraz mam pytanie dotyczące kamienicy ZNK, która znajduje się na ulicy Kalinowszczyzna 58. Ostatnie burze i zima doprowadziły do tego, że zerwała papę, która osłaniała dach tej ruiny, bo to jest ruina. To jest kamienica zabytkowa, w bardzo pięknym jakby kształcie architektonicznym, całkowicie zaniedbana i doprowadzone do stanu takiej ruiny, że w tej chwili nie wiem, czy jest w stanie do uratowania. Ostatnie te burze, które były, zerwały papę od strony podwórza, nie od strony Kalinowszczyzny, od strony podwórza, z góry jak spaceruję, to widzę właśnie to, że już w tym momencie dach przecieka, i to solidnie, i chciałam zapytać, dlaczego właśnie taki zabytek został doprowadzony do takiego stanu, przez tyle lat nieużywany, nie przeznaczone zostały środki finansowe, żeby zabezpieczyć i ratować to miejsce. Dokoła tego budynku jest piękna działka i dosyć duża miejska działka do wysokości aż ulicy Kiwerskiego na górze.

Następne pytanie. Tak czasami przechodzę przez Krakowskie i zastanawiam się – mamy tak mało tych drzew i stoją takie wielkie gazony z drzewkami, które latem czasami mają listki dosyć zwiędnięte, bo nie są podlewane, ale nie mówię, że całkiem są niepodlewane, bo jednak jakoś przeżywają lato i dosadzone są tam rośliny w tych gazonach. To są gazony wysokie na 80 cm, szerokie też gdzieś mniej więcej na metr, jak się nie mylę, to są takie koła betonowe z ziemią, w środku drzewo i jakieś tam rabatki zasadzone. Zapytam: ile kosztuje rocznie utrzymanie właśnie tych gazonów? Ponieważ jeżeli byśmy się wysilili i posadzili w tym miejscu drzewa, zdjęli kawałek kostki i posadzili drzewa, to te drzewa by były naturalnie przez przyrodę podlewane deszczem i nie trzeba by było tego utrzymywać. Może byśmy to jednak inaczej zagospodarowali to miejsce, jakim jest Krakowskie Przedmieście.

Zapytanie mam, ponieważ dostałam odpowiedź na moją interpelację dotyczącą utwardzenia destruktem ulicy Zadębie. Dziękuję ślicznie Zarządowi Dróg i Mostów, że tam te dziury zasypuje takim żwirem, który jest wyplukiwany przy każdym deszczu, a deszczu jest sporo teraz. No i tak wymyśliłam w tej interpelacji, że może jakbyśmy remontowali którąś z bliskich ulic, na przykład Kalinowszczyznę, to będzie taka zeszkrobina asfaltowa, taki destruk, nie wiem, jak to fachowa państwo z Zarządu Dróg i Mostów nazywają, i zostanie to przewiezione właśnie w ubytki, w dziury, dosłownie dziury, na których można koło auta urwać, na ulicę Zadębie. Mieszkańcy zgłaszali kilkakrotnie tę sprawę i nie satysfakcjonuje ich zasypanie żwirem, który już w tym momencie... no, nie mam go w tych ubytkach drogi. Bardzo prosiłabym o konkretną odpowiedź, kiedy zostanie ta ulica, przynajmniej na tej części, gdzie jest duża zabudowa, nareperowana destruktem, ponieważ odpowiedź była taka, że rada dzielnicy ma środki z rezerwy celowej i niech sobie te środki przeznaczy na to. No, raczej nie rada dzielnicy powinna środki celowe przeznaczać na reperowanie, na remont dróg, więc nie zgadzam się z taką odpowiedzią i bardzo prosiłabym o pomoc dla mieszkańców ulicy Zadębie.

Następna sprawa – sprzątanie wąwozu między ulicą Okrzei, Kiwerskiego, Kleeberga i innymi ulicami. Ten wielki wąwóz pięknie został wysprzątny, wygrabiony, ale zapomniano o niektórych miejscach, że zostawiono liście i te liście są rozwiewana i niedograbione są jeszcze takie miejsca, jak schody od strony przychodni, od strony Kalinowszczyzny na górę do Kiwerskiego. Tam zostały

góry liści, które trzeba sprzątnąć. Poza tym, nie wiem, kto sprząta wybieg dla psów w tymże wąwozie. Panie prezydencie, chciałam zapytać, co to jest za firma, która ma dmuchawy i liście z wybiegu zdmuchnęła na trawnik, który został przez inną firmę, która się zielenią zajmuje, wysprzątany dosyć ładnie. To jest jedna sprawa.

Następna sprawa – trudno mi jest też zrozumieć, że są takie czynności jakby podzielone, że jedni sprzątają schody i chodniki, takie te aleje na terenie zielone, a drudzy grabią teren zielony i sprzątają teren zielony. Jeżeli ja widzę, że dmuchawą schody są zdmuchnięte na teren zielony, który jest wygrabiony, to jest po prostu syzyfowa praca i całkowicie jest brudno, bo później z trawnika te liście wracają z powrotem na tę aleję przez wiatr, który nawiewa i brudzi tę aleję. I trudno mi jest uzgodnić ostatecznie i ustalić... - ja przepraszam kolegę, niech kolega mi nie przeszkadza, kolega Bielak, ponieważ ja panu nie przeszkadzam, jak pan się wypowiada – zastanawia mnie właśnie to, na czym polega kolejność sprzątania, a najważniejsze jest to sprzątanie po zimie, ponieważ jeżeli się raz posprząta porządnie, to mamy posprzątane całe lato w sumie. Więc tutaj chciałabym wyjaśnienia, kto powinien pierwszy wchodzić na teren sprzątania – czy ci, którzy przychodzą z dmuchawami i dmuchają te liście, które nawieją na chodniki, na trawnik, który jest wygrabiony wcześniej, czy odwrotnie powinno to sprzątanie wyglądać. I chciałabym, żeby to było ustalone w wydziale – kolejność tego sprzątania, bo jak patrzę, to co się robi, kiedy przyjeżdża sprzątać schody pięciu panów, którzy dmuchają sobie dmuchawą przez godzinę, a mieszkańcy do mnie dzwonią, że oszaleli, przecież pięciu przyjechało dmuchać dmuchawą, głos maszyny jest tak przeraźliwy, że mieszkańcy starsi uwagę zwracają radnej – „Co to jest? To jest jakaś kpina za nasze publiczne pieniądze?” Więc chciałabym uzyskać odpowiedź, jaka kolejność, jak to powinno wyglądać i ile razy to ma być robione w ciągu miesiąca. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję pani radnej, a teraz przewodnicząca Marta Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję. Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Ja mam kilka pytań.

Pierwsze, które chciałam zadać – to na jakim etapie jest budowa ulicy Kasztanowej i całej inwestycji, która jest przewidziana w budżecie na ten rok? Pytają o to mieszkańcy ulicy Kasztanowej, Daszyńskiego, ale też i Ponikwody.

Kolejne pytanie chciałam zadać w zakresie dokumentacji technicznej, która dotyczy Zespołu Szkół, właściwie to jest Zespół Oświatowo-Szkolny przy ulicy Majerankowej na Ponikwodzie. Została przedstawiona koncepcja, m.in. radzie dzielnicy, rada dzielnicy złożyła do koncepcji uwagi. Chciałam zapytać, czy te uwagi zostały uwzględnione i kiedy możemy liczyć na dokumentację w tym zakresie?

Następne pytanie dotyczy również dokumentacji, która miała być zaplanowana na ten rok, ulicy Zawilcowej. Otóż, proszę państwa, miasto przystąpiło do dużego projektu budowy parku przy Zawilcowej, który jest rozłożony na dwa lata – na rok 2017 i 2018 – i do tej inwestycji jest zaplanowana droga, która ma skomunikować ten park z al. Tysiąclecia, z aleją – przepraszam - Andersa; w tym roku miała być zaplanowana inwestycja, taka, by realizacja mogła mieć

miejsce w kolejnym roku, aby ciężkie pojazdy nie zniszczyły tej jezdni. I w związku z tym moje pytanie: czy są już jakieś plany w tym zakresie?

Następne pytanie dotyczy inwestycji również zaplanowanej na ten rok, tj. budowa parkingów przy ulicy Tumidajskiego – wzdłuż alei Andersa ma powstać 52 miejsca postojowe. Też moje pytanie, kiedy zostanie uruchomiona procedura przetargowa. Prośba ze strony mieszkańców, rodziców i szkoły, Zespołu Szkół nr 4, aby miało to miejsce przed rozpoczęciem roku szkolnego, ponieważ szkoła będzie liczyła dużo więcej oddziałów, w związku z reformą oświaty.

Następne pytanie dotyczy inwestycji przy ulicy Kalinowszczyzna. Ja pytałam o to na poprzedniej sesji. Do tej inwestycji również uwagi składaliśmy z radą dzielnicy i mieszkańcami... - nie przeszkadzajcie mi – i chciałam zapytać, czy te uwagi zostały uwzględnione i czy ta dokumentacja jest już skończona, bo miała być lada moment skończona.

Kolejne pytanie dotyczy oświaty. Otóż, poproszono mnie, aby zapytać, w związku z mailami, które szkoły otrzymały z Wydziału Oświaty, w zakresie udzielenia informacji dotyczącej gabinetów stomatologicznych. Chodzi o informację, kto jest leczony, kto jest pacjentem szkolnych gabinetów dentystycznych. Pytanie ze strony osób zainteresowanych, w jakim celu i czy to może być związane z likwidacją gabinetów stomatologicznych, bądź też z dodatkowym opodatkowaniem, ponieważ w mailu jest informacja w związku ze sporem toczącym się z Ministerstwem Finansów.

Następne pytanie dotyczy, a właściwie prośba dotyczy skrzyżowania ulicy Walecznych i Węglarza. Chodzi o usprawnienie ruchu kołowego, ponieważ skrzyżowanie jest bardzo dysfunkcyjne i kolizyjne, jest problem z wjechaniem na to skrzyżowanie od ulicy Węglarza i z ulic podporządkowanych. Czy istnieje możliwość lepszego skomunikowania, bądź przez światła, bądź przez inne rozwiązania, tak, aby ten ruch odbywał się sprawniej.

Następne pytanie dotyczy odnawialnych źródeł energii. Czy miasto planuje przystąpić do programów związanych, a w szczególności związanych z fotowoltaiką. Mieszkańcy pytają, są zainteresowani panelami fotowoltaicznymi.

Wiem, że został rozpisany przetarg na remont chodnika od ulicy ModrzeWiowej do ulicy Kasztanowej, wzdłuż ulicy Niepodległości. Bardzo za to dziękuję Zarządowi Dróg i Mostów. Chciałam zapytać, kiedy planowane jest zakończenie tego remontu. Prośba, czy to mogłoby się wydarzyć przed Świętem Bożego Ciała, ponieważ obchody będą wzdłuż tej ulicy.

I ostatnie pytanie, a właściwie prośba, również do Zarządu Dróg i Mostów, prośba od mieszkańców ulicy Mełgiewskiej, starej Mełgiewskiej, przy pętli autobusowej właściwie na granicy miasta, między Gminą Lublin a Gminą Świdnik, jest to dzielnica Hajdów-Zadębie nie wiem, czy o tym koleżanka wcześniej mówiła, bo mówiła o Hajdowskiej, ja mówię o ulicy starej Mełgiewskiej, aby wyrównać nawierzchnię, która jest mocno po zimie zniszczona, a ponieważ jest to przy przystanku autobusowym, taka prośba, aby bądź wyrównać, bądź położyć nowy dywanik. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Breś.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Cztery takie pytania.

Pierwsze pytanie. Zawodnicy Motoru Lublin skarżą się, że nie mogą ćwiczyć na boiskach bocznych przy Arenie i muszą jeździć gdzieś na jakiejś wsie ćwiczyć i wynajmować te boiska i dojeżdżać. To jest trochę kuriozalne, gdyż w tym samym czasie – tu nie chodzi o to, że mamy U-21 – ćwiczy na bocznym boisku Górnik Łęczna, więc moje pytanie brzmi, dlaczego tak jest, gdzie chcemy, żeby Motor zdobywał jakieś tam... piął się w górę.

Drugie pytanie o ulicę Wapienną. Mieszkańcy ulicy Wapiennej dopytują mnie, czy można by było postawić znak przy wjeździe, za parkingiem Politechniki Lubelskiej znak zatrzymywania się, ponieważ tam studenci parkują im, a jest bardzo wąska ulica i nie mogą wjechać nawet samochody typu karetka, czy jakaś straż. Czy można by było taki znak postawić? I mieliśmy tam spotkanie z nimi – chodzi o naprawę tej nawierzchni. Ja rozmawiałem z panem dyrektorem Borowym, on tam zainterweniował, ale chodzi o to, żeby jakby tam podeszło, to czy nie można by było jakiegoś tłucznia wysypać i przejechać tam jakimś walcem, żeby nie było tych dołów?

Trzecie pytanie. Czy jest w planie budowa oświetlenia na ulicy Nadbystrzyckiej, to znaczy światła, ponieważ jest to skrzyżowanie takie niebezpieczne na wysokości – ja już to zgłaszałem we wnioskach do budżetu na 2017 rok – na wysokości ulicy Pozytywistów i Wapiennej? Tam TBV pobudował i Graden jakieś bloki, dwa osiedla naprzeciwko siebie plus Stokrotka, bardzo duży ruch na przejściu. Kiedyś były fotoradary, teraz jest ciężko przejść, szczególnie starszym osobom lub dzieciom.

I czwarte pytanie. Prosiłbym o szczegółowe rozliczenie koncertu tego w CSK na 700-lecie, ponieważ różne media rozpisują się na temat tego, ile to kosztowało – „Zróbmy sobie Lublin”. Nie wiemy do tej pory, czy się te wydatki już zakończyły, czy jeszcze nie. Gdyby się zakończyły, to prosiłbym o to rozliczenie w formie pisemnej na maila. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Przewodniczący Nowak – bardzo proszę.”

Radnych M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Pierwsze pytanie. Chciałbym dopytać o kwestię związaną z obchodami 700-lecia miasta Lublin i partycypacją społeczną w tym zakresie, w jaki sposób mieszkańcy gminy są informowani o wydarzeniach, jaki jest ich w tym momencie udział, czy są jakieś informacje zwrotne, a jeśli tak, to chciałbym dowiedzieć się, jaki jest ich wkład w przygotowaniu całego programu.

Druga sprawa. Jak wiadomo, jest okres schyłkowy, jeżeli chodzi o zimę, a chciałbym dopytać, jak mieszkańcy Lublina mogą informować o pewnych defektach, które spotykają na drogach, na chodnikach, czy jest jakaś możliwość korzystania ze specjalistycznego portalu informacyjnego. Wiem, że jest taki portal „Usterka”, o ile dobrze pamiętam, czy „Naprawa”, czy on na obszarze gminy funkcjonuje, bo wydaje mi się, że tak. A poza tym chciałbym zapytać o ewentualnie telefon kontaktowy, żeby takie sygnały przekazywać.

Spostrzegłem informację – to trzecie pytanie – w mediach związaną z tym, że – cytuję – „buldożery mają wjechać na Lubliniankę. W związku z powyższym chciałbym zapytać, jak wygląda adaptacja tego terenu i co tam ma się w najbliższym czasie dziać, no, bo oczywiście te docelowe kwestie są mi znane, natomiast nie znam czasu ich realizacji i tego, co się będzie w bieżącym roku wydarzało w związku z tym tematem.

Kolejna kwestia – kwestia karmienia gołębi w Lublinie. Jak rozumiem, jest to temat bardzo nośny, ale przede wszystkim chodzi mi o to, czy po pierwsze, jest zakaz karmienia ptaków na obszarze całej gminy, czy są jakieś obszary wyodrębnione i jak wygląda system nakładania kar, informowania opinii publicznej o wadliwości tego zachowania. Jest to bardzo duży problem sygnalizowany przez wielu mieszkańców.

Aha, jeszcze jedna rzecz. Chciałbym się dowiedzieć, czy istnieją w dalszym ciągu patroly ponadnormatywne, a jeśli tak, to jaki jest charakter ich działania w chwili obecnej, jak funkcjonują i w oparciu o jakie prerogatywy, jak często uczęszczają ulicami miasta; no, generalnie, jak to wygląda od strony praktycznej, o ile w ogóle wygląda, bo nie wiem, czy to w dalszym ciągu jest funkcjonujące. Tyle ode mnie. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pan przewodniczący Mieczysław Ryba.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Dziękuję uprzejmie. Mam pytanie pierwsze związane z ulicą Nałęczowską i Wojciechowską, bo tam mieszkańcy się niepokoją, że równocześnie będzie wprowadzony ruch wahadłowy i czy rzeczywiście te osiedla nie zostaną odcięte. Również pytam MPK o dostosowanie ewentualnie, że tak powiem, harmonogramu przyjazdów i odjazdów, bo można zupełnie się pogubić w takiej sytuacji, kiedy korki się zwiększą. A rozumiem, że akcja tego ruchu wahadłowego się zaczyna.

Druga rzecz, to jest proszę państwa – Fundacja Instytutu Zrównoważonego Rozwoju Terenów Wiejskich zwróciła się do mnie w związku ze cmentarzem przy ulicy Unickiej i twierdzą, że tam jest systematyczna wycinka drzew na cmentarzu, uzasadniana głęboko – cytuję – „uzasadnionymi cięciami sanitarnymi”. Tam dużo niepokojów, protestów z tym związanych. Chciałbym usłyszeć odpowiedź, jak ta sprawa wygląda.

Trzecia kwestia, to jest ta oświatowa. Ja myślę, że to jest nieprawda, że to są tylko czyjeś niepokoje, ale zgłaszali różni nauczyciele takie jak gdyby kwestie, że wręcz zachęty ze strony Urzędu były co do strajku. Być może zupełnie jest to twierdzenie nieuzasadnione, ale proszę się do tego odnieść, czy też instrukcja, jak ominąć prawo, by pobrać pensję podczas strajku. No to było już podnoszone, ale warto to wyjaśnić do końca lub właśnie zachęty dyrektorów, żeby rodzice nie posyłali dzieci. Wiadomym jest, że jest taki problem w czasie nawet międzyświątecznym, że wbrew, znaczy pomimo Prawa oświatowego, zapewnia się dzieciom opiekę. Natomiast tutaj pytanie, jak ta opieka będzie wobec tego zapewniona i czy Urząd tym się zajmuje, czy też zajmuje się instrukcją, jak ten strajk przeprowadzić, bo to byłaby sytuacja dziwna, a mówię o niepokojach niektórych, czy części nauczycieli, którzy sami nie wiedzą, jak w tej sytuacji się znaleźć. Proszę o komentarz. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Mam kilka pytań. Może rozpocznę od takich prostszych. Chodzi mi o remont schodów tutaj, w Ratuszu,

od strony parkingu. Kolejna zima zrobiła chyba swoje i tam są dość spore różnice między tym blokami, jak również i nierówności tych schodów. Myślę, że należałoby te schody już poddać generalnemu remontowi.

Kolejna sprawa, która dotyczy naszej sali obrad – pewnie już wielokrotnie poruszana w ostatnich kilkunastu latach, a właściwie to może od początku – klimatyzacja sali. Zbliża się okres letni i trudno sobie będzie pewnie wyobrazić przy wysokich temperaturach, żeby tutaj siedzieć bez przerwy – 9, czy 10 godzin – także zaapelowałbym do pana prezydenta o rozważenie możliwości zainstalowania tutaj klimatyzacji. Ten nawiew, który tu jest, właściwie on tylko tak trochę straszy z tyłu. Otwierając okna, praktycznie jest i szum i też po prostu wiatr i tak dalej, także bardzo bym prosił o rozważenie takiej możliwości.

Ulica Janowska na wysokości takiego gabinetu weterynarii jest bardzo wąska, a oprócz tego właściciele tych zakładów, które się tam znajdują – to jest w okolicy Koła, między mostem żelaznym, czy wiaduktem a ulica Koło – stawiają tak samochody praktycznie prostopadle do jezdni. Zbliża się okres intensywnej turystyki i częstych wyjazdów mieszkańców nad Zalew i stwarza to duże zagrożenie, ponieważ jadący zza zakrętu kierowca zauważa przed sobą optyczne zwężenie jezdni i automatycznie odbija w lewo, w kierunku nadjeżdżających z naprzeciwka samochodów, które z kolei nie mogą gdzieś zjechać na bok, ponieważ jest wysoki krawężnik. Ja już kiedyś pisałem, parę lat temu, w tej sprawie interpelację, z prośbą taką, jeśli to jest pas drogowy, żeby postawić znak zakazu parkowania, a ewentualnie uporządkować parkowanie wzdłuż ogrodzenia posesji tych firm, które tam się znajdują, bądź też niedaleko, bardzo blisko, w odległości 50 metrów jest działka miejska, którą można by było zaproponować tym właścicielom, żeby tam sobie urządzili parking.

Kolejna sprawa, to jest – jak sobie pan prezydent przypomina, za co dziękuję jeszcze raz – wprowadził pan autopoprawką na sesji budżetowej do budżetu dokończenie oświetlenia ulicy Parczewskiej. To było wprowadzone tuż przed głosowaniem, natomiast w styczniu rada dzielnicy otrzymała pismo, że w związku, że w ramach rezerwy celowej rada dzielnicy rozpoczęła budowę ulicy, oświetlenia ulicy Parczewskiej, przekazała tam 120, swoją całą tę dotację, a także opracowano dokumentację. W związku z powyższym prosimy o przeznaczenie w 2017 roku środków z rezerwy celowej w wysokości 110 tys. celem dokończenia budowy ulicy Parczewskiej. Coś mi tutaj po prostu nie gra, ponieważ jest zapis „zarówno wykonanie ciągu pieszego na przedłużeniu ulicy Parczewskiej i dodatkowo jeszcze wprowadzone przez pana prezydenta na mój wniosek dokończenie tego oświetlenia w tej ulicy Parczewskiej, nie tej ścieżki, która ma być tam ciągu pieszego, bo tam jest zupełnie inne zadanie, z innych źródeł, natomiast tu dokończenie tych chyba dziesięciu, czy jedenastu lamp ulicy Parczewskiej. Ładnie zrobionych siedem lamp, bardzo ładnie to wygląda, mieszkańcy są zadowoleni, a prosiłbym, żeby jednak to było zrealizowane, nie na prośbę, żeby to rada dzielnicy, tylko żeby to było zrealizowane z budżetu, zgodnie z zapisem, który był wprowadzony przez pana prezydenta.

I tutaj mam trzy interpelacje i właściwie chciałem się do nich odnieść, ze względu na to, że nie do końca podzielałem te odpowiedzi. Otóż, chodzi mi o ten fragment chodnika, który prowadzi od ulicy Krężnickiej, mówiąc od kościoła, w kierunku cmentarza i mam informację, że z przykrością nie będzie to możliwe wykonanie i zaprojektowanie ze względu na nie uregulowany stan własnościowy części gruntów oraz ograniczenia budżetowe wykluczające możliwość

realizacji. Otóż, chciałbym przypomnieć, że w ostatnich bodajże trzech latach, to na pewno, w budżecie miasta znajdowało się to zadanie, tylko zdejmowane było ze względu na to, że nie podjęto rozmów z właścicielami. Tam właścicielem jest parafia i kolej. Co do parafii, oczywiście ksiądz zadeklarował, że użyczy tego terenu, swojej działki na wykonanie tego chodnika i to jest ten taki odcinek około 100 metrów, może nawet mniej, acz bardzo ruchliwy, ponieważ on prowadzi od ulicy Krężnickiej do Tęczowej przez przejazd kolejowy. Ja przypominam, że dwa przejazdy zostały zamknięte w okolicy dzielnicy i ten ruch jest skierowany właśnie na ten przejazd, który znajduje się na wysokości kościoła. Wykonanie tego fragmentu, chociaż do torów, po terenach parafialnych, gdzie ksiądz wyraziłby zgodę, poprawi bezpieczeństwo, bo jest naprawdę bardzo niebezpiecznie, płoty są w samej granicy, w samej jezdni praktycznie, a z drugiej strony z kolei nie ma pobocza. Także to jest naprawdę istotne. Konduktory pogrzebowe, jak i ludzie, w ogóle do przedsiębiorstw, które znajdują się tam, przy Tęczowej, już nie będę powtarzał, bo to w interpelacji dość szczegółowo uzasadniałem, także bardzo bym prosił, jeśli chodzi o pieniądze, one były od trzech lat, jeśli chodzi o sprawy własnościowe, służę pomocą w uzyskaniu zgód, służę pomocą.

Kolejna sprawa dotyczy parkingu przy ulicy Domeyki, no i tutaj też odpowiedź jest, że „z przykrością informuję, że wobec konieczności pełnego zapewnienia środków i tak dalej, nie będzie to wykonane”. Otóż, ja wnioskowałem o to, żeby użyczyć terenu, który jest przeznaczony pod ulicę Olechnowicza wspólnocie Domeyki 8 i Olechnowicza. Wspólnoty zadeklarowały, że wykonają ten parking przy jakichś tam nakładach swoich, urządzają sobie miejsca parkingowe. I zamiast trzymać w tej chwili ten chwast, krzaki i tak dalej, to oddajmy tym ludziom, niech uporządkują ten teren i z niego korzystają, deklarując, że w momencie, kiedy będzie podjęta inwestycja budowy ulicy Olechnowicza, oni po prostu z tego terenu zejdą. Ponieważ powstały nowe bloki, a developer, który budował bloki przy Domeyki, nie wywiązał się z miejsc parkingowych, bardzo proszę o taką zgodę, to kieruje, właściwie zarządcą jest KSJ firma, która też występowała tutaj do zarządu, więc nie chodzi o to, żeby znaleźć środki, tylko żeby ten teren, który jest własnością miasta, żeby użyczyć na tymczasowe miejsca parkingowe.

I ostatnia sprawa. Dziękując za odpowiedź na interpelację, otóż, dotyczyła ona zakazu postoju na ulicy Słomkowskiego. Jest to nowa ulica, która została pięknie urządzona, wykonana, ma bardzo dużo wyjazdów z bloków i te wyjazdy są tak skonstruowane, czy tak zaprojektowane, że niestety pod górę. Widocznie nie wszyscy mieszkańcy, albo może goście przyjeżdżający do mieszkańców obstawiają całą tę drogę samochodami. Oczywiście z tego, co mi tutaj pan dyrektor fachowo odpowiedział, pan dyrektor Borowy, że właściwie tam samochody nie powinny się znaleźć, ponieważ zasady ruchu drogowego nie pozwalają, ale z kolei, żeby mogła przejechać straż nasza, albo Policja i mieszkaniac, który nie do końca wie, czy pięć metrów od wyjazdu, czy trzy metry i tak dalej, postawienie znaku postoju by nas nic nie kosztowało, uświadomiłoby tym stawiającym tam, że jednak tu nie wolno się zatrzymywać, mimo że z zasad ruchu drogowego jest jasno powiedziane, ale mówię, żeby stał znak, będzie wtedy jasno i jakby dwutorowo przez... jakby kierowca będzie miał informację taką, że nie wolno się zatrzymywać... nie można dokonywać postoju na tej ulicy

i wtedy przyjeżdżają służby, pokazują znak, proszę bardzo i tak dalej. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Chciałbym się podzielić taką przykrą informacją na samym początku. Na ostatniej nadzwyczajnej sesji Rady Miasta apelowałem o podjęcie konkretnych działań dotyczących starej części ulicy Nałkowskich, no i daleko nie trzeba było, długo nie trzeba było czekać, bo we czwartek, w nocy z czwartku na piątek zapaliły się sadze w jednym z domów, interweniowała Straż Pożarna, no i schemat, który się notorycznie się powtarza, czyli z jednej strony przepiękne zapewnienia, że służby ratunkowe wiedzą, którędy dojechać, a okazuje się, że nie wiedzą, którędy dojechać, tylko i wyłącznie dzięki rozwadze tych mieszkańców, bo akurat w domu znajdowały się dwie osoby, jedna osoba była w środku, druga osoba po prostu wybiegła na zewnątrz, nadzorowała sytuację i dokładnie do Straży Pożarnej gdzieś tam dobiegła, żeby wytłumaczyć, w jaki to sposób dojechać do ich nieruchomości. Oczywiście zapewnienia ze strony Straży Pożarnej, ze strony pana prezydenta, tak mogłyby powiedzieć, że wszystko jest cacy, wszystko jest pięknie, Straż Pożarna sobie poradzi, ja wiem, że sobie poradzi, bo oni, nie ma problemu, linię sobie długą rozciągną, tylko chodzi o czas interwencji, o czas dojazdu. I myślę, panie prezydencie, że jednak ten obszar pod względem dojazdu służb ratowniczych nie jest w zadowalający sposób tutaj obsługiwany i bardzo bym prosił o udzielenie rzetelnych informacji, które ze służb w ostatnim czasie miały problem, czy zgłaszały, czy wiedzą, jak konkretnie dojechać do tych nieruchomości, bo sytuacja, że służby stają na wysokości osiedla Fulmana, jest nagminna i nie wiedzą, którędy dojechać. To jest cały czas wątek wykupu jednej nieruchomości, o której tu ostatnio mówiłem.

Kolejny z tematów, to przestrzeganie statutów rad dzielnic, a dokładnie § 6, który to mówi w ust. 1, że w zakresie zadań dzielnicy prezydent zasięga opinii oraz informuje radę, w szczególności w sprawach pkt 1 = planowania istotnych inwestycji miejskich na terenie dzielnicy i myślę, że ten zapis nie jest przestrzegany, nie był przestrzegany i jak ja jeszcze w radzie dzielnicy funkcjonowałem, kilka rad dzielnic skarży się rzeczywiście, że nie mają takiej rozpiski, jakie inwestycje byłyby u nich realizowane, czy to inwestycje drogowe, czy to inwestycje na terenach miejskich. To nie jest trudne zrobić takie zestawienie, dać tym podmiotom, niech się wypowiedzą, tu jest opinia, ja doskonale zdaję sobie sprawę, co dalej z taką opinią może się stać, oczywiście wierzę, że będzie ten głos wysłuchany.

Kolejny punkt, to na podstawie § 5 statutu dzielnicy, w punkcie 6 brzmiącym „Do zadań dzielnicy należy zgłaszanie uwag i wniosków dotyczących sprzedaży miejskich nieruchomości gruntowych na terenie dzielnicy”. Też uważam, że stosownym by było powrócić do dobrego zwyczaju informowania rad dzielnic o sprzedaży tych działek i wsłuchiwać się w głosy tychże ludzi. Tutaj zapis jest trochę kłopotliwy, bo jeśli technicznie porządek jest rozsyłany kilka dni wcześniej, to rada dzielnicy tak na dobrą sprawę pewnie nie będzie miała możliwości, żeby się zebrać i wypowiedzieć w tej sprawie, ale pytanie, czy na przykład zarząd nie mógłby się w tej konkretnej sprawie wypowiedzieć.

Na sali dostrzegałem pana dyrektora Kosowskiego. Jeśli by był, to bym poprosił o udzielenie takiej odpowiedzi w sprawie projektu na stadionie Sygnał, rzeczywiście czy udało nam się złożyć ten dokument, myślę, do ministerstwa, a myślę, że wielu osobom zależy na tym, żeby te środki zostały pozyskane.

I chciałbym się również odnieść do maila, który otrzymałem od jednej z mieszkanek Lublina, a chodzi o Festiwal Kultury Buddyjskiej w Lublinie. Ja tylko dwa zdania szybko przeczytam. „Wyrażam oburzenie i sprzeciw przeciwko finansowaniu z pieniędzy polskich podatników Festiwalu Kultury Buddyjskiej w Lublinie. Festiwal ma trwać miesiąc – aż miesiąc – od 1 do 30 marca 2017 roku. Według informacji pochodzącej ze strony internetowej Festiwalu „Przestrzeń umysłu” objęty on został patronatem prezydenta miasta Lublin oraz rektora UMCS-u, zyskał dofinansowanie z programu Lublin – Miasto Kultury 2017, a uczestnictwo m.in. w warsztatach medytacyjnych jest darmowe”. No, myślę, że problemów, z którymi Lublin się spotyka, jest naprawdę wiele, ja zdaję sobie sprawę, że nie każdy ma takie poglądy jak ja w zakresie finansowania miejskiej kultury, ale chciałbym zapytać o cel tego Festiwalu, o zyski, jakie konkretnie tutaj nasi mieszkańcy mieliby, a także poprosiłbym o model finansowania i wskazanie, kto jest organizatorem, czy ten Festiwal jest organizowany bezpośrednio tylko i wyłącznie ze środków miejskich, czy może jeszcze go ktoś współ-finansuje.

Kolejny z punktów – poprosiłbym panią dyrektor – dostrzegam na sali – byłem autorem takiego wniosku do budżetu miasta, aby punkt monitoringu uruchomić na terenie jednej z dzielnic, w związku z powyższym chciałbym zapytać, tam jest taki zapis, że są to środki w rezerwie pozamieszczane, więc czy ja, jako radny, muszę dodatkowe działania jeszcze jakieś poczynić, żeby uruchomić to zadanie, czy to państwo powinniście jakoś coś wskazać? No, chcę dopytać, w jaki sposób faktycznie można doprowadzić do realizacji takiego zadania?

Zwróciłbym się również z taką prośbą o analizę możliwości stałym utrzymaniem dojścia do ulicy Rąbłowskiej – chodzi o ten fragment, który był zgłaszany w projekcie uchwały obywatelskiej. Wiem, że stałe utrzymanie wiąże się z pewnymi kosztami, nie wiem, czy te środki akurat by się znalazły w tym roku, czy też nie, natomiast widzę taką potrzebę. To przejście jest stosunkowo wąskie, ale utrzymanie czystości jest uważam, że niezbędne. Jeśli są jakieś środki potrzebne, a nie ma ich w budżecie, powiedzmy, jeśli tych środków brakuje, to prosiłbym o wskazanie.

Chciałbym również dopytać o możliwość zamontowania ławek na al. Bryńskiego przy Zalewie Zemborzyckim. No, to jest teren zapory, faktycznie mieszkańcy wskazują, że miło by było usiąść i popatrzeć sobie na Zalew właśnie z tej północnej strony. Ja nie wiem, czy takie możliwości są, czy są jakieś zakazy. Ja stwierdzam tylko fakt, że takich ławek nie ma, a mieszkańcy się o to dopominają.

I w kontekście wypowiedzi pani Małgorzaty Suchanowskiej chciałbym dopytać, czy w tym roku nad Zalewem Zemborzyckim, w szczególności po stronie Mariny, czy będą ustawione toi-toi, to jeszcze w nawiązaniu do mojej interpelacji chyba sprzed dwóch lat.

Chciałbym również uzyskać informację, czy prace związane z poprawą czystości wody w Zalewie Zemborzyckim jakiegokolwiek są prowadzone, bo pro-

jekt rewitalizacji doliny rzeki Bystrzyca tak, widzę, że jest jakoś tam mocno realizowany, ale czy sam projekt związany z Zalewem Zemborzyckim jest uruchomiony? Tu mam wątpliwości, nie mam takiej wiedzy.

Poprosiłbym również o udzielenie informacji w związku z uczestnictwem mieszkańców osiedla Sienkiewicza na ostatnim posiedzeniu Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska. Chodzi o zabudowę tych terenów, które były wskazywane w trakcie dyskusji. Pytanie: czy tam już zostało wydane pozwolenie na budowę, czy tylko warunki zabudowy i czy to pozwolenie na budowę faktycznie jest już prawomocne? Bo to, co faktycznie tam spółdzielnia mieszkaniowa zgotowała mieszkańcom, to muszę powiedzieć, że włos się na głowie jeży, bo dokładnie tam już ludzie mają problem z przejściem i to było wskazywane bardzo mocno na Komisji.

I dwie ostatnie kwestie. To poprosiłbym również o udzielenie informacji, czy prace w zakresie planowania, jak i realizacji samego placu zabaw na terenie Kośminka już zostały uruchomione? Nie wiem, czy rada dzielnicy będzie w stanie organizacyjnie nadzorować to zadanie. Byłem współautorem tego wniosku, uważam, że rzeczywiście ten obiekt jest tam potrzebny, natomiast, jeśli rada dzielnicy, powiedzmy, nie wyraziłaby takiej woli nadzorowania, to z chęcią się w tej pracy zaangażuję.

Na sam koniec prosiłbym o udzielenie informacji w zakresie przejęcia działki nr 1/1 ark. 9 obr. 49 – chodzi o kawałek ulicy Tęczowej, o formalne przejęcie tej nieruchomości od kolei. Dziękuję państwu za cierpliwość. To wszystko.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zadać pytanie? Bardzo proszę, pan radny Bartosz Margul.”

Radny B. Margul „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Chciałbym tylko w kwestii uzupełnienia jeszcze jedno pytanie zadać. Chciałem się zapytać o stadion przy Magnoliowej 8. On został ukończony i kiedy on zostanie do użytku oddany, bo do tej pory nie odbywają się tam mecze i Budowlani nie trenują. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych? Nie widzę. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prez. K. Żuk „Postaram się na większość pytań oczywiście odpowiedzieć państwu pisemnie, ale tak od końca zaczynając: stadion przy Magnoliowej – pan dyrektor Dziuba. Jest pan dyrektor? Nie ma... - (**Głosy z sali** „Jest.”) – Panie dyrektorze, stadion przy Magnoliowej został zbudowany, kiedy go oddamy?”

Dyrektor Wydziału Inwestycji i Remontów Tadeusz Dziuba „W ubiegłym roku został przekazany w użytkowanie szkoły.”

Prez. K. Żuk „Czyli nic nie stoi na przeszkodzie, żeby go użytkować.”

Dyr. Wydz. IR T. Dziuba „To znaczy, są usterki, w ciągu najbliższego tygodnia będą usunięte, ale to drobne usterki, które tam wystąpiły.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo. Wszystkie te pytania pana radnego Popiela – odpowiemy na piśmie. Teraz, idąc od końca – to samo panu radnemu Daniewskiemu. Jeśli chodzi o takie szybkie odpowiedzi, pan radny Nowak na piśmie, pan radny Breś – myśmy o tym rozliczeniu mówili już dokładnie, ale oczywiście, że na piśmie damy szczegółowe wyjaśnienia. Mamy tu jak gdyby dwojaki koszty – pierwszy, to jest sam koncert, drugi, to jest wynajęcie sali w Centrum Spotkania Kultur i obsługa techniczna, ale wszystko to szczegółowo zostanie rozpisane. Ten problem dotyczący gry na Arenie, panie prezydencie, a właściwie na boiskach bocznych Areny.”

Zast. Prez. K. Komorski „To wynika tylko i wyłącznie z faktu, że po pierwsze, boisko boczne Areny Lublin jest pod szczególnym nadzorem pana naszego greenkeepera, pana Sadzia, który jest w kontakcie z PZPN-em i po prostu zabronił użytkowania. I dlatego jest użytkowany przez Górnik, dlatego że Górnik mam podpisaną komercyjną umowę, która była zawarta wcześniej. Jakby trzeba się z tej umowy wywiązać. Natomiast, jak tylko skończy się remont jednego z boisk, a mowa tutaj o boisku, już nie pamiętam, przy której szkole, no to te rozjazdy się skończą. Natomiast faktem jest, że kilka treningów odbyło się poza granicami, ale to my jesteśmy w kontakcie cały czas i ze sztabem trenerskim, i z prezesem, także wszystko, co trzeba, bieżące potrzeby Motoru są zaspokojone.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo. Pani Marta Wcisło – na piśmie. A z takich szybkich wypowiedzi, jeśli chodzi o panią radną (M. Suchanowską), pan dyrektor Borowy jest tutaj – ta inwestycja przy Tysiąclecia sięgająca właściwie aż do Świętoduskiej, ona ma się zakończyć do końca kwietnia. Te poprawki, czy korekty, które wynikają z umów gwarancyjnych, ale też i z jakiegoś drobnego zakresu jeszcze dodatkowego. Panie dyrektorze?”

Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg i Mostów Adam Borowy „Tak. Wykonawca ma zakończyć usunięcie usterek i zakończenie prac, szczególnie w tej chwili to, co najbardziej widać, to jest sadzenie nowych drzew, one oczywiście nie mogły być jesienią, późną jesienią posadzone, także w tej chwili wykonawca przygotowuje podłoże pod posadzenie drzew i krzewów, a całość tych usterek, które były stwierdzone, ma usunąć w terminie do 30 kwietnia.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o Arkady, spółka, która odpowiedzialna jest za tę inwestycję, złożyła wniosek o uzgodnienia układu drogowego z Zarządem Dróg i Mostów, więc tutaj można powiedzieć, że postępuje jakiś ciąg dalszy działań związanych z ich inwestycją, stąd ulica Lubartowska nie mogła być objęta tym zakresem remontu, bo za chwilę, czy może w tym okresie, w jakim inwestor będzie gotów realizować tę inwestycję, będzie to kolizyjne. Myśmy stąd wyremontowali ulicę Zamojska i czekamy na ruchy po stronie inwestora. W skrajnym przypadku będziemy to oczywiście robili bez niego, ale też nie do końca byłoby to racjonalne.

Jeśli chodzi o te wyliczenia dotyczące kosztów gazonów, to oczywiście pani udostępniemy te informacje. Natomiast nie możemy tam posadzić, bo tam jest sieć pod spodem, więc gdyby można było drzewa posadzić w tej części ulicy, czy śródmieścia, to oczywiście byśmy to zrobili.

Jeśli chodzi o szybką odpowiedź na pytanie dotyczące ulicy Bursztynowej – pan radny Ławniczak – nie przewidujemy tam puszczenia komunikacji zbiorowej, bo jest to niemożliwe. Tutaj, nie wiem, dlaczego nasi partnerzy społeczni domagają się takiego rozwiązania, bo ono jest nie do wprowadzenia. Natomiast podtrzymujemy cały czas, wbrew, można powiedzieć, innym podpowiedziom, potrzebę budowy typowo lokalnej drogi od strony torów, która obsługiwałaby najdalej wysunięte osiedla.

Jeśli spojrzeć na latarnie, póki co, to jeszcze nie jest to sprawa zakończona, z uwagi na pierwsze jak gdyby, można powiedzieć, próby, ale to jest wszystko zgodnie z dokumentacją; czy nam się to podoba, czy nie, to tego typu rozwiązania wkomponowują się, te działania architekta wkomponowują się w warunki, które tam były udostępnione. I tyle na ten temat. Przyglądamy się temu od strony również i estetyki, stąd nie wyrażamy zgody na zamontowanie tego typu latarni na przedłużeniu tego ciągu komunikacyjnego, czyli na deptaku.

Teraz tak: było pytanie pani Pietraszkiewicz, było pytanie również, o ile sobie dobrze przypominam, pana radnego Pituchy. Jeśli chodzi o ZIT i środki europejskie, nie trzeba przekonywać do potrzeby wykorzystywania tych środków europejskich, tylko po pierwsze, one wymagają uruchomienia programów – tu opóźnienia ze strony Ministerstwa Rozwoju są bardzo duże, podobnie zresztą, jak i część tych środków w Regionalnym Programie Operacyjnym. Byłą opóźniona, nas interesują środki ZIT-owskie, bo w pozostałych praktycznie nie ma. Publicznie w tej kwestii się już wypowiadałem, nie trzeba zdobywać pisma ministerstwa, bo ono jest jawne, jest publikowane, a już jeśli ktoś nie mógł dotrzeć do tego pisma, to postarał się o to pan wojewoda, który wysłał mediom. To pismo stwierdza potrzebę opracowania programu naprawczego, jak oni to nazwali, związane jest to z tym, że oczekiwane jest przyspieszenie wydatkowania środków europejskich w tej części, która dotyczy z jednej strony Placu Litewskiego, ministerstwo zostało poinformowane o tym, że ta inwestycja jest na ukończeniu i ta sprawa jest jak gdyby zamknięta, to jest kwestia tylko formalnego postępowania, natomiast ważniejszą dla ministerstwa jest kwestia budowy zintegrowanego dworca i tu jesteśmy w wyraźnej kolizji. Po pierwsze, jeśli można byłoby w sposób nieograniczony wprowadzać wydatki inwestycyjne do budżetu, to wszyscy bylibyśmy szczęśliwi, bo spełnialibyśmy oczekiwania naszych mieszkańców. Jak państwo doskonale sobie zdajecie sprawę, wieloletnia prognoza finansowa ma swoje wymagania, trzeba tę inwestycję jakby porozkładać i myśmy stosownie do naszych potrzeb związanych z wydatkami bieżącymi, z wydatkami inwestycyjnymi zaplanowali zintegrowany dworzec – lata 2019, 2020, 2021, z końcówką rozliczenia w 2022 r. Ministerstwo to zaakceptowało, na początku 2016 roku zostało to zaakceptowane, a w tej chwili oczekiwanie na przyspieszenia, w związku z potrzebą alokacji, przyspieszenia właśnie alokacji tych środków europejskich, która zgłaszał nam minister, stoi w kolizji z naszymi możliwościami finansowymi, ponieważ musielibyśmy zrezygnować w tym czasie z realizacji innych inwestycji, chociażby takich, jak dwie szkoły. Ja już to publicznie powiedziałem, że jeśli ministerstwo nas postawi przed wyborem dworzec, czy szkoły, wybieramy szkoły, ale dzisiaj szukamy jeszcze rozwiązań i mam nadzieję, że w tym temacie uzgodnimy nowy harmonogram realizacji tego jednego zadania i oczywiście będzie tutaj ta akceptacja ze strony ministerstwa. Pismo w tym zakresie, pokazujące jak gdyby nowy harmonogram, bo ten pro-

gram naprawczy, jak to minister nazywa, to jest nic innego, jak nowy harmonogram realizacji poszczególnych inwestycji i w Lublinie, w piętnastu innych gminach, bo na ZIT składa się 16 samorządów, został wysłany i oczywiście to pismo zostanie przesłane państwu. To jest ta kwestia.

Jeśli chodzi o te pytania dotyczące strajku, bardzo proszę panią Celinę Stasiak o wypowiedź w tej kwestii. Ja tylko mogę skomentować to w ten sposób, jeśli państwo pozwolicie, bo muszę tylko odnaleźć te dane, to na naradzie z dyrektorami w poniedziałek była odczytana jedynie opinia prawna w tym zakresie. Zgodnie z tą opinią dyrektor może zawierać stosowne porozumienia, które będą podstawą do wypłacania ewentualnego wynagrodzenia, jest to autonomiczna decyzja dyrektora. A jeśli chodzi o listę szkół objętych strajkiem, ja jej nie posiadam, zapewne za chwilę też to możemy sobie wyjaśnić. I tyle w tym temacie. Bardzo proszę panią Celinę Stasiak, jakby mogła skomentować...”

Radny T. Pitucha „Ja tylko chciałem ustalić, panie prezydencie. Pani Celina Stasiak będzie wypowiadać się tutaj, jako pełnomocnik prezydenta, czy... Chciałem po prostu ustalić tryb...”

Prez. K. Żuk „O ile sobie przypominam, pani Celina Stasiak pełnomocnikiem prezydenta nie jest, więc pana pytanie jest, rozumiem, retoryczne.”

Radny T. Pitucha „Bo interpelacje są zadawane do prezydenta i dlatego chciałem zapytać, w jakim trybie ta odpowiedź zostanie udzielona.”

Prez. K. Żuk „No, to może umówmy się w ten sposób – z mojej strony jest tyle wypowiedzi, nie potrafię odpowiedzieć na pana pytanie, bo wiedzy na ten temat nie mam.”

Radna H. Pietraszkiewicz „Jeżeli można, bo takie same pytanie zadałam panu prezydentowi i też kieruje do pana prezydenta ewentualne pytanie.”

Prez. K. Żuk „Ale to pytanie będzie natrafiało na taką samą odpowiedź. Co do strajku się nie wypowiem, bo nie wiem, w ilu szkołach był planowany i będzie strajk; nie wiem nic na temat nacisków na rodziców, żadnych sygnałów w tym zakresie nie mieliśmy; nie było żadnych nacisków na dyrektorów, chyba, że pani tutaj dyrektor mnie wspomże, tak? Spory zbiorowe są z pracodawcą, a nie z prezydentem, więc na te pytania państwu nie odpowiem, natomiast pozbiemy te dane, po jutrzejszym dniu będzie wszystko wiadomo, państwo otrzymają odpowiedź.

Jeśli chodzi o dzieci, to opieka nad dziećmi będzie w szkołach zapewniona, to jest oczywiste i również będzie wyżywienie zapewnione, nie ma tutaj takiej informacji, może inaczej, nie ma tutaj takich zagrożeń, o których państwo mówicie.

Jeśli chodzi o to pytanie, które pan radny Pitucha zadawał poprzednio – jest przygotowana już odpowiedź przez sekretarza, pan sekretarz jest zjeździe sekretarzy i nie zdążył go skierować do państwa, ale mówimy tutaj o powierzchni biurowej. Jest tam szczegółowe rozliczenie, tak jak pan sobie życzył.

Jeśli chodzi o podejmowane działania w tym zakresie, jako miasto nie podejmujemy, natomiast była informacja udzielana, że zarówno Zarząd Dróg

i Mostów, jak i Zarząd Transportu Miejskiego ten przetarg prowadziły i kończą negocjacje w tym zakresie. I tu już dyrektorzy, jak zakończą negocjacje, przedstawiają nam ich rozstrzygnięcie.

I z takich szybkich odpowiedzi, to może tyle, z wyjątkiem tego Jaru Horpyny, ponieważ tutaj i pani Jaśkowska i również takie pytanie było pana radnego Brzozowskiego, w związku z tym – jest pani dyrektor – jest – dwa zdania na ten temat. W tym zakresie żadnych kompetencji miasto Lublin nie posiada, ale już pani dyrektor to powie. Proszę bardzo.”

Radny T. Pitucha „Pani dyrektor, panie prezydencie, to ja zapytam jeszcze tylko. Mam rozumieć, że... bo pan powiedział, że miasto nie podejmuje w sprawie wynajmu powierzchni działań, to znaczy to jest perspektywa roku, do końca kadencji, czy na przykład iluś tam lat? Czy pan może to przybliżyć, jakie są plany?”

Prez. K. Żuk „Stosownie do potrzeb podejmujemy działania, ja mówię panu na dzień dzisiejszy, natomiast, jaka będzie sytuacja za tydzień, dwa, będziemy państwa informować, bo to, co te działania, które podejmuje sekretarz, on jest odpowiedzialny za zabezpieczenie powierzchni biurowej urzędnikom, jest jawne i transparentne. W tej chwili takich działań nie prowadzimy, natomiast sekretarz miasta poszukuje powierzchni biurowej, na razie we własnych zasobach, dla dwóch biur – mówimy o Biurze Rewitalizacji, które będziemy rozbudowywać i Biurze Partycypacji Społecznej – i zobaczymy, jakie rozwiązania sekretarz przedstawi. Natomiast, jeśli pana interesuje, czy poszukujemy kilkunastu tysięcy metrów kwadratowych powierzchni, to odpowiadam, że nie.”

Dyrektor Biura Miejskiego Architekta Zieleni Hanna Pawlikowska „Ja bardzo przepraszam, najpierw poproszę pana komendanta Straży, żeby wypowiedział się, ja uzupełnię.”

Prez. K. Żuk „Proszę bardzo, panie komendancie.”

Zastępca Komendanta Straży Miejskiej Miasta Lublin Paweł Bakiera „Dziękuję. Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Prowadziliśmy czynności w sprawie wycinki w Jarze Horpyny. W dniu 24 marca wpłynęło do nas pismo z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska na zgłoszenie pana K_____ G_____. My sprawdziliśmy to, co się tam dzieje, pomimo tego, że nie posiadamy kompetencji. Ja w dalszej części powiem, kto posiada taką kompetencją i takiej odpowiedzi udzielałem też na komisji kilka dni temu. Mianowicie na miejscu wycinki zastaliśmy człowieka, który na zlecenie właścicieli tej działki dokonywał tej czynności. Wycinkę prowadził na podstawie księgi inwentarzowej w obecności ornitologa z Lubelskiego Towarzystwa Ornitologicznego i stwierdziliśmy, że drzewa, na których znajdowały się gniazda, nie zostały wycięte. Także w świetle tego wszystko było, odbywało się zgodnie z prawem. Natomiast ustawa o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie wskazuje, że organem ochrony środowiska właściwym w sprawach odpowiedzialności za zapobieganie tym szkodom jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska i to on, na wniosek pana Gorczyca, powinien wszcząć postępowanie zmierzające do wydania decyzji administracyjnej w tym zakresie.”

Dyr. Biura MAZ H. Pawlikowska „Tak jest, to jest podstawowa rzecz; miejsca łąkowe – tutaj kompetencje ma Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska. Natomiast chciałam jeszcze raz państwa powiadomić, że jest to działka prywatna i wycinka niestety mogła mieć miejsce; zarówno w obecności ornitologa, jak i przy udziale dendrologa, ta wycinka była prowadzona, natomiast my, jako Biuro Miejskiego Architekta Zieleni niestety nie mieliśmy kompetencji, aby tam reagować.”

Prez. K. Żuk „Wczoraj na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu, wszystkie korporacje mówiły jednym głosem w tym zakresie, a Unia Metropolii Polskich i Związek Miast Polskich stosowne pismo skierował do ministra Błaszczaka, który jest współprzewodniczącym Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu, żeby wszystkie projekty zmian ustrojowych były przedmiotem prac Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, która zgodnie z ustawą, przypominam, z 6 maja 2005 roku rozpatruje problemy związane z funkcjonowaniem samorządu terytorialnego i polityka państwa wobec samorządu terytorialnego, bez względu na źródło inicjatywy legislacyjnej. Ta zmiana ustawy, która była podejmowana z inicjatywy posłów Prawa i Sprawiedliwości, nie przeszła przez jakiegokolwiek opiniowanie w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu i jednocześnie ta zmiana ustawy tam, gdzie mieliśmy tego typu kompetencje, pozbawiła samorządów wpływu na to, co się dzieje. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Szanowni Państwo! Przechodzimy w takim razie do kolejnego...”

Radny M. Krawczyk „Panie przewodniczący, ja mam jeszcze prośbę, jeśli nie będzie sprzeciwu Wysokiej Rady, o udzielnie głosu pani Celinie Stasiak, przewodniczącej ZNP w Lublinie.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Jest sprzeciw, tak? – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia).”

Radny M. Krawczyk „Jasne, ale pani Celina Stasiak...”

Radna H. Pietraszkiewicz „Proszę państwa...”

Radny M. Krawczyk „...jest gościem Rady Miasta i ja mam wniosek, abyśmy udzielnili jej głos, dziękuję bardzo.”

Radna H. Pietraszkiewicz „Jeżeli można... Panie przewodniczący, można?”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Proszę.”

Radna H. Pietraszkiewicz „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Jesteśmy w punkcie „Interpelacje i zapytania”. Interpelacja i zapytanie, zgodnie ze Statutem, są kierowane do określonych podmiotów i to ja

i pan radny Pitucha mieliśmy określone pytanie, skierowaliśmy do pana prezydenta i nam na tę chwilę wystarczy. Także dziękuję, nie oczekujemy dodatkowych wypowiedzi osób z zewnątrz. Dziękuję.”

Radny M. Krawczyk „A, to ja mam w takim razie, panie przewodniczący, prośbę o poddanie mojego wniosku pod głosowanie – chcę, aby gość będący na sesji zabrał głos... - (**Głos z sali** „W jakim jesteśmy punkcie?”) – Ja wiem, w jakim jesteśmy punkcie. Natomiast chcę, żeby gość będący na sesji zabrał głos, tak, żebyśmy zgodnie z państwa wielokrotnymi postulatami... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) - ...tak, żebyśmy...”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Ale ja bardzo proszę o spokój, najpierw pan przewodniczący Dreher, potem pan przewodniczący Daniewski. Bardzo proszę.”

Radny M. Krawczyk „...tak, żebyśmy zgodnie z państwa wielokrotnymi postulatami nikomu na tej sali nie zamykali ust. Dziękuję bardzo.”

Radny P. Breś „Niedawno zamknęliście usta panu Filipowiczowi, waszymi głosami...”

Radny P. Dreher „Czego się boicie, koledzy, czego się boicie?”

Radny M. Krawczyk „Dlatego wnoszę o głosowanie w tej sprawie.”

Radny P. Breś „Ale w jakiej sprawie ma się wypowiadać pani Celina Stasiak, jeżeli pani Helenka powiedziała, że nie chce już odpowiedzi na to pytanie?”

Radny M. Krawczyk „Ja chcę, żeby gość będący na sali zabrał głos. Dziękuję bardzo.”

Radny P. Dreher „Były pytania o strajk...”

Radny B. Margul „W sprawie waszych pytań...”

Radny P. Dreher „Były... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) - ...były pytania o strajk. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia).”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę państwa o zachowanie spokoju. Pan przewodniczący Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Otóż, proszę państwa, nie ma takiej potrzeby głosowania, ponieważ interpelowany był prezydent Lublina i to pan prezydent wskazuje, kto ewentualnie odpowie na zadane pytania. I ja, jak dobrze słyszałem, padło nazwisko pani Celiny Stasiak w kwestii odpowiedzi na pytanie dotyczące strajku. Nie ma potrzeby głosowania, bo prezydent wskazuje osoby, które mają odpowiadać.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan przewodniczący Ryba.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Ja chciałem zapytać...”

Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panią przewodniczącą Celinę Stasiak zapraszam do siebie, za chwilę porozmawiamy o sytuacji w szkołach, a prosilibym pana radnego, by wycofał tę propozycję.”

Radny M. Krawczyk „Dobrze, panie prezydencie, szanując pana zdanie, wycofuję. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo... - (**Radny Z. Ławniczak** – wypowiedź poza mikrofonem, niemożliwa do odtworzenia) – Ale już nie ma tej sprawy.”

AD. 7. INFORMACJA O ZREALIZOWANYCH I ZAPLANOWANYCH WYJAZDACH W ZAGRANICZNĄ PODRÓŻ SŁUŻBOWĄ PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN

Przedmiotowa informacja ([druk nr 901-1](#)) stanowi załącznik nr 61 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin (druk nr 901-1). Jeżeli państwo pozwolicie, to proponuję, aby w protokole w tym punkcie porządku znalazł się następujący zapis, że Rada Miasta zapoznała się informacją Informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin. Informację mieliśmy w formie pisemnej. Nie widzę sprzeciwu, bardzo proszę o dokonanie takiego zapisu.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową informacją

AD. 8. INFORMACJA Z REALIZACJI W 2016 ROKU UCHWAŁY NR 883/XXXVIII/2006 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 23 LUTEGO 2006 R. W SPRAWIE ZASAD SPRZEDAŻY LOKALI UŻYTKOWYCH STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN I PRYZNANIA PIERWSZEŃSTWA NAJEMCOM LUB DZIERŻAWCOM W NABYWANIU TYCH LOKALI (Z PÓŻN. ZM.)

Przedmiotowa informacja ([druk nr 899-1](#)) stanowi załącznik nr 52 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to informacja z realizacji w 2016 roku uchwały nr 883/XXXVIII/2006 Rady Miasta Lublin z dnia 23 lutego 2006 r. w sprawie zasad sprzedaży lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Lublin i przyznania pierwszeństwa najemcom lub dzierżawcom w nabywaniu tych lokali (z późn. zm.) (druk nr 899-1). I analogicznie, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, proponuję, aby w protokole znalazł się następujący zapis, że Rada Miasta zapoznała się z informacją z realizacji w 2016 roku uchwały nr 883/XXXVIII/2006 Rady Miasta Lublin z dnia 23 lutego 2006 r. w sprawie

zasad sprzedaży lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Lublin i przyznania pierwszeństwa najemcom lub dzierżawcom w nabywaniu tych lokali (z późn. zm.).

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową informacją

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan przewodniczący.”

AD. 9. WOLNE WNIOSKI I OŚWIADCZENIA

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – Wolne wnioski i oświadczenia. Bardzo proszę, czy są jakieś? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Chciałam w tym punkcie wypowiedzieć się w związku z tematem, który padł, który miał miejsce i został wywołany na ostatniej sesji Rady Miasta związany z akcją Lubelski Pływający Przedszkolak i z pytaniami, które padły i które zostały odebrane przez uczestników, a właściwie wolontariuszy biorących udział w tym programie w sposób jednoznaczny, poproszono mnie, aby odczytać oświadczenie, które chcieli złożyć instruktorzy nauki pływania, ale nim je złożę, to chciałam państwa ogólnie poinformować, ponieważ atmosfera wówczas była dość burzliwa i myślę, że nie wszystko zostało wyjaśnione i powiedziane, a myślę, że warto pogłębić państwa wiedzę w tym temacie, dlatego że program na to zasługuje.

Otóż, od 6 lat prowadzona jest akcja Lubelski Pływający Przedszkolak. Program skierowany jest do dzieci z rodzin, których nie stać na komercyjną naukę pływania, a w szczególności dla dzieci z rodzin wielodzietnych, dzieci matek i ojców, wobec których orzeczono znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności, bądź całkowitą niezdolnością do pracy, dzieci rodziców samotnie je wychowujących, dzieci z rodzin wspieranych przez MOPR i dzieci z potrzebami psychoaktywnymi.

Szanowni Państwo! Program powstał, ponieważ był wywołany, można powiedzieć, potrzebą serca. Otóż, 6 lat temu, podczas jednego ze spotkań w przedszkolu, mały Kubuś poprosił mnie o to, aby zabrać go kiedyś na basen. Zapytałam pani wychowawczynie, dlaczego nie zabiorą go rodzice, a pani powiedziała, że dziecko jest wychowywane przez samotną matkę, której zmarł mąż, wychowuje trójkę dzieci. Po rozmowie z instruktorami nauki pływania UKS 23 na Kalinie, doszliśmy do wniosku, że takich dzieci może być więcej i tak powstał program. Pierwsza edycja była przy udziale partnera społecznego, którym była PGE, kolejne pięć edycji jest finansowane przez partnera społecznego, którym jest Fundacja Lotto – Milion Marzeń, miasto uczestniczy w tym programie poprzez udostępnienie obiektu sportowego w Szkole nr 23, a nauką pływania zajmują się po godzinach pracy instruktorzy nauki pływania i nie są to nauczyciele Szkoły nr 23, są to osoby pracujące zawodowo, najczęściej w innych miejscach i tak, jak powiedziałam, w czasie wolnym od pracy.

Teraz przeczytam, szanowni państwo, oświadczenie, które przysłali mi instruktorzy.

W imieniu instruktorów prowadzących zajęcia nauki pływania w ramach programu Lubelski Pływający Przedszkolak oświadczamy, że od początku jesteśmy zaangażowani w ten projekt bezinteresownie, a zajęcia prowadzone są nieodpłatnie. Nie chcemy podziękowań, ale pochwał, tylko wsparcia w naszych działaniach. Podziękowaniem jest dla nas uśmiech dziecka i szczęście rodziców. Oskarżenia docierające do nas, że działamy na czyjąś korzyść, bardzo nas dotknęły. Widząc efekty naszych działań, w dalszym ciągu będziemy kontynuować ten projekt.

Szanowni Państwo! Bardzo proszę i kieruję ten apel do wszystkich państwa, aby tak czyste i transparentne akcje nie były niepotrzebnie napiętnowane, bo tak poczuli się instruktorzy, ale także i rodzice interweniowali, pytając, czy rzeczywiście program jest bezpłatny, czy ktoś z tego czerpie korzyści. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, radny Ławniczak, radny Pitucha i radny Daniewski.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Właściwie chciałem się wypowiedzieć w punkcie poprzednim, ale unie-możliwiono mi głosu, i właściwie to jest taki mój wniosek, może bardziej niż oświadczenie w tej sprawie. Od jakiegoś czasu są zauważalne takie zachowania na sesji Rady Miasta, nie mówię, że one są naganne, że państwo z Klubu Platformy Obywatelskiej, może mniej tutaj Wspólnego Lublina, bo raczej chyba nie, zapraszacie na sesje rady miasta ekspertów w tym punkcie, w swojej sprawie. Ja myślę, że państwo powinniście się najpierw z tymi pytaniami, bo wchodzić na sferę kompetencji rządu, kompetencji Sejmu, więc powinniście się zwracać z tymi pytaniami właśnie w tę stronę. Piszcie interpelacje w tamtą stronę. Ja, jak mam pytania prawne, nawet zawodowe, to piszę do ministerstwa i zawsze te odpowiedzi, czy do RP, i zawsze te odpowiedzi dostaję i potem możecie ewentualnie takie odpowiedzi otrzymywać. Teraz nie możemy działać wybiórczo, że zapraszamy gości. I szanujemy tych gości, bo jeżeli ja szanuję panią Celinę Stasiak i szanuję pana poprzednika, więc jeżeli dyskryminujemy jedną osobę i nie udzielamy jej głosu w jakimś trybie, to też nie róbmy tego, że udzielamy głosu innej osobie w trybie dość dziwnym. Dlatego prosiłbym bardzo państwa, żeby tego precedensu, może w jakiś sposób go, może nie tyle ograniczyć, co przejść w jakiś sposób zgodny ze Statutem Rady Miasta, bo w takim układzie to dojdziemy do tego, że będziemy zapraszać w każdym problemie chociażby wszystkich przewodniczących zarządów dzielnic i będziemy im też udzielać głosu w takich sprawach lokalnych. Ja myślę, że zajmijmy się stanowieniem prawa miejscowego, nie wychodźmy bardziej, bo strajk akurat tutaj w tym momencie nie jest sprawą lokalną, skierowaną bezpośrednio do... na terenie miasta Lublin, strajk jest sprawą ogólnopolską i nakręconą przez związki, przede wszystkim Związek Nauczycielstwa Polskiego, bo w takim układzie też będziemy prosić pana Mateusza Kijowskiego, czy kogoś innego na tym telebimie żeby nam wyjaśniał, dlaczego akurat jest takie jego stanowisko, a nie inne i będziemy się rozdrabniać na pewne historie zupełnie tutaj niepotrzebne na tej sali. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, przewodniczący Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Pierwsze oświadczenie dotyczy dzisiejszego głosowania na temat składu Miejskiej Komisji Wyborczej. Wyrażam oburzenie właściwie przyjętymi, potwierdzonymi po raz kolejny tutaj przez koalicję większościową tendencjami takimi, żeby w oparciu o jeden głos przewagi w głosowaniu zagarnąć wszystkie możliwe funkcje, które są tutaj dla radnych z koalicji. Wybory do rad dzielnic, czy wybory miejskie z natury demokracji powinny być transparentne i ustalenia, o ile wiem, a myślę, że wiem dobrze, były takie, że jest pewien parytet, w zależności od wielkości klubu, dlatego największy Klub PiS miał dwóch członków w Miejskiej Komisji Wyborczej, Platforma Obywatelska miała dwóch członków, a Wspólny Lublin, jako nie zrzeszeni, mieli jednego członka. Ten układ został po raz kolejny dzisiaj złamany w tym głosowaniu, w tej chwili koalicja ma czterech członków Miejskiej Komisji Wyborczej, Prawo i Sprawiedliwość ma jednego i pytanie... no, nie jest to dobry prognostyk przed wyborami, które powinny być obiektywne i jakby równo powinny w nich uczestniczyć wszystkie strony, polityczne również.

Drugie oświadczenie, to oświadczenie Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, które na piśmie przedłożyłem do protokołu w sprawie upolityczniania samorządu Lublina przez Platformę Obywatelską i prezydenta Krzysztofa Żuka: *Radni Klubu Prawa i Sprawiedliwości Rady Miasta Lublin z niepokojem obserwują próby upolityczniania Rady Miasta Lublin przez radnych Platformy Obywatelskiej i ich koalicjantów, poprzez przyjmowanie politycznych stanowisk Rady, tylko dlatego, że dysponują większością jednego głosu. Wystąpienia te pojawiły się od momentu, gdy w kraju nie rządzi już Platforma Obywatelska i PSL. Wcześniej, pomimo skandalicznych działań i zaniechań rządu Donalda Tuska i Ewy Kopacz, radni PO nie proponowali, ani nie podejmowali tego typu stanowisk, a projekty apeli i stanowisk przygotowywanych przez radnych PiS odrzucali większością głosów. Przykładem takiej sytuacji jest dzisiejszy apel kierowany do Ministra Środowiska. Koalicja PO domaga się jak najszybszego przedstawienia w Sejmie projektu poprawki do ustawy, nie przyjmując do wiadomości, że poprawka została już złożona i jest procedowana w sejmowej komisji. Radni PO zarzucają również, że wskutek ustawy zniknęło w Lublinie kilka skupisk drzew na działkach prywatnych. Przypominamy, że to za rządów PO i prezydentury Krzysztofa Żuka zniknęły w Lublinie m.in. takie skupiska starych drzew, jak przy ulicy Walecznych – Unicka – 71 drzew, przy ul. Wieniawskiej – 60 drzew pod budowę budynku Oriona, przy ul. Krańcowa – Droga Męczenników Majdanka – 77 drzew pod bloki mieszkalne, podczas remontu Parku Saskiego wycięto ok. 300 drzew, pod budowę przedłużenia mostu Pileckiego ok. 340 drzew. Prezydent Krzysztof Żuk zadeklarował wstępną zgodę na zabetonowanie ok. 40% Górek Czechowskich, największego terenu zielonego w mieście. Urząd Miasta Lublin przygotował projekt przebudowy Al. Racławickich, który zakładał wycięcie kilkuset drzew w centrum miasta, a tylko masowy sprzeciw mieszkańców zatrzymał realizację tego projektu. Apelujemy, aby prezydent Krzysztof Żuk i radni PO, zamiast przygotowywać polityczne stanowiska, zajęli się bieżącymi problemami miasta, z których najpilniejsze to: zapewnienie właściwej opieki nad dziećmi młodzieżą w szkołach podczas strajku zaplanowa-*

nego na 31 marca. Z informacji otrzymanych ze szkół dowiadujemy się, że z powodu strajku organizowanego przez ZNP dzieci nie dostaną obiadu w szkole z powodu odbywającego się strajku.

Druga sprawa: Przygotowaniu odpowiadającego wymaganiom Programu Rewitalizacji dla Lublina, bez którego niemożliwe będzie uzyskanie środków zewnętrznych na Zintegrowane Inwestycje Terytorialne. Termin złożenia trzeciego programu naprawczego ustalony przez Ministerstwo Rozwoju upływa w dniu dzisiejszym.

Podpisali radni z Klubu Prawo i Sprawiedliwość. Dziękuję bardzo za uwagę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo.

Przedmiotowe oświadczenie Klubu Radnych PiS stanowi załącznik nr 63 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przewodniczący Daniewski, przewodniczący Michał Krawczyk.”

Radny L. Daniewski „Akurat w temat mnie wprowadził pan radny tym swoim oświadczeniem, czy stanowiskiem, natomiast władze PKP, korzystając z tej wspaniałej ustawy ministra Szyszki, wycięły w rejonie przejazdu, mostu żelaznego na Bystrzycy, myślę, że od 50 do 100 drzew na skarpie, pozostawiając właściwie na kilka dni ten bałagan, który tam jest. Chciałbym podziękować Straży Miejskiej, bo ja o tym mówiłem na sesji nadzwyczajnej, chciałem podziękować za wspaniałą akcję zmobilizowania władz nowych, nowych władz PKP do uprzątnięcia terenu. Teren jest powoli uprzątnięty, także bezpieczeństwo się poprawia, za to chciałbym serdecznie podziękować właśnie Straży, która doprowadziła skutecznie, zmobilizowała władze PKP do usunięcia tego zagrożenia. Dziękuję.”

Radny Z. Ławniczak „Panie przewodniczący, mogę?”

Przew. RM P. Kowalczyk „W pierwszej kolejności przewodniczący Krawczyk, później będzie pan.”

Radny M. Krawczyk „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szczerze mówiąc, włos mi się jeży na głowie ten, który jeszcze mi został, jak słucham pana przewodniczącego Pituchy, który w grudniu zeszłego roku straszył mieszkańców Lublina, a przede wszystkim straszył nauczycieli, że nie dostaną wypłaty za nadgodziny wypracowane w grudniu. Ja przypomnę, panie radny, że utrzymywał pan, że tych wypłat...”

Radny T. Pitucha „Ale, panie przewodniczący, jesteśmy w wolnych wnioskach i oświadczeniach...”

Przew. RM P. Kowalczyk „A dlaczego pan przerywa?”

Radny M. Krawczyk „Tak, właśnie wygłaszam oświadczenie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dlaczego pan przerywa, skoro pan wygłaszał i nikt panu nie przerywał?”

Radny T. Pitucha „Ale to nie jest oświadczenie, to jest jakaś polemika...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie, ale to jest również oświadczenie pana radnego Krawczyka...”

Radny T. Pitucha „Proszę o to, żeby trzymać się punktu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dlaczego pan przerywa innym radnym? Nikt panu nie przerywał.”

Radny M. Krawczyk „Straszył pan przewodniczący Pitucha, wykorzystując oświatę do swoich celów propagandowych, że nauczyciele nie dostaną wypłaty za nadgodziny w grudniu. Oczywiście nauczyciele w terminie te wypłaty dostali. Czy przeprosił pan, panie radny, nauczycieli za to, że pan straszył ich wtedy, że nie będą mieli pieniędzy pod koniec roku i na początku stycznia?”

Teraz straszy pan, pomimo odpowiedzi pana prezydenta w interpelacjach, bardzo jasnej, że jutro dzieci w lubelskich szkołach nie będą głodować. Straszy pan nauczycieli, rodziców, dzieci tym, że nie dostaną jutro w szkołach jedzenia. Mam takie pytanie do pana i taką prośbę, i wygłaszam to w formie oświadczenia – bardzo proszę, aby za miesiąc na sesji Rady Miasta, jeśli dzieci jutro dostaną obiady, przeprosił pan wszystkich tych, których pan w tym momencie straszy jutrzejszą głodówką dzieci. Dziękuję bardzo.”

Radny T. Pitucha „Nikogo nie straszę, tylko...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Ławniczak – bardzo proszę.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja odniosę się do oświadczenia pana Daniewskiego... - (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Dzięki Leszku, że tak szczerze powiedziałaś to. Jeżdżę codziennie w tym rejonie pod mostem żelaznym i teraz już widzę, że polityka zesłała na kolejarzy. Znam wielu kolejarzy, radny tutaj Nowak się uśmiecha, bo wie, kogo mam na myśli przede wszystkim, bo tych kolejarzy znamy, i nie chciałbym, żebyście państwo obrażali, że nagle kolej zaczęła źle pracować, bo się zmieniła władza. Ja widziałem, jak te drzewa zostały wycięte i uważam, że dobrze... - (**Radny L. Daniewski** – wypowiedź poza mikrofonem, niemożliwa do odtworzenia) – ...dobrze się stało, że zostały tam wycięte, bo tak naprawdę myślę, że przeszkadzały. Kolejarze zrobili to bardzo sprawnie, ja nie uważam tu Straży Miejskiej, której tam tak naprawdę nie widziałem, kolejarze przyprowadzili specjalną maszynę, zmielili grube gałęzie, potem pocięli te pnie i wywieźli, także... - (**Radny L. Daniewski** „Jeszcze nie wywieźli...”) – No, jeszcze nie do końca, bo to nie jest taka operacja, wie pan, na jeden dzień. Gdyby tak się stało, to powinno się zrobić to w ten sposób, żeby zamknąć ulicę Janowską, powinien pan do domu jeździć naokoło przez Nałkowskich i trzeba

było taki wniosek postawić, panie radny, jeżeli się pan czuł tak zagrożony bardzo. Ja nie widziałem takiego zagrożenia, bo kolejarze to zrobili bardzo sprawnie. Ja bym wnioskował, żeby pan raczej się zainteresował tym, że inżynieria tej drogi jest katastrofalna, bo tam stoi bez przerwy woda z opadów i to jest problem, bo tam wiele samochodów, gdy jest ulewa, szczególnie w okresach wiosna, jesień, lato, to samochody po prostu tam powodują też... wiele jest awarii, więc ja interweniowałem w tej sprawie kilkakrotnie i do pana Ostrowskiego biura, więc może się raczej by pan takimi sprawami zajął, a nie znowu wchodził na politykę i obrażał tutaj kolejarzy, że oni źle pracują. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo.”

Radny P. Breś „Mogę?”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę, pan radny Breś.”

Radny P. Breś „Ja chciałbym się odnieść do słów radnego Krawczyka, ponieważ od straszenia... - (**Głos z sali** „Oświadczenie...”) – To jest oświadczenie. To wy straszycie nauczycieli rok temu, że tracą pracę, w mediach rozpisywaliście się, że tysiąc nauczycieli straci pracę w Lublinie z powodu ustawy; mówiliście o odprawach, ile Urząd Miasta będzie wypłacał, więc nie mówcie teraz, że my straszymy i tyle. To jest moje krótkie oświadczenie, panie radny.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Bardzo proszę, pan radny Margul.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Poczuję się tak nieco osobiście tutaj wypomniany przez przewodniczącego Pituchę i w związku z tym chciałbym oświadczyć, że ja oczywiście jestem gotów zrezygnować tutaj, jeżeli pan uważa, że to parytety są zachowane, tylko pod pewnymi warunkami – na przykład, jeżeli pan z jednego ze stanowisk doradców wojewody ustąpi, bo tam chyba sami są z PiS-u, to ja oczywiście mogę ustąpić; również w PGE bardzo chętnie przyjmę stanowisko po prezydencie Pruszkowskim, bo tam też również chyba są same osoby z PiS-u; chętnie te 50 tys. miesięcznie prawie przyjmę, więc jeżeli państwo są gotowi na parytety tam, ja również jestem gotowy zrezygnować z tego stanowiska. Dziękuję bardzo.”

Radny T. Pitucha „Proszę, niech pan się zastanowi, co pan mówi.”

Radny Z. Ławniczak „Pan się zapytał radnego Krawczyka, jak się staje doradcą.”

Radny P. Breś „Czy to akces do PiS-u może?”

śmiechy z sali

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy ktoś ma jeszcze jakieś wolne wnioski i oświadczenia?”

Radny P. Breś „Jeżeli pan chce przejść do PiS-u, to zapraszamy.”

Głosy z sali – trudne do odtworzenia

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy ktoś ma jeszcze jakieś wolne wnioski i oświadczenia? Nie widzę, w takim razie...”

Radny S. Brzozowski „Ja mam taki wolny wniosek i oświadczenie, żebyśmy może skończyli już.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja to właśnie chciałem powiedzieć...”

Radna M. Suchanowska „Boże, widzisz i nie grzmisz...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan prezydent.”

Prez. K. Żuk „Szanowni Państwo! Ja sobie oczywiście zdaję sprawę z tego, że polityka ma swoje prawa, tylko w tej polityce trzeba się trzymać faktów. Ja bardzo dokładnie, panie przewodniczący Klubu Prawa i Sprawiedliwości przeczytałem to oświadczenie, które państwo złożyliście, ale już teraz, słuchając go bardzo pobieżnie, widzę, że w niektórych przypadkach rozminął się pan z faktami. Jak przeczytam, to powiem panu, jakie kroki podejmę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. I to było oświadczenie. Czy mamy jeszcze jakieś wolne wnioski? Nie widzę.”

AD. 10. ZMIANY W SKŁADACH KOMISJI RADY MIASTA

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 10 – zmiany w składach komisji Rady Miasta.

Szanowni Państwo! Złożyłem rezygnację z Komisji Gospodarki Komunalnej. Komisja musi liczyć od 5 do 11 członków, czy może liczyć, wobec tego musiałem się zapytać, czy ktoś z państwa radnych chciałby uczestniczyć w Komisji Gospodarki Komunalnej w moje miejsce, bo będą podejmowane uchwały w tej sprawie?”

Radny M. Banach „Ja, panie przewodniczący, zgłaszam pana przewodniczącego Marcina Nowaka.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Rozumiem. Czy są jeszcze jakieś inne zgłoszenia? Czy pan przewodniczący Nowak wyraża zgodę?”

Radny M. Nowak „Panie Przewodniczący! Od 10,5 roku moim marzeniem jest uczestnictwo w pracach tej Komisji, oczywiście.” (śmiechy z sali)

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. W takim razie, jako że nie ma więcej zgłoszeń, przechodzimy do głosowania – najpierw, jeśli chodzi o zmianę poprzez moje wykreślenie. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 72. Kto z państwa radnych zagłosuje „za” przyjęciem mojej rezygnacji z członkostwa w Komisji Gospodarki Komunalnej? Zaraz się okaże, kto jest przyjacielem, a kto nie (żart). Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. No, proszę, jak chodzi o moją rezygnację, to tyle osób „za”. (śmiechy) – (**Gos z sali** „Ja byłem przeciw.”) – A, dziękuję, dziękuję.

Przy 26 „za”, 1 „przeciw”, 2 „wstrzymujących się” – Rada przyjęła rezygnację.

Teraz rozpoczynamy głosowanie drugie – mamy przyjęcie pana radnego Marcina Nowaka w skład Komisji Gospodarki Komunalnej. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 73. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” przedmiotowym wnioskiem? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

26 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – stwierdzam, szanowni państwo, że w wyniku głosowań Rada Miasta podjęła następującą uchwałę:

Uchwała Rady Miasta Lublin z dnia 30 marca 2017 r. w sprawie zmian w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin (tutaj podstawa prawna)

§ 1. 1. Przyjmuje się rezygnację radnego Piotra Kowalczyka z członkostwa w Komisji Gospodarki Komunalnej. 2. Do składu Komisji Gospodarki Komunalnej wybrany został radny Marcin Nowak.

§ 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

podpisał: Przewodniczący Rady Miasta Piotr Kowalczyk

Bardzo proszę, pan przewodniczący Daniewski.”

[Uchwała nr 725/XXVIII/2017](#) Rady Miasta Lublin stanowi [załącznik nr 64](#) do protokołu

Przew. Kom. GK L. Daniewski „Chciałbym powiedzieć, że marzenia się spełniają. Ja 10,5 roku czekałem na to, żeby razem z panem radnym Nowakiem pracować w Komisji Gospodarki Komunalnej – serdecznie pana witam, a panu przewodniczącemu dziękuję za obecność i pracę w Komisji. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni Państwo! Wobec wyczerpania porządku obrad – jest to punkt 10... Są jeszcze jakieś wnioski?”

Radny M. Zaczyński „Panie przewodniczący, ja jeszcze w tym punkcie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Zmiany w składach komisji stałych?”

Radny M. Zaczyński „Tak chciałbym zrezygnować z mojego uczestnictwa w Komisji Kultury i Ochrony Zabytków.”

Przew. RM P. Kowalczyk „No, to był czas na to, już uchwałę podjęliśmy w sprawie zmian w komisjach stałych Rady Miasta. (śmiechy) Nie było wniosku.”

Radny M. Zaczyński „Ale nie zamknęliśmy jeszcze punktu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale podjęliśmy uchwałę, czytałem uchwałę. To na kolejnej sesji.”

AD. 11. ZAMKNIĘCIE OBRAD

Przew. RM P. Kowalczyk „Punkt 10 – przechodzimy do zamknięcia obrad.

Wobec wyczerpania porządku, szanownym państwu – paniom i panom radnym – dziękuję za uczestnictwo. Zamykam XXVIII sesję Rady Miasta Lublin. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Szanowni Państwo! Ponieważ jest to ostatnia sesja przed świętami – mam nadzieję, że nie będzie nadzwyczajnej – chciałam wszystkim państwu złożyć życzenia zdrowych, spokojnych, radosnych Świąt. Kolejna ma być po świętach, więc radosnych Świąt dla wszystkich państwa.”

Głosy z sali „Dziękujemy.”

Protokołowali:

**Przewodniczący
Rady Miasta Lublin**

/-/ Katarzyna Bisak

/-/ Piotr Kowalczyk

/-/ Karolina Jakubowska

/-/ Sebastian Bielaszewski